

FILOZOFIA NAUK ISLAMU

Hazrat Mirza Ghulam Ahmad z Qadianu

1996

ISLAM INTERNATIONAL PUBLICATIONS LTD.

“FILOZOFIA NAUK ISLAMU”

The Philosophy of the Teachings of Islam

by: Hadhrat Mirza Ghulam Ahmad

The Promised Messiah and Mahdi

Polish Translation

First Published in U.K. in 1996

© Islam International Publications Ltd.

Published by:

Islam International Publications Ltd.

Islamabad,

Sheephatch Lane

Tilford, Surrey GU10 2AQ

United Kingdom.

Printed in U.K by:

Raqeem Press,

Tilford, Surrey

ISBN 1 85372 575 7

This book may be obtained from the following as well:

AHMADIYYA MUSLIM ZENTRUM

MITTELWEG-43

60318 FRANKFURT AM MAIN

FRANKFURT

GERMANY

AHMADIYYA MUSLIM ASSOCIATION

UL-DYMNA 17

02-411-WARSZAWA

WARSZAWA

POLAND

WSTĘP

WSPANIAŁA WIEŚĆ DLA POSZUKIWACZY PRAWDY

KWESTIA PIERWSZA.....	1
Fizyczność, moralność i dusza człowieka.....	1
Stworzenie duszy.....	6
Postęp człowieka.....	7
Prawdziwa moralność.....	14
Dlaczego zabroniono spożywania wieprzowiny.....	22
Pięć sposobów zapobiegania nieczystości.....	26
Dowody na istnienie Boga.....	53
Przymioty ducha.....	62
Sposoby nawiązania duchowej więzi z Bogiem.....	77
KWESTIA DRUGA.....	80
Kim jest człowiek po śmierci.....	80
Trzy spojrzenia Koranu na życie wieczne.....	83
Trzy rodzaje wiedzy.....	84
KWESTIA TRZECIA.....	95
Sposoby osiągnięcia celu życia ludzkiego.....	95
Sposoby realizacji dążeń człowieczych.....	96
KWESTIA CZWARTA.....	103
Jak działają rozporządzenia prawa w życiu doczesnym i wiecznym.....	103
Filozofia przysięg Świętego Koranu.....	105
KWESTIA PIĄTA.....	110
Źródła Boskiej wiedzy.....	110
Znaczenie objawienia.....	116
Dwie fazy życia Świętego Proroka.....	123

POŚLANIE
HAZRATA MIRZY TAHIRA AHMADA,
GŁOWY OGÓLNOŚWIATOWEJ
SPOŁECZNOŚCI MUZUŁMAŃSKIEJ
AHMADIYYA

Ogólnoswiatowa Społeczność Muzułmańska Ahmadiyya obchodzi setną rocznicę publikacji tego wyjątkowego dzieła, które pierwotnie zostało zaprezentowane w dniach 26-29 grudnia 1896 roku w czasie konferencji religijnej w Lahore. Zawarte w tym dziele rozprawy naukowe zostały napisane pod wpływem Bożego błogosławieństwa. Ich sukces gwarantowały prorocze objawienia od samego Boga, które opublikowano przed zwołaniem wspomnianej konferencji. W Lahore w wielu miejscach publicznych rozklejono ręcznie wykonane rysunki i plakaty.

Jak przystoi społeczności wiernych, nasza uroczystość dziękczynienia jest pełna treści i godna, wolna od bezużytecznych i trywialnych objawów radości. Chcemy uczcić setną rocznicę wydania tej książki, dokonując jej przekładu na większość najważniejszych języków świata. Mamy nadzieję, że dzięki temu zawarte w niej błogosławieństwa zostaną rozpowszechnione po całym świecie.

Dzięki Bożej łaskawości do tej pory udało nam się przetłumaczyć tę książkę na pięćdziesiąt dwa spośród najważniejszych języków świata. Jesteśmy w trakcie dokonywania przekładu na pozostałe języki. Mamy nadzieję, że uda nam się go ukończyć przed końcem roku 1996.

Niechaj Allah wynagrodzi tych wszystkich, którzy poświęcili swój potencjał, czas i wysiłek dla realizacji tego szlachetnego celu. Amen.

Mirza Tahir Ahmad
Styczeń 1996 roku

WSTĘP

Swami Sadhu Shugan Chandra przez trzy lub cztery lata starał się zreformować kastę Kaaisth Hindu. W roku 1892 doszedł do wniosku, że jego wysiłki spełzną na niczym, jeśli nie zgromadzi wszystkich ludzi pod jednym dachem. Zaproponował więc zwołanie konferencji religijnej. Pierwsze zgromadzenie odbyło się w roku 1892 w Ajmer. W roku 1896 za stosowne miejsce spotkania uznał Lahore i rozpoczął przygotowania do drugiej konferencji religijnej.* Swami Sahib powołał komitet w celu nadzorowania przygotowań. Durgah Parshad został prezesem tego komitetu, a Lala Dhanpat Roy, bakałarz nauk humanistycznych oraz bakałarz prawa - jego sekretarzem. Konferencję postanowiono zorganizować w dniach 26-28 grudnia 1896 roku. Poniżej znajduje się spis osób wybranych na moderatorów:

1. Bahadur Babu Partol Chand, sędzia głównego sądu w Pendżabie.
2. Bahadur Sheikh Khuda Baksh, sędzia sądu do spraw pomniejszych w Lahore.
3. Bahadur Pandit Radhma Kishan Cole, obrońca sądu głównego w Lahore, był gubernator Jammu.
4. Hadhrat Maulvi Hakeem Nur-ud-Din, lekarz królewski.
5. Bhavani Das, magister nauk humanistycznych, wyższy oficer rozjemczy z Jhelum.
6. Sardar Jawahar Sing, sekretarz komitetu Khalsa w Lahore.

Komitet zwrócił się z prośbą do uczonych przedstawicieli różnych wyznań, żeby przedstawili doskonałości swojej wiary. Konferencję Wielkich Religii zorganizowano w ratuszu w Lahore, by jej uczeni uczestnicy mogli zapoznać się z doskonałością i zasługami prawdziwej religii, by ich serca napełniły się miłością oraz by mogli się zapoznać z argumentami i dowodami innych. Wyznawcy różnych religii mieli możliwość przekonać innych o prawdzie swojej wiary. Słuchacze mogli ustosunkowywać się do prezentowanych opinii i uznawać prawdę bez względu na to, kto ją prezentował.

* Raport z Konferencji Wielkich Religii, str. 253, 254, opublikowany przez Siddiqi Press, Lahore 1897.

Dysputy pomiędzy wyznawcami różnych religii zrodziły pragnienie odkrycia prawdziwej wiary. Można to osiągnąć gromadząc uczonych duchownych i nauczycieli, żeby w kontekście ogłoszonych kwestii mogli oni przedstawić piękno ich wiary. Podczas takiej konferencji prawdziwa religia z pewnością stanie się oczywista.

Oto cel konferencji. Każdy uczony duchowny i nauczyciel wie, że jego obowiązkiem jest ujawnianie prawd jego wiary. Konferencję zwołuje się w celu unaocznienia prawdy. Jest ona zatem daną przez Boga okazją do wypełnienia ich obowiązku.

Zyskując przewagę argumentów Swami Sahib napisał:

“Jeśli jeden człowiek widzi, jak druga osoba cierpi, a jest w posiadaniu lekarstwa i twierdzi, że współczuje cierpiącemu, to czy może świadomie odwrócić się tyłem do chorego, zamiast podać mu lekarstwo? Z głębi serca pragnę się dowiedzieć, która religia jest przepelniona prawdą. Brakuje mi słów, by opisać to pragnienie.”

Reprezentanci różnych religii przyjęli zaproszenie Swami Sahiba i Konferencja Wielkich Religii odbyła się w roku 1896 w okresie chrześcijańskich świąt. Od każdego z mówców wymagano, by ustosunkował się do opublikowanych wcześniej kwestii. Komitet prosił, żeby w miarę możliwości każdy mówca ograniczył swoje wypowiedzi do treści zawartych w jego świętej księdze.

Kwestie te były następujące:

1. Fizyczność, moralność i dusza człowieka
2. Kim jest człowiek po śmierci
3. Cel życia ludzkiego i sposób jego osiągnięcia
4. Jak działają rozporządzenia prawa w życiu doczesnym i wiecznym
5. Źródła Boskiej wiedzy

Konferencja odbyła się w dniach 26-29 grudnia i wzięli w niej udział reprezentanci Sanatan Dharm, hinduizmu, Arya Samaj, Wolnomyslicieli, Brahmo Samaj, Towarzystwa Teozoficznego, Religii Harmonii, chrześcijaństwa, islamu i sikkizmu. Wszyscy reprezentanci

zabrali głos, lecz tylko jeden udzielił prawdziwych i pełnych odpowiedzi na wszystkie postawione kwestie.

Nie da się opisać atmosfery panującej w czasie konferencji, kiedy Maulvi Abdul Karim Sialkoti wygłaszał niezwykle elokwentny wykład. Dosłownie każdy, bez względu na wyznawaną religię, nie umiał się powstrzymać przed okazaniem wielkiego uznania i aprobaty. Wszyscy byli poruszeni i oczarowani. Styl wypowiedzi był niezwykle interesujący. Jaki może być lepszy dowód doskonałości czyjejs argumentacji, skoro nawet przedstawiciele innych religii byli pełni podziwu? *Civil and Military Gazette*, chrześcijańska gazeta wydawana w Lahore uznała, że warto wspomnieć wyłącznie o tym jednym wystąpieniu.

Napisał je Mirza Ghulam Ahmad z Qadian, założyciel muzułmańskiej społeczności Ahmadiyya. Odczytu nie można było zakończyć w wyznaczonym czasie dwóch godzin, więc przedłużono konferencję o jeszcze jeden dzień. Gazeta *Punjab Observer* wychwalała go na swoich łamach, podobnie jak *Paisa Akhbar*, *Chaudhvin Sadee*, *Sadiq-ul-Akhbaar*, *Mukhbir* i *Dakkan* oraz *General-o-Gohari Asifi of Calcutta*. Zarówno niemuzułmanie, jak i niehindusi uznali, że referat ten był najlepszy spośród zaprezentowanych w czasie konferencji.

Sekretarz konferencji Dhanpat Roy napisał potem w raporcie z Konferencji Wielkich Religii (Dharam Mohotsu):

"Kiedy Pandit Gordhan Das Sahib skończył swoje przemówienie, nastąpiło pół godziny przerwy. Następny miał przemawiać znany zwolennik islamu, więc większość ludzi pozostała na miejscach. Duży budynek Islamia College zaczął się napełniać już przed wpół do drugiej. Zgromadziło się siedem do ośmiu tysięcy osób. Przybyli uczeni przedstawiciele różnych religii i narodowości i chociaż przygotowano dużo stolików i krzeseł, wielu musiało brać udział w konferencji na stojąco. Wśród zgromadzonych byli dygnitarze, przywódcy Pendżabu, naukowcy, prawnicy, profesorowie i lekarze - krótko mówiąc, przedstawiciele wszystkich środowisk naukowych. Ludzie ci przez pięć godzin stali przysłuchując się różnym wypowiedziom, co znaczyło, że zależało im na wysłuchaniu opinii innych członków konferencji. Autor wykładu nie był obecny na konferencji. Zastąpił go jego uczeń Maulvi Abdul-Karim Sialkoti. Komitet wyznaczył dwie godziny na wygłoszenie tego wykładu, ale to było za mało.

Ponieważ jednak słuchacze wykazywali olbrzymie zainteresowanie, moderatorzy zgodzili się na przedłużenie sesji aż do zakończenia przemówienia. Decyzja ta była zgodna z pragnieniem słuchaczy. Maulvi Abu Yusuf Mubarak Ali zgodził się zrezygnować ze swojego czasu, żeby można było zakończyć wykład Mirzy Sahiba. Gest ten bardzo się spodobał publiczności i moderatorom. Konferencja miała się skończyć o godzinie 16:30, lecz w obliczu żądań publiczności została przeciągnięta do godziny 17:30. Wykład okazał się najbardziej interesujący ze wszystkich."

Otrzymałszy Boże objawienie dnia 21 grudnia 1896 roku, na kilka dni przed konferencją, założyciel ruchu Ahmadiyya zadeklarował publicznie, że jego esej będzie wyjątkowo przekonujący. Poniżej przedstawiamy jego przekład.

WSPANIAŁA WIEŚĆ DLA POSZUKIWACZY PRAWDY

Na konferencji* Wielkich Religii w Ratuszu w Lahore, która odbędzie się w dniach 26, 27 i 28 grudnia 1896 roku, odczytany zostanie referat pokornie piszącego niniejsze słowa. Dotyczyć on będzie znakomitości i cudów Świętego Koranu. Referat ten powstał nie za sprawą ludzkich wysiłków, lecz szczególnej pomocy Boga i stanowi on jeden z Jego znaków. Opowiada o pięknie i prawdach Świętego Koranu i na podobieństwo słońca w południe wyjawia, iż Święty Koran jest w istocie Słowem Bożym i Księgą objawioną przez Pana Wszelkiego Stworzenia. Pewien jestem, że każdy, kto wysłucha niniejszego referatu od początku do końca, rozwinie w sobie nową wiarę, dostrzeże nową światłość wewnątrz siebie samego, a także zapozna się z przystępnym komentarzem do Świętego Słowa Bożego. Referat mój wolny jest od ludzkiej słabości, pustych przechwałek i pyszałkowatości.

Do zabrania głosu popchnęło mnie współczucie dla innych ludzi. Czynię to, aby dane im było doświadczyć piękna Świętego Koranu i aby zdali sobie sprawę, że nasi przeciwnicy, wielbiący ciemność i nienawidzący światła, trwają w błędzie. Wszzechwiedzący Bóg objawił mi, że referat mój górować będzie nad wszelkimi pozostałymi. Wypełnia go bowiem światło prawdy, mądrości i zrozumienia, które

* W swojej zapowiedzi Swami Shugan Chandra Sahib zaprosił duchowych przywódców muzułmanów, chrześcijan i arian do zaprezentowania w Imię Boże na Konferencji przez niego zwołanej znakomitości ich wiary. Pragniemy poinformować Swami Sahiba, iż ku chwale Imienia Bożego gotowi jesteśmy spełnić jego prośbę i jeśli taka jest wola Boża, referat nasz zostanie odczytany na tej konferencji. Islam jest wiarą, która prowadzi prawdziwego muzułmanina do doskonałego posłuszeństwa, gdy w imię Boże zostanie on wezwany do spełnienia jakiegoś uczynku. Zobaczymy, jak wiele czci jego arikańscy i chrześcijańscy bracia duchowni mają dla Parmeshwary i Jezusa, a także czy gotowi są uczestniczyć w konferencji, która ma się odbyć w imię Jedyne Boga.

zawstydzi pozostałych uczestników konferencji, pod warunkiem, że wysłuchają mojej rozprawy od początku do końca. Inne święte księgi nie będą w stanie mu dorównać, bowiem Bóg Wszechmogący zdecydował, że w tym właśnie dniu zostanie objawiona chwała Jego Świętej Księgi. Miałem wizję, że na moim domu spoczęła dłoń, której dotyk rozniecił w nim światło rozprzestrzeniające się we wszystkich kierunkach. Padło ono również na moje dłonie. Osoba stojąca przy mnie wykrzyknęła wówczas: *Allahu akbar, Kharibat khaibar* (Bóg jest Wielki, Khaibar upadł). Interpretacja jest następująca: mój dom oznacza moje serce, na które spłynęło niebiańskie światło prawd Świętego Koranu, *Khaibar* zaś symbolizuje wszelkie złe religie, dotknięte pogaństwem i fałszem, religie, w których człowiek wznosił się na miejsce Boga lub przymioty boskie przestały zajmować należne im pozycje. W ten oto sposób dano mi do zrozumienia, że rozpowszechnienie tego referatu ukaże w prawdziwym świetle kłamstwo fałszywych religii, prawdy Koranu zaś szerzyć się będą po całej ziemi, póki nie zwyciężą. Po wizji tej umysł mój przygotował się na przyjęcie objawienia i stało się ono moim udziałem:

Bóg jest z tobą, Bóg przebywa tam gdzie ty. Metafora ta oznacza Boskie poparcie.

Namawiam wszystkich gorąco do wzięcia udziału w konferencji w Lahore i wysłuchania tych prawd. Ci, którzy przybędą, odniosą nieoczekiwane korzyści dla swojego rozumu i wiary. Pokój wszystkim, którzy pójdą wskazaną drogą.

Ghulam Ahmad,
Qadian, 21 grudnia 1896 roku

Dla przykładu warto przytoczyć opinie niektórych gazet.

Civil and Military Gazette, Lahore

“Uczestnicy konferencji okazali wielkie zainteresowanie wystąpieniem Mirzy Ghulama Ahmada z Qadianu. Jego referat był doskonałą obroną islamu. Wielu ludzi z różnych warstw społeczeństwa przybyło, żeby go wysłuchać. Mirza Sahib nie mógł się stawić osobiście, jego referat został więc odczytany przez najzdolniejszego z jego uczniów - Maulvi Abdula Karima Sialkoti. 27 grudnia czytał on ten referat przez trzy godziny. Uczestnicy konferencji bardzo dobrze przyjęli jego treść. Niestety, w ciągu trzech godzin zdążył on przeczytać zaledwie część wyjaśniającą jedną z pięciu kwestii. Maulvi Abdul Karim obiecał, że jeśli otrzyma dodatkowy czas, będzie kontynuował powierzone mu dzieło. Dlatego organizatorzy i prezes postanowili przedłużyć konferencję o jeden dzień.”

Chaudhvin Sadee, Rawalpindi

1 lutego 1897 roku

“Zdecydowanie najlepszy przedstawiony na konferencji referat był autorstwa Mirzy Ghulama Ahmada, który został pięknie odczytany przez uznanego i elokwentnego mówcę Maulvi Abdula Karima Sialkoti. Odczytanie referatu zajęło ogółem sześć godzin - cztery 27 grudnia i dwie 29 grudnia. Referat zajmował sto stron. Słuchacze byli urzeczeni i każde zdanie nagradzali oklaskami. Czasami domagali się, żeby pojedyncze zdania powtarzano po kilka razy. Nigdy wcześniej nie spotkaliśmy się z tam przyjemnym wykładem. Właściwie reprezentanci innych religii nie poruszali kwestii ustalonych przez konferencję. Pozostali mówcy ograniczyli się do omówienia tylko kwestii czwartej, o pozostałych zaledwie wspominając. Większość mówców dużo mówiła, lecz niewiele powiedziała. Wyjątek stanowił referat Mirzy Sahiba, w którym zawarł on szczegółowe wyjaśnienie każdej z pięciu kwestii. Publiczność słuchała z wielkim zainteresowaniem i uwagą.

Nie jesteśmy zwolennikami Mirzy Sahiba ani nie utrzymujemy z nim kontaktów. Będąc sprawiedliwymi w naszych komentarzach uważamy, że Mirza Sahib oparł swój wywód wyłącznie na Koranie. Każdą

ważniejszą zasadę islamską przedstawił on bardzo pięknie prezentując logiczne i przekonujące argumenty. Fakt wykorzystania logicznych argumentów, by dowieść istnienia Boga, i późniejsze cytowanie Słowa Bożego to styl niezwykle urokliwy. Mirza Sahib nie tylko wytłumaczył filozofię nauk Koranu, ale i objaśnił język Koranu. Krótko mówiąc, referat Mirzy Sahiba był pełny i zrozumiały, obfitował w klejnoty wiedzy, mądrości, prawdy i tajemnicy. Filozofia religii islamu została tak wspaniale wyjaśniona, że słuchacze siedzieli skonfundowani. Sala, w której odbywało się odczytanie referatu, była wypełniona do ostatniego miejsca.

Wszyscy zgromadzeni słuchali w skupieniu. O różnicy pomiędzy referatem Mirzy Sahiba a innych uczestników dyskusji wystarczy powiedzieć tylko tyle, że głosu Mirzy Sahiba słuchała pełna sala, podczas gdy z odczytów innych osób słuchacze wychodzili znudzeni. Maulvi Muhammad Hussain Batalvi wygłosił mierny wykład, gdyż jak większość mułłów prezentował same banały. Wiele osób opuściło salę, kiedy głos zabrał Maulvi Maussof, natomiast Maulvi Mamduh nie otrzymał dodatkowych kilku minut na dokończenie wykładu.”

General-o-Gohar Asifi, Kalkuta

24 stycznia 1897 roku

(Artykuł ten został opublikowany pod dwoma tytułami: "Konferencja Wielkich Religii" oraz "Zwycięstwo islamu").

“Zanim zaczniemy ogólnie omawiać samą konferencję, chcielibyśmy wskazać, że już we wcześniejszych wydaniach zastanawialiśmy się, który z uczonych duchownych zaprezentował najlepszy wykład na temat islamu. Zachowując sprawiedliwość i otwartość umysłu jeden z naszych korespondentów wybrał Mirzę Ghulama Ahmada z Qadianu. Inny nasz korespondent dokonał tego samego wyboru. Maulvi Fakhruddin Sahib Fakhr stanowczo utrzymuje, że Mirza Ghulam Ahmad z Qadianu zaprezentował się najlepiej, a za nim znalazł się Sir Syed Ahmad Sahib z Aligarh. Wśród najlepszych wymienił następujące osoby: Maulvi Abu Saeed Muhammad Hussain Sahib Batalvi, Haji Syed Muhammad Ali Sahib Kanpuri oraz Maulvi Ahmad Hussain Sahib Azeemabadi. Warto nadmienić, że jeden z korespondentów zasugerował nazwisko Maulvi

Abdul Haq Sahib Delhvi, autora *Tafseer-i-Haqqani*.”

Opublikowawszy wyjątki z zaproszenia Swami Shugana Chandry na tę konferencję, gazeta ta napisała:

“Zapoznawszy się z materiałami mówiącymi o konferencji, zastanawiamy się, który z duchownych zostanie uznany za najlepiej prezentującego religię islamu i który z nich okaże się najlepszy, biorąc pod uwagę logiczne rozumowanie i majestat problematyki?

Z bardzo wiarygodnych źródeł dowiedzieliśmy się, że organizatorzy konferencji listownie zaprosili Mirzę Ghulama Ahmada i Sir Syeda Ahmada. Ze względu na słabe zdrowie Hazrat Mirza Ghulam Ahmad nie mógł przybyć osobiście, lecz wysłał jednego ze swoich najlepszych uczniów - Maulvi Abdula Karima Sialkoti - by odczytał jego referat. Niestety Sir Syed nie przybył na tę konferencję ani nie nadesłał referatu. Powodem nie był podeszły wiek ani ważne zajęcia. Sir Syed uznał, że szkoda jego czasu na konferencje religijne. W odpowiedzi na zaproszenie napisał: «Nie jestem kaznodzieją ani reformatorem, dla których zwołano tę konferencję». Maulvi Syed Muhammad Ali Sahib Kanpuri, Maulvi Abdul Haq Sahib Delhvi i Maulvi Ahmad Hussain Sahib Azeemabadi nie okazali zainteresowania konferencją, podobnie jak wielu uczonych duchownych, którzy nawet nie nadesłali swoich referatów. Parę osób przyjęło wyzwanie, lecz ich wysiłki zwróciły się przeciwko nim. Jak dowiodą nasze przyszłe artykuły, ludzie ci nie powiedzieli nic interesującego. Okazało się bowiem, że wyłącznie Hazrat Mirza Ghulam Ahmad z Qadianu poważnie podszedł do sprawy i okazał się godnym reprezentantem islamu. Jego prezentację zaakceptowało wiele indyjskich sekt, wśród nich z Peshawar, Rawalpindi, Jhelum, Shahpur, Bhera, Khushab, Sialkot, Jammoon, Wazeerbad, Lahore, Amristar, Gurdaspur, Ludhiyana, Shimla, Dehli, Ambala, Riasat Patiala, Dera Doon, Ilahabad, Madras, Bombaj, Hyderabad-Dakkan i Bangalore.

Trzeba przyznać, że gdyby Mirza Sahib nie nadesłał swojego referatu, muzułmanie wypadliby bardzo źle w porównaniu z innymi religiami. Gdyby nie ręka samego Wszechmogącego, islam by nie zwyciężył. Stało się to dzięki referatowi Mirzy Sahiba. Zarówno zwolennicy, jak i

przeciwnicy zgadzali się, że referat ten był najlepszy. Prawdę mówiąc, gdy odczytanie tego referatu zostało zakończone, wrogowie islamu zmuszeni byli przyznać, że dzięki niemu lepiej zrozumieli nauki islamu i że islam wyszedł z tej potyczki obronną ręką. Wybór Mirzy Sahiba na najlepszego reprezentanta islamu jest absolutnie słuszny. Dzięki niemu możemy się czuć dumni, że chwała i wielkość islamu zostały potwierdzone.

Była to dopiero druga Konferencja Wielkich Religii, lecz liczba zgromadzonych gości i poziom wystąpień były niespotykane na wcześniejszych kongresach i konferencjach.

Obecni byli przywódcy z największych miast Indii, a co najważniejsze z Madrasu. Konferencja ta okazała się taka interesująca, że organizatorzy zmuszeni byli ją przedłużyć do czterech dni. Wybrali Islamia College na miejsce tego zgromadzenia, ponieważ było ono największym miejscem zgromadzeń w Lahore. Tylko że przybyło tak wielu zainteresowanych, że nawet to duże miejsce okazało się za małe. O sukcesie konferencji może świadczyć fakt, że przybyli na nią nie tylko mieszkańcy Pendżabu, ale i sędziowie sądu miejskiego i najwyższego z Allahabadu - Babu Partol Chand Sahib i pan Bannerji.”
(*Koniec doniesień prasowych.*)

Referat Hazrata Mirzy Ghulama Ahmada został opublikowany w *Raporcie z Konferencji Wielkich Religii*, natomiast muzułmańska społeczność Ahmadiyya opublikowała go pod tytułem *Islami Usool ki Philosophy*. Dzieło to przetłumaczono na wiele języków. Wielu filozofów i gazety w licznych krajach przedstawiły przychylne recenzje. Podobnie wielu zachodnich intelektualistów oceniło to dzieło bardzo pozytywnie. Między innymi:

1. W *The Bristol Times and Mirror* napisano: “Z pewnością człowiek, który w ten sposób zwraca się do Ameryki i Europy, nie jest zwykłym człowiekiem”.
2. W *Spiritual Journal, Boston* napisano: “Książka ta jest dobrą nowiną dla całej rasy ludzkiej”.
3. W *Theosophical Booknotes* napisano: “Jest to najpiękniejsza z książek przedstawiających religię Muhammada”.

4. W *Indian Review* napisano: "Książka ta prezentuje jasne myślenie i doskonałą wiedzę. Czytelnik nie ma wyboru - musi ją chwalić."

5. W *Muslim Review* napisano: "Każdy, kto przeczyta tę książkę, odnajdzie w niej wiele prawd miłych jego duszy".

Niezwykłość tego referatu polega na tym, że nie atakuje on żadnej religii. Wyjaśnia tylko piękno i zasługi islamu. Wszystkie kwestie omawiane są zgodnie ze Świętym Koranem w sposób, który dowodzi doskonałości islamu i jego wyższości nad innymi religiami.

Jalal-ud-Din Shams

*W imię Allacha Miłosiernego, Litościwego. Wielbimy Go i wzywamy Jego
błogosławieństwa dla Jego Szlachetnego Posłańca.*

ISLAM

Ta dobrze zapowiadająca się konferencja dąży do tego, aby jej uczestnicy omówili zalety swoich religii, ustosunkowując się do przedstawionych kwestii. Dziś objaśnię wartość Islamu. Zanim jednak to uczynię, uważam za stosowne oznajmić, że zobowiązałem się do tego, aby moje słowa oparte były na Świętym Koranie, który stanowi Słowo Boga Wszchemogącego. Istotne jest, aby każdy, kto stosuje się do rad księgi uznanej za objawioną, oparł swoje komentarze na tej właśnie księdze i nie próbował bronić swojej wiary tworząc nowe dzieło. Dziś wziąłem sobie za cel doskonale objaśnienie zalet Świętego Koranu, przeto ciąży na mnie obowiązek oparcia wszystkich moich twierdzeń na jego wersetach, zgodnie z ich znaczeniem i wnioskami, które można z nich wyciągnąć; nie wolno mi natomiast twierdzić niczego, co nie zostało w owej księdze powiedziane. Czynić tak muszę dlatego, aby uczestnicy konferencji mogli z łatwością porównać nauki różnych religii. Podobnie jak ci, którzy wierzą w księgę objawioną, ograniczą się jedynie do twierdzeń w niej zawartych, tak też ja nie uczynię żadnej wzmianki o tradycjach Świętego Proroka, gdyż wszystkie prawdziwe tradycje jedynie objaśniają Święty Koran, który stanowi doskonałą księgę, zawierającą w sobie wszystkie inne. Krótko mówiąc, dnia tego objawiona zostanie chwała Świętego Koranu, przeto pokornie błagam Boga Wszchemogącego o pomoc w tym przedsięwzięciu. Amen.

KWESTIA PIERWSZA

Fizyczność, moralność i dusza człowieka

Na pierwszych stronach omówiłem pewne kwestie wstępne, które początkowo mogą здаwać się błahe, niemniej jednak należy mieć o nich pojęcie, aby móc ocenić wyjaśnienie kwestii, o której wyżej wspomniałem.

Trzy rodzaje działań człowieka

Kwestia pierwsza dotyczy naturalnej, moralnej i duchowej kondycji człowieka. Święty Koran wymienia trzy źródła tych trzech stanów. Innymi słowy, wskazuje na trzy źródła dające im początek.

Źródło pierwsze: jaźń namawiająca do zła

Pierwsze źródło, będące źródłem wszystkich naturalnych stanów, zostało przez Święty Koran nazwane *Nafse Ammarach*, co oznacza jaźń namawiającą do zła. Oznacza to, że cechą charakterystyczną ludzkiej jaźni jest namowa do zła, co staje na przeszkodzie osiągnięciu doskonałości, stawia opór moralnej kondycji człowieka i podburza go do zła. Skłonność do zła i nieumiarkowania dominuje nad ludzkim umysłem i charakteryzuje człowieka nieobyczajnego. Taki jest człowiek, który nie kieruje się umysłem i zrozumieniem, lecz folguje swoim naturalnym skłonnościom do jedzenia, picia, snu, przebudzenia, złości na podobieństwo zwierząt. Człowiek kierujący się rozumem kontroluje swoją naturę w odpowiedni sposób, a wtedy przestaje ona być jego naturą i staje się jego kondycją moralną.

Źródło drugie: jaźń strofująca

Święty Koran nazywa moralną kondycję człowieka *nafse lawwama*, jako że powiedziano:

وَلَا تُقْسِمُ بِالنَّفْسِ اللَّوَّامَةِ (القيامة، ٣٠)

“Wzywam na świadka jażń strofującą” (75:3); czyli jażń, która gani człowieka za wszelakie zło i nieumiarkowanie. Jest ona drugim źródłem kondycji moralnej. Na tym etapie człowiek traci swoje podobieństwo do bestii. Powołujemy ją na świadka, aby uczynić jej zaszczyt, jako że w boskiej ocenie przejście od jażni o złych skłonnościach do jażni strofującej jest godne pochwały. Nazwa powstała dlatego, że jażń owa strofuje człowieka czyniącego zło, sprzeciwia się chodzeniu za głosem niczym nie poskromionego instynktu, tak jak to czynią zwierzęta. Pragnie ona, aby człowiek zachował dobrą kondycję i żył moralnie, nigdy nie zapominając o wstrzeźliwości w każdej dziedzinie życia. Nad emocjami winien górować rozsądek. Ponieważ gani ona wszelakie złe postęпки, nazwano ją jażnią strofującą, nie umie ona jednak nieprzerwanie praktykować cnót, czasami ulegając naturalnym emocjom, a wtedy potyka się i upada. Przypomina słabe dziecko, które nie chce się potykać i upadać, lecz czyni tak powodowana słabością i wyrzuca sobie swoją ułomność. Krótko mówiąc, tak przedstawia się kondycja moralna jażni ludzkiej, która usiłuje zawrzeć w sobie szlachetne cechy i żywi wstręt do nieposłuszeństwa, nie potrafi jednak osiągnąć pełnego sukcesu.

Źródło trzecie: dusza w pokoju

Trzecie źródło, które określić można jako początek duchowej kondycji człowieka, nazwane zostało przez Święty Koran *nafse mutmainnah*, czyli «duszą w pokoju», o czym mówią następujące słowa:

يَا أَيَّتُهَا النَّفْسُ الْمَطْمَئِنَّةُ - ازْجِعِي إِلَىٰ رَبِّكِ رَاضِيَةً مَّرْضِيَّةً
فَادْخُلِي فِي عِبَادِي - وَادْخُلِي جَنَّاتِي - (الفجر، ٢٨-٣١)

“O, ty, duszo w pokoju, któraś znalazła w Bogu pocieszenie, powróć do Pana swego, zadowolona z Niego, a On zadowolony z ciebie. Wejźdź zatem pomiędzy wybrane sługi moje i wejźdź do Mego ogrodu” (89:28-31).

Na tym etapie dusza człowieka, wyzbywszy się słabości, wypełnia się siłą i zbliża do Boga Wszchemogącego, bez którego pomocy nie może istnieć. Na podobieństwo wody spływającej z wysokości, która niczym nie hamowana, z powodu swojego ciężaru pędzi z wielką siłą; dusza w pokoju płynie do Boga. Dusza, która w Bogu odnalazła pocieszenie, wraca do swojego Pana. W tym samym życiu przechodzi ogromną zmianę i doświadcza raję za życia. Werset mówi o tym, że dusza powracająca do swojego Pana, jest przez Niego karmiona i miłość do Boga staje się jej pokarmem. Pije z fontanny życia, unikając w ten sposób śmierci. Jest o tym mowa w innym wersecie świętego Koranu:

قَدْ أَفْلَحَ مَنْ زَكَّاهَا - وَقَدْ خَابَ مَنْ دَسَّاهَا. (الشمس: 10-11)

“Zaiste, ten kto oczyszcza swoją duszę z ziemskich namiętności, zostanie ocalony, ten zaś kto im ulega winien rozpaczać nad swym życiem” (91:10-11).

Podsumowując, trzy omówione powyżej stany to naturalna, moralna i duchowa kondycja człowieka. Rozbudzone ludzkie namiętności grożą zniszczeniem wartości moralnych i duchowych, zostały one w Świętej Księdze Boga nazwane jaźnią podburzającą do zła. Można by zadać pytanie, jaki jest stosunek Świętego Koranu do natury człowieka, jakich udziela wskazówek jej dotyczących i jak zamierza ją kontrolować? Święty Koran głosi, że natura człowieka jest ściśle związana z jego moralnością i duszą tak bardzo, iż nawet sposób spożywania pokarmów nie pozostaje bez wpływu na moralność i duszę. Jeśli natura ludzka poddana zostaje kontroli i zaleceniom prawa bożego, przekształca się w moralność człowieka i w ogromnym stopniu wpływa na duchowość. Mówi się wszak, że cokolwiek wpadnie do kopalni soli, w sól się

obraca. Dlatego Święty Koran kładzie nacisk na cielesną czystość i postawę oraz kontrolę nad nimi. Odnoszą się one bowiem do wszelkiej czci, wewnętrznej czystości i pokory ducha. Po namyśle zgadzamy się, że fizyczność w ogromnym stopniu wpływa na duszę. Gdy na przykład mamy w oczach łzy, nawet jeśli zostały one sztucznie wywołane, natychmiast smuci się serce. Podobnie gdy zaczynamy się śmiać, nawet nieszczerze, serce zaczyna się radować. Zauważono również, że leżenie twarzą do ziemi podczas modlitwy rozbudza w duszy pokorę. Postawa wyprostowana, wzniesiona głowa, pierś dumnie wypięta rozniecają arogancję i pyszałkowatość. Z powyższych przykładów jasno wynika, że fizyczność z pewnością ma wpływ na duszę.

Doświadczenie pokazało również, że różne pokarmy w różny sposób wpływają na intelekt i umysł. Z uważnych obserwacji wynika na przykład, że ludzie, którzy całkowicie powstrzymują się od spożywania mięsa, stopniowo tracą odwagę; w ten sposób cierpią z powodu utraty cechy danej im przez Boga. Jako dalszy przykład służą boskie prawa natury; zwierzęta żywiące się roślinami nie są tak odważne jak drapieżniki. To samo odnosi się do ptaków. Powyższe przykłady rozwiewają wątpliwości dotyczące wpływu jedzenia na moralność. Tym, którzy spożywają głównie mięso, niewielkie zaś ilości pokarmów roślinnych, zaczyna brakować pokory i łagodności. Ci, którzy wybierają drogę pośrednią, posiadają oba typy zalet moralnych. Dlatego w Świętym Koranie Bóg mówi:

كُلُوا وَاشْرَبُوا وَلَا تُسْرِفُوا. (الاعراف: ۳۲)

„Jedz i pij, lecz zachowuj umiar” (7:32), co znaczy «spożywaj mięso i inne pokarmy, lecz nie w nadmiernych ilościach, bowiem wpłynie to negatywnie na twoje zdrowie i moralność».

Ciało ma wpływ na duszę, podobnie jak czasami dusza ma wpływ na ciało. Na przykład gdy człowiek jest smutny, jego oczy wilgotnieją, gdy czuje się szczęśliwy, na jego twarzy pojawia się uśmiech. Wszystkie

nasze naturalne czynności, tj. jedzenie, picie, spanie, budzenie się, ruch, odpoczynek czy kąpiel wpływają na naszą duszę. Nasza fizyczna budowa jest ściśle związana z naszym człowieczeństwem. Na skutek uszkodzenia części mózgu natychmiast tracimy pamięć. Uszkodzenie innej jego części powoduje utratę przytomności. Zatrute powietrze szkodzi ciału i poprzez nie umysłowi, a następnie narusza cały system, do którego docierają bodźce emocjonalne; nieszczęsna ofiara, jak szalenciec, traci zmysły.

Przeto rany fizyczne ujawniają, że wzajemny stosunek ciała i duszy pozostaje poza zasięgiem człowieka. Po namyśle widzimy, że ciało jest matką duszy. Dusza nie zstępuje z zewnątrz do łona ciężarnej. Jest ona należącym do się światłem, którego blask przybiera na intensywności wraz z rozwojem płodu. Słowo Boga Wszchemogącego objawia nam, że dusza wzrasta w tworze powstającym z nasienia w łonie. Mówi o tym poniższy werset:

ثُمَّ أَنشَأْنَاهُ خَلْقًا آخَرَ، فَتَبَرَكَ اللَّهُ أَحْسَنُ
الْخَلِيقِينَ - (الْمُؤْمِنُونَ: ١٥)

“Następnie z nasienia ukształtowaliśmy nowe stworzenie. Niechaj zatem błogosławiony będzie Allah, Najlepszy ze Stwórców” (23:15). Oznacza to, że Bóg obdarza ciało rozwijające się w łonie nowym tworem, jakim jest dusza. Błogosławiony przeto niech będzie Bóg, który jako twórca nie ma sobie równych.

Tworzenie ma swoje przejawy w ciele, ta tajemnica ukazuje nam rzeczywistość duszy i ścisły jej związek z ciałem. Zarazem pouczeni zostajemy, że taka sama jest zasada wszelkich czynów i słów, które przejawiają się z Bożej przyczyny. Innymi słowy, wszystkie szczerze działania mają duszę, podobnie jak ma ją nasienie. Działania tworzą pewną strukturę, przez którą przeświecać zaczyna dana im dusza, gdy

zaś struktura ta zostaje ukończona, znajdująca się wewnątrz dusza świeci najjaśniejszym swym blaskiem, ukazując swą pełnię. Wtedy to poczynania nasze zaczynają żyć własnym życiem. Oznacza to, że po zakończeniu budowy tej struktury, z jej wnętrza nagle zaczyna bić blask jakoby z błyskawicy. Wtedy Bóg mówi w Świętym Koranie:

فَإِذَا سَوَّيْتَهُ وَنَفَخْتَ فِيهِ مِنْ رُوحِي
فَقَعُوا لَهُ سَاجِدِينَ - (الحجر، ٣٠)

“Kiedy zatem w pełni go ukształtuję i tchnę weń Mego Ducha, upadnijcie przed nim w poddaniu” (15:30). Werset powyższy oznacza, że po zakończeniu działań, zaczyna przez nie przeświecać dusza, która stanowi przymiot Boski, jako że działania te zostają ukończone kosztem życia doczesnego. W ten oto sposób boskie światło, początkowo nikłe, nagle rozbłyśka, dlatego obowiązkiem każdego, kto ujrzał ten przejaw boskości, jest zbliżyć się ku niemu i paść na twarz. Każdy, kto widzi to światło, zbliża się ku niemu i pada przed nim na twarz, oprócz Iblisa, który wielbi ciemność.

Stworzenie duszy

Prawdą jest, że dusza to wspaniałe światło, które chronione w łonie rozwija się we wnętrzu ciała. Początkowo ukryte, nie daje się dostrzec, później zaś ujawnia swą obecność. Od samego początku jego esencja zawarta jest w nasieniu i z nim związana poprzez plan, zrządzenie i wolę Boga. Taka jest niezwykła cecha nasienia. Nie można powiedzieć, że stanowi ona część nasienia, jak substancja stanowi część substancji, ani też, że pochodzi z zewnątrz lub spada na ziemię i miesza się z materią nasienia. Jest natomiast w nim ukryta, jak ogień ukryty jest w krzemieniu. Słowo Boże nie oznacza, że dusza zstępuje z niebios jako oddzielny byt lub też opada na ziemię z powietrza, a następnie przypadkowo miesza się z nasieniem i wraz z nim dostaje się do łona. Nie istnieją podstawy, aby tak twierdzić, gdyż jest to sprzeczne z

prawem natury. Każdego dnia możemy zauważyć tysiące insektów, które zanieczyszczają zepsute jedzenie i gnieźdzą się w nie oczyszczonych ranach. Podobnie, w brudnej pościeli gnieźdzą się setki pcheł, a w ludzkim żołądku powstają wszelakie rodzaje robaków. Nie można powiedzieć, że pochodzą one z zewnątrz lub też zstąpiły z niebios. Prawda jest taka, że dusza rozwija się w ciele, co zarazem stanowi dowód, że nie powstała samoistnie lecz została stworzona.

Ponowne narodziny duszy

Według planu Wszzechmogącego, który Swoją doskonałą mocą z ciała stworzył duszę, ponowne jej narodziny winny również odbyć się w ciele. Dusza postępuje za ciałem. Jeśli ono udaje się w jakimś kierunku, tam też udaje się dusza. Dlatego właśnie Święta Księga poświęca wiele uwagi naturze człowieka. Święty Koran zajmuje się jej zmianą i każdemu udziela wskazówek dotyczących postępowania, wysławiania się, płaczu, śmiechu, mowy, milczenia, jedzenia, ubierania się, snu, wstępowania w związki małżeńskie lub też nie, przechadzania się, zatrzymywania, higieny, kąpieli, utrzymywania dyscypliny w zdrowiu i chorobie itd. Potwierdza też, że fizyczna kondycja człowieka w ogromnej mierze wpływa na jego duszę. Nie jestem w stanie podjąć się szczegółowego objaśnienia powyższych wskazówek, jako że nie mam czasu na takie przedsięwzięcie.

Postęp człowieka

Zastanawiając się nad Świętym Słowem Bożym zauważamy, że sformułowane zostały zasady zmiany natury człowieka. Słowo Boże stopniowo wznosi go coraz wyżej i pragnie, aby jego dusza stała się najdoskonalsza. Po pierwsze, Bóg pragnie nauczyć człowieka zasad zachowania się wśród ludzi, takich jak siedzenie, wstawanie, jedzenie, picie, rozmowa itd., aby przyswoiwszy je sobie, przestał być barbarzyńcą i odróżniał się od zwierząt. W ten sposób człowiek otrzymuje elementarną moralność, którą można określić jako kulturę społeczną. Wtedy pragnie on doskonalić swoje podstawowe zasady moralne, które nabierają charakteru wyższych wartości. Obie te metody

stanowią część jednego procesu, jako że dotyczą udoskonalenia natury człowieka. Różnią się tylko jednym. Wszzechwiedzący stworzył moralność w taki sposób, że człowiek jest w stanie ją udoskonalić.

Na trzecim etapie postępu dana osoba poświęca się całkowicie miłości swojego Prawdziwego Stwórcy i pragnie zaskarbić sobie Jego uznanie. Całym swym istnieniem powinna oddać się Bogu. Aby stale przypominać muzułmanom o tym trzecim etapie, religia ich nazwana została Islam, co oznacza całkowite poświęcenie siebie Bogu, bez zatajania czegokolwiek. Jako że Bóg, Łaskawy, rzekł:

بَلَىٰ مَنْ أَسْلَمَ وَجْهَهُ لِلَّهِ وَهُوَ مُحْسِنٌ فَلَهُ أَجْرُهُ
عِنْدَ رَبِّهِ وَلَا خَوْفٌ عَلَيْهِمْ وَلَا هُمْ يَحْزَنُونَ (البقرة: ١١٣)
قُلْ إِن صَلَاتِي وَنُسُكِي وَمَحْيَايَ وَمَمَاتِي لِلَّهِ
رَبِّ الْعَالَمِينَ - لَا شَرِيكَ لَهُ. وَبِذَلِكَ أُمِرْتُ
وَ أَنَا أَوَّلُ الْمُسْلِمِينَ - (الانعام: ١٦٣-١٦٤)
وَأَنَّ هَذَا صِرَاطٌ مُسْتَقِيمٌ فَاتَّبِعُوهُ وَلَا تَتَّبِعُوا
السَّبِيلَ فَتَفَرَّقَ بِكُمْ عَنْ سَبِيلِهِ - (الانعام: ١٥٤)
قُلْ إِنْ كُنْتُمْ تُحِبُّونَ اللَّهَ فَاتَّبِعُونِي يُحْبِبْكُمُ اللَّهُ وَيَغْفِرْ
لَكُمْ ذُنُوبَكُمْ وَاللَّهُ غَفُورٌ رَحِيمٌ - (آل عمران: ٣٢)

“Zbawienie oznacza, że człowiek powinien całkowicie poświęcić się Bogu, Jemu złożyć siebie w ofierze i udowodnić prawość nie tylko swoich pobudek ale także postępowania. Kto tak czynić będzie, otrzyma nagrodę od Boga. Tego nie dotknie strach ani żalność” (2:113).

“Powiedz im: Moja modlitwa i moja ofiara, moje życie i moja śmierć wszystkie one są dla Allacha, Który jest Panem Świata i który nie ma współnika. Tak mi nakazano i jestem pierwszym z tych, którzy się podporządkowują i siebie składają w ofierze Allachowi” (6:163-164).

“Oto Moja prosta droga. Zatem idźcie nią, nie chodźcie zaś innymi drogami, aby nie zejść z Jego drogi. Oto do czego On was nakłania, abyście potrafili chronić się przed złem” (6:154).

“Powiedz im: «Jeśli miłujecie Allacha, idźcie za mną i krocicie moją drogą, aby On was umiłował i przebaczył wam wasze grzechy.» Allach bowiem przebacza i jest zawsze Litościwy” (3:32).

Rozróżnienie pomiędzy naturą a moralnością i odpowiedź na zarzuty czynione doktrynie ochrony życia

Przejdę teraz do opisu trzech stanów człowieka. Zanim jednak to uczynię, muszę przypomnieć, że jak oznajmia Święte Słowo Boga Wszchemogącego, natura człowieka, z której pochodzi jaźń namawiająca do zła, nie jest czymś oddzielnym od jego moralności. Święte Słowo Boże określa naturę człowieka jako jego naturalne zdolności, popędy i pragnienia. Stają się one wartościami moralnymi pod warunkiem, że podlegają świadomej kontroli i działają w odpowiednim miejscu i w odpowiedniej ku temu okazji. Podobnie moralności nie da się całkowicie oddzielić od duszy. Gdy przymioty moralne całkowicie poświęcą się Bogu, oczyszczą się i odetną od świata, zwrócą swą pełnię ku Bogu, doskonałej miłości, zadowoleniu i pokoju w całkowitej zgodzie z wolą bożą, wtedy przekształcają się one w przymioty duchowe.

Dopóki naturalne przymioty nie przekształcą się w przymioty moralne, człowiek nie zasługuje na pochwałę, jako że takie same przymioty cechują zwierzęta, a nawet ciała nieożywione. Podobnie nabycie wartości moralnych nie jest równoznaczne z życiem duchowym. Człowiek, który zaprzecza, jakoby Bóg istniał, może posiadać wartości

moralne, takie jak pokora w sercu, umiłowanie pokoju, odrzucenie zła, ale się temu złu nie opiera. Takie oto są naturalne przymioty, które cechować mogą nawet człowieka niegodnego, który nie zna źródła zbawienia i nie uczestniczy w nim. Istnieje wiele łagodnych zwierząt, które po wytresowaniu całkowicie pozbędą się dzikości i okrucieństwa. Nie możemy jednak nazwać ich ludźmi, ani tym bardziej nie reprezentują one pełni człowieczeństwa. Cechy te posiadać może także osoba, która trwa całkowicie w błędzie i nawet ma pewne wady. Człowiek może stać się tak litościwy, że nie pozwoli sobie na zabicie zarazków żyjących w jego ranach, lub tak troszczyć się o żywe istoty, że obawiać się będzie skrzywdzenia wszy w swoich włosach czy też insektów, które powstają w jego żołądku i arteriach jego mózgu. Wierzę, że litość może spowodować, że człowiek zaprzestanie spożywania miodu, jako że otrzymywany jest on kosztem zniszczenia wielu istnień i wygonienia pszczoł z ula. Wierzę również, że człowiek stronić może od piżma, gdyż jest ono krwią biednego zwierzęcia; aby substancję tą otrzymać, musimy zwierzę oderwać od jego młodych a następnie je zgładzić. Nie zaprzeczam, że można się powstrzymać od noszenia pereł czy jedwabiu, gdyż otrzymuje się je za cenę życia innych żywych istot. Rozumiem nawet, że człowiek pomimo bóleści może odmówić użycia pijawek i woli sam cierpieć, niż pragnąć śmierci biednych pijawek. Mogę także zrozumieć, że człowiek stanie się do tego stopnia litościwy i tak troszczyć się będzie o żywe istoty, że odmówi picia wody, aby nie zgładzić organizmów w niej żyjących. Wszystko to rozumiem, lecz nie mogę zaakceptować uznania tych naturalnych przymiotów za przymioty moralne. Nie mogą one także splukać wewnętrznej nieczystości, która staje człowiekowi na drodze do Boga. Uwierzyć nie mogę, że nieszkodliwość, która cechuje pewne zwierzęta i ptaki, miałaby służyć jako środek do uzyskania pełni człowieczeństwa. Wręcz przeciwnie podejście takie sprzeciwia się prawu natury i jest niezgodne z chwalebna cechą, czyli poszukiwaniem zadowolenia w Bogu. Odrzuca dary, którymi obdarza nas natura. Duchowość można osiągnąć jedynie poprzez odpowiednie użycie wszelkich przymiotów moralnych, przy stosownej ku temu okazji i poprzez kroczenie ścieżką

Boga i całkowite poświęcenie się Jemu. Ten, kto prawdziwie należy do Boga, nie może bez Niego istnieć. Ten, który prawdziwie poszukuje Boga, przypomina rybę, która ręką Boga złożona została w ofierze, wodą dla niej jest miłość do Boga.

Trzy metody poprawy: nadejście Świętego Proroka w czasie największej potrzeby

Jak już powiedziałem, cechy człowiecze pochodzą z trzech źródeł czyli jaźni nakłaniającej do zła, jaźni strofującej i duszy w pokoju. Istnieją także trzy metody poprawy. Po pierwsze, należy nauczyć bezmyślnych dzikich ludzi elementarnych zasad współżycia społecznego, dotyczących jedzenia, picia, wstępowania w związki małżeńskie itd. Nie powinni oni chodzić bez odzienia, spożywać padliny, np. psów ani też oddawać się innym barbarzyńskim praktykom. Na tym polega podstawowy etap reformy natury ludzkiej, jeśli na przykład pragniemy nauczyć dzikiego z Port Blair podstawowych zasad współżycia z ludźmi.

Gdy dana osoba przyswoiła sobie te podstawowe zasady, stosujemy drugą metodę. Człowiek ten winien zostać pouczony o wykorzystywaniu swoich zdolności w stosownym do tego miejscu i przy właściwej okazji. W ten sposób można zapoznać go z wyższymi wartościami moralnymi.

Ci, którzy nabyli to przymioty, powinni skosztować bożej miłości i jedności z Panem.

Nasz pan i władca, Święty Prorok, niech Allah błogosławi go i zachowa w pokoju, żył w czasach, gdy świat był do cna zepsuty. Bóg Wszechmogący rzekł:

ظَهَرَ الْفَسَادُ فِي الْبَرِّ وَالْبَحْرِ - (الرّوم: ٤٢)

“Zepsucie rozprzestrzeniło się po ziemi i morzu” (30:42) Oznacza to, że zarówno narody znające Księgę, jak i ci, którzy nie doświadczyli objawienia, byli zepsuci. Święty Koran dążył do wskrzeszenia zmarłych,

co wyrażają słowa:

إِغْتَبَا أَنْ اللَّهَ يُحْيِي الْأَرْضَ بَعْدَ مَوْتِهَا - (المحيد: ١٨)

“Wiedźcie zatem, że Allah ożywi ziemię po jej śmierci” (57:18).

W tym czasie narody Arabii żyły w barbarzyństwie, bez żadnych zasad porządku społecznego. Grzech i występki napawały ich dumą. Mężczyzna mógł mieć dowolną liczbę żon, szalało bezprawie. Dozwolone było poślubienie własnej matki, czego zakazał Bóg Wszechmogący mówiąc:

حُرِّمَتْ عَلَيْكُمْ أُمَّهَاتِكُمْ - (النساء: ١٤)

“Zabronione są wam wasze matki” (4:24). Spożywali padlinę, niektórzy praktykowali kanibalizm. Nie było grzechu, którego by nie popełnili. Większość nie wierzyła w życie wieczne. Wielu zaprzeczało, jakoby Bóg istniał. Własnymi rękami zabijali dzieci płci żeńskiej. Zabijali sieroty i pożerali ich ciała. Mieli wygląd istot ludzkich, lecz pozbawieni byli rozumu. Obce im były skromność, wstyd, godność. Pili alkohol jak wodę. Tego spośród nich, który niewybrednie oddawał się cudzołóstwu, obierano wodzem plemienia. Ich ignorancja posuwała się tak daleko, że zwani byli przez sąsiadów niepiśmiennymi. W tym czasie i ku reformie takiego ludu pojawił się w Mekce Święty Prorok, niech Allah go błogosławi i zachowa w pokoju. W tym właśnie czasie zaistniała pilna potrzeba trzech rodzajów reform, o których wspomnieliśmy. Dlatego Święty Koran to księga doskonalsza i pełniejsza od wszelkich innych poradników, jako że nie miały one okazji do przeprowadzenia owych trzech rodzajów reform. Do roli tej wyznaczono Święty Koran. Celem jego było uczynienie z barbarzyńców istot ludzkich, zaszczepienie im wartości moralnych i wzniesienie do rangi istot boskich. W ten sposób Święty Koran obejmuje wszystkie trzy projekty.

Prawdziwy cel nauk Świętego Koranu stanowi reforma trzech stanów człowieka: kierując cechami natury ludzkiej przekształcamy je w przymioty moralne

Zanim przejdę do wyjaśniania szczegółów trzechstronnej reformy, o której wspomniałem, muszę zwrócić uwagę na fakt, że Święty Koran nigdy do niczego nie przymusza. Celem Koranu są właśnie to trzy reformy i ku temu zmierzają wszystkie jego nauki. Pozostałe wskazówki stanowią środek do osiągnięcia celu. Jak chirurg, który aby przywrócić pacjentowi zdrowie, operuje go lub smaruje maścią, tak też nauki Koranu uciekają się do podobnych sposobów ze współczucia dla ludzkości. Celem wszystkich wskazówek i pouczeń jest wyniesienie człowieka ponad jego barbarzyńską naturę, aby następnie, stawszy się moralnym mógł on znaleźć się w bezkresnym oceanie ducha.

Wspomnieliśmy już, że natura nie stanowi czegoś odrębnego od moralności. Jeżeli sprawujemy kontrolę nad naturalnymi cechami, wykorzystując je odpowiednio i kierując się rozumem, wtedy nabierają one cech przymiotów moralnych. Zanim jednak tak się stanie, są one jedynie naturalnymi impulsami, choćby nawet do złudzenia przypominały przymioty moralne. Na przykład nie użylibyśmy określenia „moralny” lub „o dobrych manierach” w stosunku do psa lub jagnięcia, które kocha swojego pana lub też cechuje się łagodnością. Ani też nie wzięlibyśmy dzikości tygrysa za brak manier. W grę wchodzi namysł i baczenie na czas i okazję, dopiero wtedy wyłania się moralność. Człowiek, który nie kieruje się rozsądkiem czy też namysłem, przypomina dziecko, którego umysł nie podlega rozsądkowi, lub szaleńca, który utracił rozsądek i zmysły. Zachowanie dziecka czy też człowieka szalonego przypomina czasami moralność, nikt rozsądny jednak nie określiłby ich postępowania jako moralne, jako że nie wynika ono z rozsądku czy też wiedzy o tym, co czynić przystoi, lecz jest jedynie reakcją ich natury w danych okolicznościach. Dziecię nowo narodzone instynktownie poszukuje piersi matki, kurczątko, które dopiero się wykuło, zaczyna dziobać ziarno. Podobnie młode pijawki, węże czy tygrysiątka zachowują się jak dorosłe. Dzieci zaczynają

przejawiać ludzkie reakcje tuż po narodzeniu; stają się one bardziej widoczne, gdy dziecko dorasta. Płacz przybiera na sile, uśmiech przeradza się w śmiech, dziecko zaczyna spoglądać uważniej. Kiedy ma rok lub osiemnaście miesięcy, rozwija inne umiejętności. Swymi ruchami ukazuje zadowolenie i niezadowolenie, usiłuje kogoś uderzyć, innemu zaś coś dać. Wszystko to są odruchy naturalne. W podobny sposób barbarzyńca, niewiele przypominający prawdziwego człowieka, kieruje się emocjami, co przejawia się w jego słowach, gestach i czynach. Nic jednak nie wynika z wewnętrznej kontroli. Wszystkie reakcje na bodźce zewnętrzne i wszystkie odruchy są widoczne jak na dłoni. Możliwe, że impulsywne działanie, będące reakcją na bodźce zewnętrzne, nie jest złe i może nawet przypominać moralność, zazwyczaj nie jest jednak konsekwencją namysłu i rozważań. Jeśli nawet w pewnym stopniu jest nimi motywowane, nie można na nim polegać, gdyż zdominowały je bodźce naturalne.

Prawdziwa moralność

Krótko mówiąc, nie możemy przypisać prawdziwej moralności osobie, która ulega podszeptom swojego instynktu, jak to czynią zwierzęta, dzieci i szaleńcy, i która żyje jak zwierzęta. O prawdziwej moralności, dobrej czy złej, możemy mówić wtedy, gdy człowiek, używając swojego rozsądku, umie dokonać rozróżnienia pomiędzy złem a dobrem, żałuje, jeśli utraci okazję spełnienia dobrego uczynku, ma wyrzuty sumienia, gdy postąpił źle. Jest to drugi etap życia, nazwany przez Święty Koran jaźnią strofującą. Należy jednak mieć na uwadze, że przypadkowe napomnienie nie prowadzi barbarzyńcy ku jaźni strofującej. Powinien on uświadomić sobie istnienie Boga w takim stopniu, aby nie uważał, że stworzenie jego nie służy żadnemu celowi. Jego moralność zrodzić się winna z prawdziwego zrozumienia Boskości. Dlatego Bóg Wszechmogący zwraca uwagę na potrzebę jej zrozumienia i zapewnia człowieka, że każdy czyn i przymiot moralny pociąga za sobą duchowy komfort lub ból w życiu doczesnym, jak również przejawia się w życiu wiecznym. Na tym etapie człowiek posiada tyle rozsądku i zrozumienia, a także sumienie, że gani samego siebie za występki i pragnie czynić

dobro. Wtedy to człowiek osiąga prawdziwą moralność.

Rozróżnienie pomiędzy *khalq* (stworzeniem) a *khulq* (moralnością)

Khalq oznacza fizyczne narodziny, *khulq* natomiast narodziny wewnętrzne. Narodzone wewnątrz doskonalą się przez rozwój moralny, nie zaś przez poddawanie się naturalnym instyktom. *Khulq* zaś oznacza przymioty moralne, a nie instynkty naturalne. Pragnę zwrócić uwagę na fakt, że błędnym jest powszechne mniemanie, że moralność to jedynie łagodność, uprzejmość i pokora. Prawdą jest natomiast, że każdemu działaniu odpowiada wewnętrzny przymiot moralny. Gdy na przykład z oczu człowieka płyną łzy, odpowiednikiem tej czynności jest przymiot znany pod mianem delikatności, przyjmuje on cechy przymiotu moralnego, gdy znajduje się pod kontrolą rozumu. W ten sam sposób człowiek broni się przed napastnikiem używając swoich rąk. Odpowiednikiem tej czynności jest odwaga wewnętrzna. Jeżeli cecha ta zostaje ujawniana w odpowiednim miejscu i przy stosownej ku temu okazji, jest ona przymiotem moralnym. W podobny sposób człowiek usiłuje uwolnić uciśnionych od jarzma tyrana, pragnie zadbać o głodnych i potrzebujących lub pomóc bliźnim w jakikolwiek inny sposób. Odpowiednikiem tych działań jest wewnętrzna cecha zwana litością. Czasem człowiek karze złoczyńcę; odpowiada temu pragnienie odwetu. Bywa też, że człowiek nie chce odpowiadać atakiem na atak i powstrzymuje się od podjęcia działań przeciwko temu, kto go skrzywdził. Zachowaniu takiemu odpowiadają cechy zwane cierpliwością i wyrozumiałością. Kiedy człowiek używa swoich dłoni, stóp, umysłu, intelektu czy też bogactwa, aby uszczęśliwić swoich bliźnich, uzewnętrznia w ten sposób cechę zwaną łaskawością. Dlatego też gdy człowiek czyni użytek z tych przymiotów w odpowiednim miejscu i przy stosownej ku temu okazji, są one przymiotami moralnymi. Łaskawy Bóg rzekł Świętemu Prorokowi, niech go Allah błogosławi i zachowa w pokoju:

إِنَّكَ لَعَلَىٰ خُلُقٍ عَظِيمٍ - (القلم، ٥)

“Zaiste, ty posiadasz najwspanialsze przymioty moralne” (68:5). Oznacza to, że Świętego Proroka cechowały wszystkie wspaniałe przymioty moralne, takie jak łaskawość, odwaga, sprawiedliwość, szczodrość, szczerłość i wspaniałomyślność. Krótko mówiąc, jeżeli wszystkie naturalne cechy człowieka, takie jak uprzejmość, skromność, prawość, łaskawość, zazdrość, solidność, niewinność, pobożność, sprawiedliwość, współczucie, odwaga, hojność, szczodrość, szczerłość, lojalność i tym podobne, przejawiają się w odpowiedniej ku temu okazji, pod kierownictwem rozumu, wszystkie nazwano by przymiotami moralnymi. W naturze ludzkiej leży pragnienie czynienia postępów i dlatego wyznając prawdziwą religię, słuchając dobrych nauk i przebywając we właściwym towarzystwie, człowiek przekształca swoje instynkty naturalne w przymioty moralne. Cech takich nie posiada żadna inna istota.

Natura człowieka

Przejdziemy teraz do omówienia pierwszej z trzech reform, które wdraża Święty Koran i która dotyczy natury człowieka. Odnosi się ona do tego, co znane jest pod pojęciem dobrych manier, czyli kodeksu regulującego naturalne czynności barbarzyńców, takie jak jedzenie, picie, zawieranie związków małżeńskich. Wyznacza on odpowiednie normy społeczne tych czynności, co wynosi nas ponad zwierzęta. Święty Koran nakazuje:

حُرِّمَتْ عَلَيْكُمْ أُمَّهَاتُكُمْ وَبَنَاتُكُمْ وَأَخْوَاتُكُمْ وَعَمَّاتُكُمْ وَ
خَالَاتُكُمْ وَبَنَاتُ الْأَخِ وَبَنَاتُ الْأُخْتِ وَأُمَّهَاتُ الْمَنِيِّ
الَّذِينَ دَخَلْتُمْ مِنْ الرِّضَاعَةِ وَأُمَّهَاتُ نِسَائِكُمْ
وَأَزْوَاجِكُمُ الَّتِي فِي حُجُورِكُمْ مِمَّنْ لَسْتُمْ بِأَبَائِكُمْ
وَأُمَّهَاتِكُمْ وَمَنْ دَخَلْتُمْ مِنْهَا فَاصْبِرُوا عَلَيْهِمْ

وَحَلَائِلُ أَبْنَائِكُمُ الَّذِينَ مِنْ أَضْلَابِكُمْ وَأَنْ تَجْمَعُوا

بَيْنَ الْأُخْتَيْنِ إِلَّا مَا قَدْ سَلَفَ (النساء: ٢٤)

لَا يَجِدُكُمْ أَنْ تَرِثُوا النِّسَاءَ كَرِهَاءَ (النساء: ٢٠٠)

وَلَا تَنْكِحُوا مَا نَكَحَ آبَاؤُكُمْ مِنَ النِّسَاءِ إِلَّا مَا

قَدْ سَلَفَ - (النساء: ٢٣)

أَحِلَّ لَكُمْ الَّتِي بَتُّهُ وَالْمُحْصَنَاتُ مِنْ

الْمُؤْمِنَاتِ وَالْمُحْصَنَاتُ مِنَ الَّذِينَ أُذْتُوا انكِتَبَ مِنْ

قَبْلِكُمْ إِذَا آتَيْتُمُوهُنَّ أُجُورَهُنَّ مُحْصِنِينَ غَيْرَ

مُسْلِفِينَ وَلَا مُتَّخِذِي أَخْدَانٍ - (المائدة: ٤)

وَلَا تَقْتُلُوا أَنْفُسَكُمْ - (النساء: ٣٠)

وَلَا تَقْتُلُوا أَوْلَادَكُمْ - (الانعام: ١٥٢)

لَا تَدْخُلُوا بُيُوتًا غَيْرَ بُيُوتِكُمْ حَتَّى تَسْتَأْذِنُوا وَتَسَلِّمُوا

عَلَىٰ أَهْلِهَا - فَإِنْ لَمْ تَجِدُوا فِيهَا أَحَدًا فَلَا

تَدْخُلُوهَا حَتَّىٰ يُؤْذَنَ لَكُمْ ۗ وَإِنْ قِيلَ لَكُمْ ارْجِعُوا

فَارْجِعُوا هُوَ أَزْكَىٰ لَكُمْ - (التور: ٢٨-٢٩)

وَأْتُوا الْبُيُوتَ مِنْ أَبْوَابِهَا - (البقرة: ١٩٠)

وَإِذَا حُيِّتُمْ بِتَحِيَّةٍ فَحَيُّوا بِأَحْسَنَ مِنْهَا

أَوْ رُدُّوْهَا - (النساء: ٨٤)

إِنَّمَا الْخَمْرُ وَالْمَيْسِرُ وَالْأَنْصَابُ وَالْأَزْكَامُ

رِجْسٌ مِّنْ عَمَلِ الشَّيْطَانِ فَاجْتَنِبُوهُ لَعَلَّكُمْ تُفْلِحُونَ - (المائدة: ٩١)

حُرِّمَتْ عَلَيْكُمْ الْيَنبُتَةُ وَالذَّمُّ وَلَحْمُ الْخِزْيِيرِ وَمَا أُهِلَّ

لِغَيْرِ اللَّهِ بِهِ وَالْمُنْخَفَةُ وَالْمَوْقُوذَةُ وَالْمُتَرَدِّيَةُ وَالنَّطِيقَةُ

وَمَا أَكَلَ السَّبُعُ وَمَا ذُبِحَ عَلَى النُّصُبِ - (المائدة: ٤)

يَسْأَلُونَكَ مَاذَا أُحِلَّ لَكُمْ قُلْ أُحِلَّ لَكُمْ الطَّيِّبَاتُ - (المائدة: ٥)

إِذَا قِيلَ لَكُمْ تَفَسَّحُوا فِي الْمَجَالِسِ فَافْسَحُوا

وَإِذَا قِيلَ انشُرُوا فَاَنْشُرُوا - (المجادلة: ١٢)

كُلُوا وَاشْرَبُوا وَلَا تُسْرِفُوا - (الاعراف: ٣٢)

ذُقُوا قَوْلًا سَدِيدًا - (الاحزاب: ٤١)

رَثِيَابِكَ فَطَهِّرْ - وَالرُّجْزَ فَاهْجُرْ - (المدثر: ٥-٦)

وَاقْصِدْ فِي مَشْيِكَ وَاعْصُصْ مِنْ صَوْتِكَ - (لقمان: ٢٠)

تَرَوْدُوا فَإِنَّ خَيْرَ الزَّادِ التَّقْوَى - (البقرة: ١٩٨)

وَإِنْ كُنْتُمْ جُنُبًا فَاطَّهَّرُوا - (المائدة: ٤)

وَفِي أَمْوَالِهِمْ حَقٌّ لِّلسَّائِلِ وَالْمَحْرُومِ - (الذَّارِيَةُ: ٣٠)

وَإِنْ خِفْتُمْ أَلَّا تُقْسِطُوا فِي الْيَتَامَىٰ فَاتَّكُوا مَا طَابَ لَكُمْ

مِنَ النِّسَاءِ مَثْنَى وَثُلَّةَ وَرُبْعَ فَإِنِ حِفْتُهُمُ الْآلَتَعَدِلُوا
فَوَاحِدَةً أَوْ مَا مَلَكَتْ أَيْمَانُكُمْ ذَلِكَ أَدْنَىٰ أَلَّا تَعُولُوا
وَأَتُوا النِّسَاءَ صِدْقَتِهِنَّ مَحَلَّةً - (النساء: ٤: ٥)

“Zabronione są wam wasze matki, wasze córki, wasze siostry, siostry waszych ojców, siostry waszych matek, córki braci, córki sióstr, przybrane matki i siostry, matki waszych żon i wasze pasierbice, które są córkami żon, z którymi spółkowaliście, jeśli jednak nie spółkowaliście z nimi, nie popełnicie grzechu, ani też żony waszych synów, którzy pochodzą z waszych lędźwi. Zabrania się wam także posiadania dwóch sióstr w małżeństwie; lecz to, co przeminęło, przeminęło już. Zaiste, Allah jest Najbardziej Miłosierny, Wiecznie Litościwy” (4:24).

“Nie jest prawowitym otrzymać w spadku niewiastę wbrew jej woli” (4:20).

“I nie poślubiajcie tych niewiast, z którymi zawarli małżeństwo wasi ojcowie, z wyjątkiem tego, co już przeminęło” (4:22).

“Prawowite są dla was cnotliwe wierzące niewiasty, spośród tych, którzy otrzymali Księgę przed wami, jeśli dacie im posag, zawierając ważne małżeństwo i nie będziecie dopuszczać się cudzołóstwa, ani szukać potajemnie kochanek” (5:6). W czasach ignorancji niektórzy bezdzietni Arabowie zezwalali swoim żonom spółkować z innym mężczyzną w celu posiadania potomstwa. Święty Koran zabronił tej praktyki, o czym mówi zwrot “szukać potajemnie kochanek”. Inne wersety mówią: “Nie zabijajcie się wzajemnie” (4:30) i “nie zabijajcie swego potomstwa” (6:152). “Nie wchodźcie do żadnych domów, poza swoimi własnymi dopóki nie uzyskacie pozwolenia, i dopiero gdy je uzyskacie i wejdziecie do wnętrza, pozdrowcie mieszkańców. A jeśli nikogo nie zastaniecie,

nie wchodźcie, chyba, że uzyskacie pozwolenie. A gdyby powiedziano wam: «Zawróćcie», wówczas tak uczynicie» (24:28-29).

“Wy zaś powinniście wchodzić do domów przez ich drzwi główne nie inną drogą” (2:190).

“A gdy ktoś pozdrowi was, odpowiedzcie pozdrowieniem lepszym” (4:87).

“Wino, hazard, bożki i strzały wróżbiarskie to szkaradzieństwo i sprawy Szatana. Zatem wystrzegajcie się ich wszystkich” (5:91).

“Zabrania się wam zwierzęcia, które umarło śmiercią naturalną, jak i krwi i mięsa świni. Zabrania się wam też zwierząt, przy zabijaniu których wzywano imienia innego niż Allacha, tego, co zostało uduszone, i tego co zostało zatłuczone na śmierć, tego, co zdechło na skutek upadku lub co wykrwawiło się na śmierć, tego, z czego jadło dzikie zwierzę, tego, co zostało zabite przy ołtarzu, gdyż wszystkie one są padliną” (5:4). “Pytają cię, co jest dla nich prawowite, wtedy rzeknij: Prawowitymi są dla was wszystkie dobre rzeczy” (5:5).

Powstrzymuj się od spożywania padliny, tego co ją przypomina lub jest nieczyste.

“Kiedy powiada się wam: «Uczyńcie miejsce dla innych w waszym zgromadzeniu», wtedy uczynicie je, aby i inni mogli usiąść. A kiedy powiada się: «Wstańcie», wówczas wstańcie bez ociągania się” (58:12). “Kosztujcie wszystkiego, co jest pożywne i dozwolone, lecz nie bądźcie bez umiaru pod żadnym względem” (7:32). “Nie mówcie chaotycznie i bezładnie, lecz mówcie rzeczowo” (33:71).

“I utrzymuj w czystości swoje szaty, ulice i miejsca, w których przebywasz. Bierz często kąpiel i niech twym zwyczajem będzie utrzymywanie porządku i czystości w domu twoim” (74:56).

“Chodź w umiarkowanym tempie, nie za szybko i nie za wolno, nie mów zbyt głośno ani też nie szepcz, chyba, że zachodzi taka potrzeba” (31:20).

“Gdy udajesz się w podróż, poczyń do niej przygotowania i podejmij środki ostrożności, abys nie musiał żebrac” (2:198). “Gdy dotykaliście małżonek waszych, oczyśćcie się poprzez kąpiel” (5:7).

“Gdy spożywasz posiłek, podziel się z tym, który prosi, a także z psami i innymi zwierzętami i ptakami” (51:20).

“Wolno wam poślubić sieroty, które pozostaje pod waszą opieką, lecz jeśli obawiacie się, że nie będziecie traktować ich sprawiedliwie, jako, że są one sierotami, poślubiacie niewiasty, nad którymi sprawują pieczę ich rodzice i krewni, niewiasty, które będą żywić do was szacunek i które wy traktować będziecie odpowiednio. Możecie poślubić dwie, trzy lub cztery, pod warunkiem że jesteście w stanie wszystkie sprawiedliwie traktować. Jeśli jednak zdaje się wam, że możecie dopuścić się niesprawiedliwości w stosunku do jednej z nich, poślubcie tylko jedną, nawet jeśli odczuwacie potrzebę posiadania więcej niż jednej żony. Dopuszczalną liczbą jest cztery, żebyście nie mogli poślubić większej liczby niewiast, dochodzącej do setki, jak to niegdyś mieliście w zwyczaju i żebyście zbytino sobie nie folgowali. Dawajcie niewiastom ich posag z ochotą” (4:45).

Na tym polega pierwsza z reform Świętego Koranu, która wynosi człowieka nad jego barbarzyńską naturę i podnosi go do godności cywilizowanej istoty społecznej. Nauki powyższe nie wspominają o przymiotach moralnych. Dotyczą jedynie podstawowych zachowań człowieka. Nauki te były niezbędne, ponieważ lud, do którego został wysłany Święty Prorok, niech Allah go błogosławi i zachowa w pokoju, żył w straszliwym barbarzyństwie, dlatego ludzi tych trzeba było nauczyć elementarnych zasad współżycia społecznego.

Dlaczego zabroniono spożywania wieprzowiny

Należy pamiętać, że poprzez nazwę zwierzęcia Bóg wskazał powód, dla którego mięso tego stworzenia zostało zabronione. Świnia to po arabsku *Khinzeer*, co stanowi złożenie dwóch słów *Khanz* i *Ara*. Oznaczają one «uważam je za nieczyste». W ten oto sposób już samo imię nadane temu zwierzęciu przez Boga Wszechmogącego wskazuje na jego nieczystość. Dziwnym zbiegiem okoliczności w języku Hindi nazwa zwierzęcia brzmi *Suar*, co składa się z *Su* i *Ara*. Oznacza to również «uważam je za nieczyste». Nie ma nic dziwnego w fakcie, że arabskie słowo *Su* ma swój odpowiednik w języku hindi. W książce „Minanur Rahman” powiedziano, że język arabski jest matką innych języków i w wielu językach znaleźć można słowa arabskie. *Su* to arabskie słowo, które w języku hindi znaczy «zły». Nie ma zatem wątpliwości, że gdy arabski był językiem o światowym zasięgu, stworzenie to znano w tym kraju pod jego arabską nazwą, której synonimem było słowo *khinzeer*, i tak pozostało aż do dnia dzisiejszego. Słowo to mogło ulec pewnym przekształceniom w sanskrycie, lecz *khinzeer* zachowuje swoje pierwotne znaczenie. Zbędne jest podawanie szczegółów mówiących o nieczystości tego zwierzęcia. Wszyscy wiedzą, że je ono brud i jest całkowicie bezwstydne. Powód, dla którego zabroniono spożywania wieprzowiny wydaje się zatem oczywisty. Zgodnie z prawem natury spożycie mięsa tego zwierzęcia miałoby zgubny wpływ na ciało i duszę tego, kto je spożył. Wykazaliśmy już wpływ pokarmu na duszę człowieka, nie ma więc wątpliwości, że mięso nieczystego zwierzęcia miałoby zły wpływ. Jeszcze w czasach przed nadejściem islamu greccy lekarze uznali, że mięso tego stworzenia szkodzi skromności i rodzi bezwstydność. Z tego samego powodu prawo islamu zabrania spożywania padliny: wpływa ona negatywnie na moralność i szkodzi zdrowiu. Krew uduszonego lub zatłuczonego zwierzęcia pozostaje w jego ciele i przez to uznane jest ono za padlinę. Krew takiego zwierzęcia wkrótce ulega zepsuciu i psuje mięso. Ostatnie badania dowiodły, że krew taka rozprzestrzenia truciznę po całym organizmie zwierzęcia.

Moralność człowieka

Druga z reform Koranu reguluje naturę człowieka tak, aby przekształcić ją w wyższe wartości moralne. Jest to szeroki temat. Gdybyśmy mieli omówić go szczegółowo, w przeznaczonym na to czasie nie dałoby się odczytać jednej dziesiątej niniejszego referatu. Musimy się zatem ograniczyć do omówienia na przykładach jedynie kilku wartości moralnych.

Przymioty moralne są dwojakiego rodzaju. Te pierwsze umożliwiają człowiekowi odrzucenie zła, drugie zaś czynienie dobra. Aby odrzucić zło, człowiek używa tych cech, które pomagają mu powstrzymać się od wyrządzania szkód w stosunku do własności, honoru lub życia bliźnich mową, uczynkiem, spojrzeniem czy też nawet myślą. Czynienie dobra polega na posługiwaniu się tymi przymiotami, dzięki którym człowiek pragnie przysporzyć korzyści bliźnim mową, uczynkiem, wiedzą lub w jakikolwiek inny sposób albo też pragnie rozstać imię bliźniego swego czy też zapomnieć o krzywdzie, jaką tamten mu wyrządził. W ten sposób zaoszczędza mu bólu fizycznego i wydatków pieniężnych. lub też wymierza mu chłostę, która jest w istocie łaską dla złooczyńcy.

Przymioty moralne związane z odrzucaniem zła

Przymioty moralne, które prawdziwy Stwórca nazaczył do odrzucania zła, w języku arabskim są określane czterema słowami. Pierwszy z tych przymiotów to *ihsan*, czyli «czystość». Wyrażenie to oznacza cnotę odnoszącą się do zdolności prokreacyjnych kobiety i mężczyzny. Czystymi nazwać można kobiety i mężczyzn, jeśli nie utrzymują niedozwolonych stosunków płciowych, których skutkiem w życiu doczesnym jest wstyd i upokorzenie dla obu stron, w życiu wiecznym zaś spotyka ich kara. Ci zaś, którzy z uczynkami tymi mieli coś wspólnego, okrywają się hańbą. Gdy na przykład mężczyzna zbliży się do cudzej żony, w wyniku czego może dojść do cudzołóstwa, to nawet jeżeli sprawy nie zaszły aż tak daleko, obowiązkiem męża dbającego o swoją godność, jest rozwód z kobietą, która na takie zbliżenie przystała. Cierpienie stanie się także udziałem jej dzieci. Mąż będzie musiał znosić

cierpienia, jakich przyczynił mu postępek nikczemnika.

Pamiętać należy, że możemy mówić o czystości, gdy osoba zdolna do popełnienia opisanego grzechu, powstrzymuje się od takiego czynu. Jeżeli natomiast człowiek ten nie jest do niego zdolny, gdyż jest eunuchem, impotentem, w zbyt późnym lub zbyt młodym wieku, nie możemy mówić o czystości. Z natury swojej żyje on cnotliwie, lecz jak to już wiele razy mówiliśmy, natury nie można utożsamiać z przymiotami moralnymi. Cechy naturalne stają się wartościami moralnymi dopiero wtedy, gdy są lub mogą być praktykowane przy stosownej okazji, pod kontrolą rozsądku. Dlatego nieletni, impotenci i ci, którzy pozbawią się możliwości współżycia seksualnego w jakikolwiek inny sposób, nie mogą być uznani za czystych, mimo, że pozornie prowadzą cnotliwe życie. We wszystkich tych wypadkach jednak czystość wynika jedynie z okoliczności. Grzechu tego dopuścić się mogą zarówno mężczyźni jak i kobiety, dlatego Święta Księga Boga daje jednym i drugim rady dotyczące tych spraw. Powiedziano bowiem:

قُلْ لِلْمُؤْمِنِينَ يَغُضُّوا مِنْ أَبْصَارِهِمْ وَيَحْفَظُوا
فُرُوجَهُمْ ذَلِكَ أَزْكَ لَهُمْ
وَقُلْ لِلْمُؤْمِنَاتِ يَغْضُضْنَ مِنْ

أَبْصَارِهِنَّ وَيَحْفَظْنَ فُرُوجَهُنَّ وَلَا يُبْدِينَ
زِينَتَهُنَّ إِلَّا مَا ظَهَرَ مِنْهَا وَلَا يَضْرِبْنَ بِخِصْمَتِ
عَلَا جُيُوبِهِنَّ وَلَا يَضْرِبْنَ بِأَرْجُلِهِنَّ لِيُعْلَمَ
مَا يُخْفِينَ مِنْ زِينَتِهِنَّ وَتُوبُوا إِلَى اللَّهِ جَمِيعًا
آيَةُ الْمُؤْمِنُونَ لَعَلَّكُمْ تَفْلِحُونَ. (النور: ٣١-٣٢)

وَلَا تَقْرَبُوا الرِّجَالَ إِنَّمَا كَانَ فَاخِشَةً وَسَاءَ سَبِيلًا (رَبِّ بْنِ إِسْرَائِيلَ ٣٣)
وَلَيْسْتَغْفِرِ الَّذِينَ لَا يَجِدُونَ نِكَاحًا. (التَّوْرَةُ: ٣٤)
وَرَهْبَانِيَّةً ابْتَدَعُوهَا مَا كَتَبْنَاهَا عَلَيْهِمْ إِلَّا
ابْتِغَاءَ رِضْوَانِ اللَّهِ فَمَا رَعَوْهَا حَقَّ
رِعَايَتِهَا. (المحديد: ٢٨)

“Powiedz wierzącym mężczyznom, aby powstrzymywali swe spojrzenia i okrywali swe ciało. Niech zmysły mają się na baczności. Nie wolno im słuchać śpiewu i uwodzicielskich głosów kobiet ani też opisów ich piękności. Tak zachowają czystość spojrzenia i serca. I powiedz wierzącym niewiastom, aby powstrzymywały swe spojrzenia, nie słuchały męskich głosów, pełnych namiętności, i okrywały swe ciało oraz aby nie wystawiały na pokaz swego piękna lub swoich ozdób, z wyjątkiem tego, co widoczne. I niechaj noszą okrycia głowy sięgające aż do brzucha i zakryją swe głowy, uszy i skronie. I niech nie tupią, aby nie ujawniły się ozdoby, jakie posiadają. Tak oto zabezpieczą się przed upadkiem moralnym” (24:31-32).

Druga metoda polega na zwróceniu się do Boga Wszchemogącego i błaganu go o ochronę przed potknięciami i upadkiem. Kolejna wskazówka mówi: “I nie dopuszczajcie się cudzołóstwa” (17:33). Oznacza to, że należy stronić od sytuacji, które mogłyby zrodzić grzeszne myśli, i unikać drogi mogącej prowadzić do występku. Ten, kto dopuszcza się takiego czynu, dopuszcza się największej podłości. Cudzołóstwo to grzech, który uniemożliwia osiągnięcie celu i wyrządza ogromne szkody. “I niechaj ci, którzy nie mają środków do małżeństwa, zachowują czystość innymi sposobami” (24:34), na przykład poszcząc,

stosując dietę lub ćwicząc.

Czasem ludzie zachowują celibat lub wstępują do zakonu. Bóg nie zalecił wstępowania do zakonu i dlatego ci, którzy tak czynią, okazują się być niezdolni do poddania się jego dyscyplinie (57:28). Gdyby celibat i wstępowanie do klasztoru stanowiły nakaz Boga, musieliby tak uczynić wszyscy. Wówczas rodzaj ludzki dawno temu przestałby istnieć. Gdyby trzeba było zachowywać czystość poprzez kastrację lub podobne sposoby, równoznaczne byłoby to z krytyką Boga, który takim stworzył człowieka. Ponadto zasługa nasza polega na powstrzymaniu się od wykorzystywania swoich możliwości, w niestosowny sposób, ze względu na bojaźń Bożą. Dlatego też, odpowiednie wykorzystywanie możliwości nabiera wartości podwójnej. Pozbawiając się tej zdolności, człowiek pozbawia się zasług, polegają one bowiem na odpowiednim kierowaniu swymi możliwościami. Jakież zasługi ma człowiek, który możliwości to utracił i stał się podobny do dziecka? Czy czystość dziecka zasługuje na pochwałę?

Pięć sposobów ochrony przed nieczystością

Wersety te nie tylko stanowią wspaniałe nauki Boga Wszechmogącego o cnocie czystości, lecz także zawierają pięć rad dotyczących ochrony przed nieczystością. Należy powstrzymywać swoje spojrzenia, nie słuchać głosów kobiet i opisów ich piękna, unikać pokus, żyjąc w celibacie należy się kontrolować poprzez dietę, post i tym podobne.

Te wspaniałe nauki, wraz ze wszystkimi wskazówkami udzielanymi przez Święty Koran, są charakterystyczne jedynie dla islamu. Należy pamiętać, że człowiek nie może porzucić swojej natury, będącej siedliskiem jego namiętności, bez całkowitej zmiany siebie samego. Namiętności ludzkie zostają rozbudzone, innymi słowy znajdują się w niebezpieczeństwie, gdy istnieje okazja do występku. Dlatego też Bóg Wszechmogący nie pouczył nas, że wolno nam, zachowując czystość spojrzeń, patrzeć na wszystkie kobiety, podziwiać ich urodę obserwować jak poruszają się w tańcu itd. Ani też nie nakazano nam, abyśmy z

czystymi intencjami słuchali ich śpiewu czy też opowieści o ich urodzie. Nakazano nam natomiast unikać spojrzeń, nie słuchać ich melodyjnych głosów i opowieści o ich urodzie niezależnie od tego, czy intencje nasze są czyste. Wszystko to musimy porzucić, tak jak porzuciliśmy padlinę, aby nie zblądzić. Jest bowiem rzeczą pewną, że prędzej czy później spojrzenia nasze przyniosłyby nam zgubę. Bóg Wszechmogący pragnie, aby nasze oczy, serca, kończyny i wszystkie inne organy pozostały czyste, przeto udzielił On nam tych wspaniałych pouczeń. Nie ma wątpliwości, że niepohamowane spojrzenia stanowią niebezpieczeństwo. Jeśli głodnemu psu podsunieśmy pod nos świeży chleb, nie ma się co łudzić, że zwierzę nie zwróci na niego uwagi. Bóg Wszechmogący pragnął bowiem, aby nigdy nie zaistniała okazja do ujawnienia się grzesznych namiętności człowieka.

Na tej właśnie filozofii opiera się islamski nakaz zasłaniania twarzy. Księga Boża nie dąży do trzymania kobiet jak więźniów w odosobnieniu. Zdaje się tak jedynie osobom, które nie znają dobrze islamu. Celem tego nakazu jest powstrzymanie męskich i kobiecych spojrzeń, a także ukrycie piękna i urody od tego bowiem zależy dobro zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Należy zwrócić uwagę na fakt, że w języku arabskim istnieje zwrot *ghadde basar*, co oznacza powstrzymanie spojrzeń i zwrócenie ich jedynie w kierunku tego, co dozwolone. W tym samym kontekście wyrażenia tego użyto w Świętym Koranie. Pobożnej osobie, która pragnie zachować czyste serce, nie przystoi bez umiaru spoglądać na wszystko, jako to czynią zwierzęta. Przebywając wśród innych, człowiek taki winien kultywować zwyczaj *ghadde basar*. Jest to błogosławiony nawyk, dzięki niemu bowiem naturalne skłonności przeradają się we wspaniałe przymioty moralne, nie wchodząc w konflikt z potrzebami towarzyskimi człowieka. Przymiot ten zwany jest w islamie czystością.

Drugi z przymiotów związanych z odrzuceniem zła to uczciwość lub prawość. Oznacza ona nietolerancję wobec czynienia krzywdy bliźnim, poprzez nieuczciwy i bezprawny zabór jego mienia. Prawość leży w

naturze człowieka. Z tego powodu niemowlę, które nie posiada jeszcze żadnych złych nawyków i ulega jedynie naturalnym skłonnościom, tak bardzo nienawidzi rzeczy do niego nie należących, że jedynie z ogromną trudnością można go przekonać, aby dał się karmić mamce.

Jeżeli nie znaleziono mu mamki, gdy jest jeszcze bardzo małe i nie w pełni świadome, karmienie go sprawi mamce ogromną trudność. Z natury swojej bowiem jest niechętnie temu, aby karmił je ktoś inny niż jego własna matka. Niechęć ta jest niejednokrotnie źródłem strasznych cierpień, a w skrajnych przypadkach może nawet doprowadzić do śmierci. Jakiż zatem jest sekret tej niechęci? Taki, że dziecię z natury swojej nie chce opuścić swojej matki i zwrócić się ku obcemu. Gdy głęboko zastanowimy się nad tym zwyczajem, dojdziemy do wniosku, że właśnie on leży u źródeł wszelkiej prawości i uczciwości. Nikomu nie można przypisać prawości, jeśli w jego sercu nie zagości nienawiść i niechęć do własności bliźniego, jak to ma miejsce u niemowląt. Dzieciątko jednak nie zawsze czyni z tych skłonności właściwy użytek i przez to ściąga na siebie ogromne cierpienie. Zwyczaj ten tkwi w jego naturze i niemowlę nieświadomie czyni z niego użytek; dlatego też nie jest to przymiot moralny, choć leży on u źródła prawości i uczciwości. O niemowlęciu nie można powiedzieć, że jest religijne i godne zaufania tylko dlatego, że posiada tę skłonność, podobnie o człowieku, który ze skłonności tej nie czyni użytku przy właściwej okazji. Niezmiernie trudno jest stać się człowiekiem prawym i godnym zaufania. Osoba nie przestrzegająca wszelkich zasad prawości nie może być za prawą uznana. Poucza nas o tym Bóg Wszechmogący w następujących słowach:

وَلَا تَوْتُوا السُّغَمَاءَ آمَوَالِكُمْ الَّتِي جَعَلَ اللَّهُ لَكُمْ
قِيَامًا وَارْزُقُوهُمْ فِيهَا وَاكْسُوهُمْ وَقُولُوا لَهُمْ
قَوْلًا مَعْرُوفًا. وَابْتَلُوا النِّسَاءَ حَتَّى إِذَا بَلَغُوا النِّكَاحَ
فَإِنْ أَنْتُمْ مِنْهُمْ رُشَدًا فَأَدْخُلُوا إِلَيْهِمْ آمَوَالَهُمْ

وَلَا تَأْكُلُوهَا إِسْرَاقًا وَرِيَاءًا إِنْ يَكْبُرُوا وَمَنْ
كَانَ غَنِيًّا فَلْيَسْتَعْفِفْ وَمَنْ كَانَ فَقِيرًا فَلْيَأْكُلْ
بِالْمَعْرُوفِ فَإِذَا دَفَعْتُمْ إِلَيْهِمْ أَمْوَالَهُمْ فَأَشْهَدُوا
عَلَيْهِمْ وَكَفَى بِاللَّهِ حَسِيبًا. (النساء: ۶-۷)

وَلْيَخْشَ الَّذِينَ لَوْ تَرَكَوْا مِنْ خَلْفِهِمْ ذُرِّيَّةً ضِعْفًا
خَافُوا عَلَيْهِنَّ فَلْيَتَّقُوا اللَّهَ وَلْيَقُولُوا قَوْلًا سَدِيدًا-
إِنَّ الَّذِينَ يَأْكُلُونَ أَمْوَالَ الْيَتَامَى ظُلْمًا إِنَّمَا
يَأْكُلُونَ فِي بُطُونِهِمْ نَارًا وَسَيَصْلَوْنَ سَعِيرًا-
(النساء: ۱۰-۱۱)

“Jeżeli znajduje się pomiędzy wami sierota lub osoba nieletnia i istnieją obawy, że z powodu braku rozsądku może zmarnować swą własność, opiekuj się jej własnością i nie przekazuj mu jej, jako że cały system opieki społecznej i handel zależą od właściwej troski o własność. Z dochodów uzyskanych z jego własności zapewnij jej byt. Osobę tę winienes stosownie pouczyć, aby nabrała rozsądku, i dać jej odpowiednie wykształcenie, aby nie trwała w ignorancji i nieświadomości. Synowi kupca można dać wykształcenie handlowe, a jeśli ojciec trudnił się czymś innym, syn może uzyskać odpowiednie wykształcenie w innym kierunku. Od czasu do czasu sprawdzaj jego postępy w nauce. Gdy uzyska pełnoletniość, czyli ukończy lat 18, i odnajdziecie w nim roztropność, przekaż mu jego własność. Opiekując

się jego własnością nie roztrwoń jej ze strachu, że gdy dorośnie, przejmie ją od ciebie. Jeśli opiekun jest zamożny, nie powinien za swą opiekę żądać pieniędzy. Jeśli zaś jest biedny, niech korzysta z niej z umiarem.”

Arabowie opiekujący się majątkiem sierot używali ich własności jako kapitału w handlu, z dochodów zaś utrzymywali te sieroty. W ten sposób kapitał nie został zniszczony. Opiekun pobierał stosowną sumę za opiekę nad własnością. Wzmiankę o tym systemie znajdujemy w poniższych wersetach.

“Kiedy już przekazywać będziecie im ich własność, uczynicie to w obecności świadków” (4:67)

“Ci z was, którzy mogą osierocić nieletnie jeszcze dzieci, niech nie pozostawiają testamentu, który mógłby je pokrzywdzić. Zaiste, ci, którzy niesprawiedliwie przejmują własność sierot, napełniają swe brzuchy jedynie ogniem i w wielkim ogniu spłoną” (4:10-11)

Należy zwrócić uwagę na wszystkie aspekty prawości i uczciwości, które Bóg Wszchemogący wymienia w tych wersetach. Prawdziwie uczciwy człowiek wszystkie te aspekty bierze pod uwagę. Następnie powiedziano:

وَلَا تَأْكُلُوا أَمْوَالَكُمْ بَيْنَكُمْ بِالْبَاطِلِ وَتَذُنُوا بِهَا إِلَى

الْحُكَّامِ لِنَأْكُلُوا فَرِيقًا مِّنْ أَمْوَالِ النَّاسِ بِإِذْنِهِمْ

وَأَنْتُمْ تَعْلَمُونَ - (البقرة: ١٨٩)

إِنَّ اللَّهَ يَأْمُرُكُمْ أَنْ تُؤَدُّوا الْأَمَانَاتِ إِلَىٰ أَهْلِهَا - (التساء: ٥٩)

إِنَّ اللَّهَ لَا يُحِبُّ الْخَائِنِينَ - (انفال: ٥٩)

آذِقُوا الْكَيْلَ وَزِنُوا
بِالْقِسَاسِ الْمُسْتَقِيمِ. وَلَا تَبْغُوا النَّاسَ أَشْيَاءَهُمْ
وَلَا تَعْتُوا فِي الْأَرْضِ مُفْسِدِينَ. (الشعراء: ١٨٢-١٨٤)
وَلَا تَبَدَّلُوا الْجَيِّثَ بِالطَّيِّبِ. (النساء: ٣)

“I nie trwóńcie nawzajem swej własności uciekając się do kłamstwa i fałszu, i nie usiłujcie używać jej do przekupienia osób na wysokich stanowiskach, abyście mogli niesprawiedliwie uzyskać własność innych ludzi” (2:189). “Zaprawdę, Allah nakazuje wam przekazać obowiązki tym, którzy winni je wykonywać” (4:59). “Zaiste, Allah nie miłuje zdrajców” (8:59). “I dawajcie pełną miarę, gdy mierzycie, oraz pełną wagę gdy ważycie” (17:36). “I nie pomniejszajcie ludziom ich rzeczy, nie chodźcie po ziemi siejąc zamęt” (26:184). Oznacza to, że nie wolno chodzić po ziemi ze złymi intencjami, takimi jak popełnienie kradzieży czy też nabycie własności innych ludzi nieuczciwą drogą. “Nie dawajcie tego, co wadliwe w zamian za to, co dobre” (4:3). Słowa te oznaczają, że defraudacja jest niezgodna z prawem, podobnie sprzedaż wybrakowanych towarów jako pełnowartościowych, czy też wzięcie towarów pełnowartościowych gdy w zamian oferujemy wybrakowane.

W wersetach tych Bóg Wszechmogący wyszczególnił wszelakie rodzaje nieuczciwości, nie pomijając żadnej z nich. Nie poprzestał jedynie na wzbronieniu kradzieży, gdyż człowiek głupi mógłby uznać, że choć postępek ten jest zabroniony, wszystkie inne niestosowne metody przejęcia cudzej własności są dozwolone. Prawdziwą mądrość stanowi zakazanie wszystkich powyższych postępków. Krótko mówiąc, jeśli człowiek nie posiada cnoty prawości we wszystkich jej przejawach, nie zostałby uznany za uczciwego, nawet jeśli w pewnych sprawach

postępuje uczciwie. Wynikałoby to bowiem jedynie z jego natury, nie zaś z dokonywania rozsądnego wyboru i z namysłu.

Trzeci przymiot moralny pomocny w odrzucaniu zła nosi w języku arabskim nazwę *hudnah* lub *haun*, co oznacza powstrzymanie się od zadawania innym cierpień fizycznych i pokojowe postępowanie. Bez wątpienia umiłowanie pokoju to wspaniały i niezwykle istotny dla ludzkości przymiot moralny. Odpowiadającym mu naturalnym instynktem jest przywiązanie. Cechę ową posiada już niemowlę, a odpowiednie sterowanie nią przekształca ją w przymiot moralny. Jest sprawą oczywistą, że z natury swojej człowiek nie jest w stanie pojąć umiłowania spokoju lub wojowniczości. W naturze ludzkiej instynkt przywiązania jest źródłem umiłowania pokoju, ponieważ jednak instynktem tym nie kieruje rozum, namysł i zastanowienie, nie można go uznać za przymiot moralny. Stanie się nim dopiero wtedy gdy człowiek świadomie nie wyrządza krzywd, praktykuje tę cnotę w odpowiednim miejscu i odpowiedniej ku temu okazji. Bóg naucza:

وَأَصْلِحُوا ذَاتَ بَيْنِكُمْ - (انفال: ٢)

وَالصُّلْحُ خَيْرٌ - (التساء: ١٢٩)

وَأِنْ جَنَحُوا لِلسَّلْمِ فَاجْنَحْ لَهَا وَالْفُرْقَانِ: ٦٢

عِبَادُ الرَّحْمَنِ الَّذِينَ يَتَشُونَ عَلَى الْأَرْضِ هَوْنًا وَالْفُرْقَانِ: ٦٤

وَإِذَا مَرُّوا بِاللَّغْوِ مَرُّوا كِرَامًا - (الفرقان: ٧٣)

إِذْ نَفَخَ بِالنَّفْثِ مِنْ أَيْمَانِهِ فَاذَى الَّذِي بَيْنَكَ وَبَيْنَهُ

عَدَاوَةً كَانَتْهَ وَرَأَى حَيْمِيمٌ - (رحم: ٣٥)

“Życie w zgodzie ze sobą” (8:2). “Pojednanie jest najlepsze” (4:129). “A kiedy oni skłaniać się będą ku pokojowi, także i ty skłaniaj się ku niemu”

(8:62). "A prawdziwymi sługami Boga Miłosiernego są ci, którzy z pokorą kroczą po ziemi" (25:64). "A kiedy napotkają rzecz próżną, która doprowadzić może do walki, przechodzą z godnością" (25:73). Chodzi więc o to, by nie rozpoczynać kłótni o błahostki, i nie czynić ze spraw nieistotnych okazji do waśni. Słowo «próżny» oznacza złośliwą uwagę lub nieszkodliwy uczynek, który nie wyrządza istotnej krzywdy.

Umiłowanie spokoju oznacza, że nie należy tak postępować, lecz zachować się z godnością. Jeśli jednak postępowanie człowieka może zaszkodzić życiu, własności lub honorowi, w grę wchodzi tu cierpliwość przymiot, o którym jeszcze będzie mowa. "Za zło odplać tym, co najlepsze, wtedy wróg twój stanie się twoim bliskim przyjacielem" (41:35). Krótko mówiąc, umiłowanie spokoju oznacza niezwracanie uwagi na irytujące błahostki, które nie wyrządzają znacznej krzywdy i w zasadzie ograniczają się jedynie do pustosłowia.

Czwartym przymiotem moralnym związanym z odrzuceniem zła jest uprzejmość lub dobre słowo. U jej podstaw leży naturalna skłonność zwana wesołością. Zanim dziecię nauczy się mówić, ukazuje swoją wesołość, nie mogąc ukazać uprzejmości czy miło porozmawiać. Widzimy zatem, że od naturalnej wesołości pochodzi uprzejmość. Użycie jej przy stosownej ku temu okazji przekształca ją w przymiot moralny zwany uprzejmością. Bóg naucza:

وَقُولُوا لِلنَّاسِ حُسْنًا. (البقرة: ٨٤)
لَا يَنْخَازِقُوا مِنْ قَوْمٍ عَلَىٰ أَنْ يَكُونُوا خَيْرًا مِنْهُمْ
وَلَا نِسَاءً مِنْ نِسَائِهِمْ عَلَىٰ أَنْ يَكُنَّ خَيْرًا مِنْهُنَّ ۗ
وَلَا تَلْمِزُوا أَنْفُسَكُمْ وَلَا تَنَابَرُوا بِالْأَلْقَابِ -
(الحجرات: ١٢)

اجْتَنِبُوا كَثِيرًا مِّنَ الظَّنِّ إِنَّ بَعْضَ الظَّنِّ إِثْمٌ وَلَا
تَجَسَّسُوا وَلَا يَغْتَبِ بَعْضُكُم بَعْضًا وَاتَّقُوا اللَّهَ إِنَّ
اللَّهَ تَوَّابٌ رَّحِيمٌ. (الحجرات: ١٢)
وَلَا تَقْفُ مَا لَيْسَ لَكَ بِهِ عِلْمٌ إِنَّ السَّمْعَ وَالْبَصَرَ
وَالْفُؤَادَ كُلُّ أُولَئِكَ كَانَ عَنْهُ مَسْئُورًا (بني اسرائيل: ٣٧)

“Mów ludziom to, co dobre” (2:84). “Niechaj jeden lud nie wyśmiewa się z innego, albowiem przypadkiem tamten może być od niego lepszy. I niechaj jedna grupa niewiast nie wyśmiewa się z innej grupy niewiast, albowiem tamta może być przypadkiem od niej lepsza. I nie rzucajcie oszczerstw na wasz lud, i nie nazywajcie się przezwiskami” (49:12). “Unikajcie podejrzliwości. I nie szpiegujcie się nawzajem, ani wzajemnie nie obmawiajcie” (49:13).

“I nie chodźcie za tym, o czym niczego nie wiecie. Zaprawdę, ucho i oko i serce one wszystkie będą musiały się wytłumaczyć” (17:37).

Przymioty moralne związane z czynieniem dobra

Drugi rodzaj przymiotów moralnych związany jest z czynieniem dobra. Do powyższych cech należy cierpliwość i umiejętność wybaczenia. Ten, kto popełni przestępstwo, sprawia osobie pokrzywdzonej ból. Zasługuje na karę, wyznaczoną prawem, taką jak grzywna lub więzienie; lub też na karę wymierzoną przez pokrzywdzonego. Lecz dobry uczynek polega na przebaczeniu winy, jeśli jest to stosowne. Święty Koran poucza:

وَالْكٰظِمِيْنَ الْغَيْظِ وَالْعٰفِيْنَ عَنِ التَّٰوِيْلِ - (آل عمران: ١٣٥)
جَزَاءُ سَيِّئَةٍ سَيِّئَةٌ مِّثْلُهَا نَمَنَ عَفَا وَأَصْلَحَ

فَأَجْرُهُ عَلَى اللَّهِ - (الشورى: ٤١)

“Tych, którzy tłumią gniew i wybaczą” (3:135). “Pamiętaj, że odpłatą za zranienie jest takie samo zranienie, lecz jeśli kto wybacza i w ten sposób doprowadza do polepszenia, jego nagroda jest u Allacha” (42:41).

Werset ten ukazuje, że Święty Koran nie naucza ulegania złu we wszelkich okolicznościach, ani też nie mówi, że ci, którzy popełnili złe uczynki, mają pozostać bezkarni. Koran poucza, że należy rozważyć, czy w danej sytuacji lepsze jest przebaczenie czy kara i postąpić tak, aby było to najlepsze zarówno dla przestępcy, jak i dla społeczności. Czasami przestępca, któremu wybaczone, odwraca się od zła, ale bywa również, że wybaczenie staje się bodźcem do popełniania kolejnych przestępstw. Dlatego Bóg Wszechmogący poucza, że nie wolno nam wpaść w nawyk ślepego przebaczenia. Za każdym razem trzeba dokładnie rozważyć, co jest stosowniejsze – kara czy przebaczenie i wybrać odpowiedni przymiot.

Niektórzy ludzie są tak mściwi, że przez wiele pokoleń pamiętać będą zło wyrządzone ich przodkom, inni zaś swą wyrozumiałość i cierpliwość doprowadzają do przesady, w czym stają się bezwstydni. Taka słabość, pobłażliwość i wyrozumiałość sprzeciwia się godności, honorowi, zazdrości i cnocie. Postępowanie takie plami dobry charakter, na skutek takiej ich pobłażliwości ludzie czują do nich wstręt. Dlatego właśnie Święty Koran stawia warunek używania przymiotów moralnych w odpowiednim miejscu i czasie i nie pochwała czynienia użytku z przymiotu moralnego przy niewłaściwej ku temu okazji.

Należy pamiętać, że wybaczenie samo w sobie nie stanowi przymiotu moralnego. Jest naturalnym instynktem, który posiadają również dzieci. Dziecko szybko zapomina, że zostało zranione, nawet jeśli uczyniono tak z rozmysłem, i garnie się ku osobie, która je zraniła, nawet jeśli

miałyby je pozbawić życia. Dziecię cieszą kłamliwe słowa tej osoby. Takie przebaczenie nie jest w żadnym znaczeniu przymiotem moralnym. Stałoby się nim dopiero wtedy, gdyby używano go odpowiednim czasie i miejscu; w innym zaś przypadku jest jedynie instynktem naturalnym. Niewielu ludzi potrafi odróżnić przymiot moralny od instynktu naturalnego. Wielokrotnie podkreślaliśmy różnicę pomiędzy prawdziwym przymiotem moralnym a naturą człowieka, która polega na tym, że przymiot moralny podlega czasowi i miejscu, naturalny instynkt natomiast często działa nie dbając o miejsce. Krowa jest łagodna, koza zaś pokorna, nikt jednak nie przypisuje tym zwierzętom przymiotów moralnych, gdyż cechy te nie są używane z wyczuciem miejsca i czasu. Boska mądrość oraz prawdziwa i doskonała Księga Boża uzależniły posługiwanie się każdym z przymiotów moralnych od czasu i miejsca.

Drugim z przymiotów moralnych jest sprawiedliwość, trzecim dobrodziejstwo, czwartym łaskawość, jak pomiędzy krewnymi. Wspaniały Bóg rzekł:

إِنَّ اللَّهَ يَأْمُرُ بِالْعَدْلِ وَالْإِحْسَانِ وَإِيتَائِي
ذِي الْقُرْبَىٰ وَيَنْهَىٰ عَنِ الْفَحْشَاءِ وَالْمُنْكَرِ
وَالْبَغْيِ - (النحل: ٩١)

Oznacza to, że za dobro powinniśmy odplacać dobrem, być łaskawym gdy wymaga tego sytuacja, gorliwie czynić dobro wtedy gdy zaistnieje odpowiednia ku temu okazja (16:91). Bóg Wszechmogący zabrania występków, łaskawości, która jest nie na miejscu, powstrzymywania się od dobrodziejstw, mimo, że sytuacja ich wymaga, jak również niewystarczającej lub nadmiernej łaskawości. Werset ten wymienia trzy stopnie czynienia dobra.

Pierwszy z nich polega na odpłacaniu dobrem za dobro. Jest to stopień najniższy i przeciętny człowiek z łatwością może czynić dobro w zamian za dobro, które spotkało jego samego. Drugi stopień jest odrobinę trudniejszy od pierwszego i polega na samoistnym czynieniu dobra, wynikającym z bezinteresownej łaskawości. Jest to etap średni. Większość ludzi okazuje łaskawość w stosunku do ubogich, lecz łaskawość ta nie jest czysta gdyż osoba czyniąca dobro jest świadoma swojego postępowania i w zamian za nie pragnie wdzięczności lub modlitwy. Jeśli druga osoba w jakiejś sytuacji zwróci się przeciwko swojemu dobroczyńcy, ten uważa ją za niewdzięczną. Czasami dobroczyńca przypomina o swojej łaskawości lub w jakiś sposób obciąża tę osobę. Bóg Wszechmogący upomina dobroczyńców:

لَا تَبْتَغُوا أَجْرًا فِيمَا بِيَدِي وَالْأَذَى - (البقرة: ٢٦٥)

2Nie czyńcie waszej jałmużny próżną poprzez wymówki i krzywdę” (2:265). Arabskie słowo *sadaqah* (jałmużna) wywodzi się od słowa *sidq* i oznacza «szczerłość». Jeśli podczas dawania jałmużny w sercu nie zagości szczerość, jałmużna przestaje być darem i staje się jedynie popisem. Z tego właśnie powodu Bóg Wszechmogący poucza dających jałmużnę, aby nie marnowali swojej łaskawości poprzez wymówki i krzywdę.

Trzeci stopień to dobroć taka, jaka ma miejsce w rodzinie. Bóg Wszechmogący poucza, że na tym etapie nie ma pojęcia łaskawości ani też pragnienia wdzięczności.

Czynienie dobra wynika tu z prawdziwego altruizmu i miłości, tak jak to robi matka w stosunku do swojego dziecka. Jest to stopień najwyższy. Lecz Bóg Wszechmogący uzależnił wszystkie te rodzaje czynienia dobra od odpowiedniego czasu i miejsca. Z wersetu cytowanego powyżej jasno wynika, że cnoty stają się przywarami, jeśli czynimy z nich użytek w niewłaściwych okolicznościach. Dla przykładu, sprawiedliwość, która

przekracza pewne granice, staje się nieprzyzwoita. W podobny sposób nadużywanie łaskawości może stać się wstrętne dla rozumu i sumienia; łaskawość w stosunku do osób spokrewnionych przemienia się w występki. Występek to po arabsku *baghy*, co oznacza «zbyt obfity opad deszczu, niszczący plony». Zaniedbanie obowiązków lub też nadgorliwe ich wykonywanie są w równym stopniu *baghy*. Krótko mówiąc, każda z trzech wymienionych cnót praktykowana w nieodpowiedniej sytuacji staje się jedynie plugastwem. Dlatego właśnie tak istotne jest przestrzeganie czasu i miejsca. Należy pamiętać, że sprawiedliwość, łaskawość lub dobroć dla rodziny nie stanowią przymiotów moralnych. Tkwią one w naturze człowieka, przejawiają je nawet nierozumne dzieci. Rozum warunkuje praktykowanie cnót moralnych i to praktykowanie ich w odpowiednim miejscu i przy stosownej okazji.

W Świętym Koranie znajduje się kilka innych wskazówek dotyczących łaskawości uzależnionej od czasu i miejsca. Powiedziano bowiem:

يَا أَيُّهَا الَّذِينَ آمَنُوا أَنْفِقُوا مِنْ طَيِّبَاتِ مَا كَسَبْتُمْ.
وَلَا تَيَمَّمُوا الْخَبِيثَ مِنْهُ. (البقرة: ٢٤٨)
لَا تَبْطُلُوا صَدَقَتِكُمْ بِالْمَنِّ وَالْأَذَىٰ كَالَّذِي
يُنْفِقُ مَالَهُ رِثَاءَ النَّاسِ. (البقرة: ٢٤٥)
وَاحْسِنُوا إِلَى اللَّهِ يَحِبِّبِ الْمُحْسِنِينَ. (البقرة: ١٧٦)
إِنَّ الْأَبْرَارَ يَشْرَبُونَ مِنْ نَأْسٍ كَانَ مِزَاجُهَا كَافُورًا -
يَتَنَايَسَّرُ بِنِهَا عِبَادِ اللَّهِ يُفَجِّرُوهَا تَفْجِيرًا -
رُيِّعُونَ الطَّعَامَ عَلَىٰ حُبِّهِ مِسْكِينًا وَيَتِيمًا

وَأَسِيرًا- إِنَّمَا نُنْعِمُكُمْ لِيُوجِهَ اللَّهُ لَا نُرِيدُ
مِنْكُمْ جَزَاءً وَلَا شُكُورًا- (الدهر: ٤-١٠)

وَأَنْتَ الْمَالِ عَلَىٰ حِيَّتِهِ ذَوِي الْقُرْبَىٰ وَالْيَتَامَىٰ وَ
الْمَسْكِينِ وَابْنِ السَّبِيلِ وَالسَّائِلِينَ وَفِي
الرِّقَابِ- (البقرة: ١٧٨)

وَالَّذِينَ إِذَا أَنْفَقُوا لَمْ يُسْرِفُوا وَلَمْ يَقْتُرُوا وَ
كَانَ بَيْنَ ذَلِكَ قَوَامًا- (الفرقان: ٦٨)

وَالَّذِينَ يَصِلُونَ مَا أَمَرَ اللَّهُ بِهِ أَنْ يُوصَلَ
وَيَخْشَوْنَ رَبَّهُمْ وَيَخَافُونَ سُوءَ الْحِسَابِ (الرعد: ٢٢)
وَفِي أَمْوَالِهِمْ حَقٌّ لِّلسَّائِلِ وَالْمَحْرُومِ- (الذريات: ٢٠)
الَّذِينَ يُنْفِقُونَ فِي السَّرَّاءِ وَالصَّرَّاءِ- (أل عمران: ١٣٥)
وَأَنْفَقُوا مِمَّا رَزَقْنَاهُمْ سِرًّا وَعَلَانِيَةً- (الرعد: ٢٣)

إِنَّمَا الصَّدَقَاتُ لِلْفُقَرَاءِ وَالْمَسْكِينِ وَالْعَمِلِينَ
عَلَيْهَا وَالْمَوْلَاةِ قُلُوبُهُمْ وَفِي الرِّقَابِ وَالغَرَمِينَ
وَفِي سَبِيلِ اللَّهِ وَابْنِ السَّبِيلِ مُفْرِيضَةً مِّنَ اللَّهِ
وَاللَّهُ عَلِيمٌ حَكِيمٌ- (توبة: ٦٠)

لَنْ تَنَالُوا الْبِرَّ حَتَّى تُنْفِقُوا مِمَّا تُحِبُّونَ - (آل عمران: ٩٣)
وَأَبَاقُ الْقُرْبَىٰ حَقُّهُ وَالْمَسْكِينِ وَالْبَنِ السَّبِيلِ
وَلَا تَبْذُرُوا نَبْذِيرًا - (بنی اسرائیل: ٢٧)
بِالنَّوَالِدِينَ إِحْسَانًا وَيُذِيعُوا الْقُرْبَىٰ وَالْيَتَامَىٰ
وَالْمَسْكِينِ وَالْجَارِ ذِي الْقُرْبَىٰ وَالْجَارِ الْجُنُبِ
وَالصَّاحِبِ بِالْجَنبِ وَابْنِ السَّبِيلِ وَمَا مَلَكَتْ
أَيْمَانُكُمْ إِنَّ اللَّهَ لَا يُحِبُّ مَن كَانَ مُخْتَالًا
فِخْزُورًا - الَّذِينَ يَبْخُلُونَ وَيَأْمُرُونَ النَّاسَ
بِالبُخْلِ وَيَكْتُمُونَ مَا أَنزَلَهُمُ اللَّهُ مِنْ فَضْلِهِ -
(النساء: ٣٧-٣٨)

“O wy, którzy wierzycie! Wydawajcie spośród tych dobrych rzeczy, które zdobyliście, jak i z tego, co My wam dajemy na ziemi. I nie szukajcie z tego, co złe, byście mogli wydawać z tego, jeśli byście sami nie mieli z czego brać, chyba że patrzycie na to przez palce” (2:268).

“Nie czyńcie waszej jałmużny próżną poprzez wymówki i krzywdę jak i ten, kto wydaje swe bogactwo, aby widzieli to ludzie i nie wierzy w Allacha ani w Dzień Ostatni” (2:265) “I bądźcie łaskawi dla swoich bliźnich, Allah bowiem miłuje tych, którzy czynią dobro” (2:196).

“Natomiast cnotliwi pić będą z pucharu złagodzonego kamforą” (76:67). Nawiązanie do kamfory oznacza, że ich serca oczyszczone zostaną z wszelkich palących pragnień i nieczystych namiętności tego świata. Rdzeń arabskiego słowa «kamfora» oznacza stłumienie lub zatajenie, z czego wynika, że złe emocje zostaną stłumione, serca ich zaś staną się czyste, oni sami cieszyć się będą spokojem zrozumienia. W następnym wersecie powiedziano, że pić będą ze źródła, które dzięki ich wysiłkom wytrysnie z ziemi. Wskazuje to na głęboką tajemnicę filozofii raju.

“Niechaj pojmą ją ci, którzy mają zrozumienie. I karmią, z miłości do Niego, biednego, sierotę i więźnia, zapewniając go: «Karmimy cię, by zdobyć sobie upodobanie Allacha. Nie chcemy od ciebie ani nagrody, ani podziękowania»” (76:910)

Powyższe słowa oznaczają, że praktykują oni trzeci stopień czynienia dobra, co wynika z czystej wewnętrznej potrzeby. “Prawdziwie sprawiedliwym jest ten, kto wierzy w Allacha i Dzień Ostatni, i aniołów, i Księgę, i Proroków, oraz łoży swoje pieniądze z czystej miłości do Niego na swoich krewnych i sieroty, i potrzebujących, jak i na tych, co w podróży i którzy proszą o jałmużnę, oraz na cele wykupienia jeńców” (2:178). “Oraz ci, którzy gdy wydają nie są ani rozrzutni, ani skąpi, lecz przyjmują pozycję umiarkowaną, pośrodku” (25:68). “Oraz ci, którzy dołączają do tego, do czego Allah nakazuje dołączać i boją się swego Pana” (13:22). “W ich bogactwie znajdowała się część dla tych, którzy prosili o pomoc i dla tych, którzy nie mogli” (51:20). Zwrot „ci, którzy nie mogli” oznacza psy, koty, wróble, woły, osły, kozy i inne zwierzęta, które nie są w stanie wysłowić swoich potrzeb.

“I tych, którzy dają w dobrobycie i w nieszczęściu” (3:135). “Wydają z tego, co my im daliśmy, potajemnie lub jawnie” (13:23). “Potajemnie, aby dobroczynność nie była jedynie na pokaz, jawnie zaś, aby dać przykład innym. Jałmużna jest tylko dla biednych i potrzebujących oraz dla tych, którzy się nimi zajmują, jak i dla tych, których serca wymagają pojednania, i dla wyzwolenia niewolników, i dla tych, którzy mają długi,

jak i dla sprawy Allacha oraz dla podróżnego" (9:60).

"Nie osiągniecie sprawiedliwości, dopóki nie będziecie łożyć z tego, co miłujecie" (3:93).

"Dawaj krewnemu, co mu się należy, i biednym, i podróżnikowi, a nie trwój swego bogactwa bezmyślnie" (17:27). Werset ten poucza, aby powstrzymać się od bezmyślnego trwonienia pieniędzy na luksusy korzystając z okazji takich jak wesele czy narodziny dziecka.

"Okazujcie dobroć rodzicom, bliskim, sierotom, potrzebującym oraz sąsiadowi, który jest krewnym, jak i sąsiadowi, który jest człowiekiem obcym, towarzyszewi u waszego boku i podróżnemu. Okazujcie dobroć tym, których posiada wasza prawa ręka. Zaprawdę, Allah nie miłuje butnych i dumnych, którzy są skąpi i zachęcają ludzi do skąpstwa, jak i ukrywają to, co Allah dał im ze swej hojności" (4:37-38).

Prawdziwa odwaga

Jedna z naturalnych cech człowieka przypomina odwagę. Czasami dziecko wkłada swą dłoń w ogień, powodowane naturalnym brakiem obaw. W stanie tym człowiek bez lęku stawia czoło tygrysom i innym dzikim bestiom i sam jeden rzuca się do walki z dużą liczbą ludzi. Taki człowiek uznawany jest za bardzo dzielnego. Lecz stanowi to jedynie jego naturę, z której przypomina dzikie zwierzęta i psy. Prawdziwa odwaga, jedna ze wspaniałych wartości moralnych, uzależniona jest od miejsca i sytuacji, o czym Święty Koran mówi w następujących słowach:

وَالضَّالِّينَ فِي الْبَاسَاءِ وَالضَّرَائِعِ وَحِينَ الْبَأْسِ إِذِ الْبُغْيَةُ (١٧٨)
وَالَّذِينَ صَبَرُوا ابْتِغَاءَ وَجْهِ رَبِّهِمْ - (الرعد: ٢٣)
الَّذِينَ قَالَ لَهُمُ النَّاسُ إِنَّ النَّاسَ قَدْ جَمَعُوا
لَكُمْ فَاخْشَوْهُمْ فَزَادَهُمْ إِيمَانًا وَقَالُوا حَسْبُنَا

اللَّهُ وَنِعْمَ الْوَكِيلُ - (آل عمران: ١٧٤)

وَلَا تَكُونُوا كَالَّذِينَ تَخَرَّجُوا مِنَ دِيَارِهِمْ

بَطْرًا وَإِنَّمَاءَ النَّاسِ - (انفال: ٤٨)

“Sprawiedliwymi są ci, którzy dotrzymują obietnicy, gdy takową dają, oraz cierpliwi w biedzie i cierpieniach, jak i wytrwali w czasie wojny” (2:178). “I ci, którzy trwają w poszukiwaniu łaski Pana swego” (13:23). “Ci, którym ludzie powiedzieli: «Ludzie zebrali się przeciwko wam, przeto bójcie się ich.» To jednak umocniło tylko ich wiarę, więc odrzekli: «Wystarczy nam Allah, a jest on wspianiałym opiekunem»”. (3:174). Ich odwaga i męstwo różnią się od odwagi psów i dzikich zwierząt, u których są one jednostronne i wynikają jedynie z głosu natury. U ludzi tych zaś odwaga ma dwa aspekty. Czasami używają swojej wewnętrznej odwagi do walki z własnymi namiętnościami i pokonują je, innym razem zaś uznają za właściwe stawić czoło wrogowi, co nie wynika z żadnego popędu lub rozbudzonych emocji, lecz z pragnienia wspierania prawdy. Nie polegają oni na sobie, lecz ufają Bogu i postępują mężnie. “I nie wychodzą ze swoich domów chępliwie, by być zauważonymi przez innych, lecz pragną jedynie zadowolić Allacha” (8:48).

Z powyższych wersetów wynika, że prawdziwa odwaga wywodzi się od wytrwałości. Prawdziwą odwagą bowiem nazwać można wytrwałe stawianie czoła własnym namiętnościom i wszelkim nieszczęściom, które nas dotyczą. Podekscytowane dzikie zwierzę działa zawsze jednakowo, lecz człowiek, którego charakteryzuje prawdziwa odwaga, wybiera konfrontację, bądź też nie stawia oporu, w zależności od tego, co jest najstosowniejsze w danej sytuacji.

Prawdomówność

Prawdomówność tkwi w naturze człowieka. Zazwyczaj nie jesteśmy skłonni do kłamstwa, chyba że kieruje nami egoizm. Człowiek brzydzi

się fałszem i nie chce mieć z nim nic wspólnego. Pogardza innym człowiekiem, który okazał się kłamcą. Lecz nie można tej naturalnej skłonności, którą przejawiają nawet dzieci i szaleńcy, mylić z przymiotem moralnym. Nie można uznać człowieka za prawdomównego, dopóki ten nie odrzuci celów, które spychają go z drogi prawdomówności. Jeśli człowiek mówi prawdę gdy sprawa nie dotyczy jego samego, skłonny zaś jest skłamać, gdy chodzi o jego honor, mienie lub życie, i tak też czyni, nie jest lepszy od dziecka lub szaleńca. Czyż takiej prawdy nie mówią dzieci i szaleńcy? Nie istnieje na świecie chyba osoba, która skłamałaby, nie mając w tym żadnego celu. Prawda, którą porzucamy, aby zapobiec jakiejś grożącej nam stracie, nie może być traktowana jako przymiot moralny. Prawdomówność polega na nieuciekaniu się do kłamstwa nawet gdy zagrożone jest nasze życie, mienie lub honor. Boskie nauki mówią:

فَاَجْتَنِبُوا الرِّجْسَ مِنَ الْأَوْثَانِ وَاجْتَنِبُوا

قَوْلَ الزُّورِ - (الحج: ٣١)

وَلَا يَأْبِ الشُّهَادَةَ إِذَا مَا دُعُوا - (البقرة: ٢٨٣)

وَلَا تَكْتُمُوا الشَّهَادَةَ وَمَنْ يَكْتُمْهَا فَإِنَّهُ أِثْمٌ

قَلْبُهُ - (البقرة: ٢٨٤)

وَإِذَا قُلْتُمْ فَاعْدِلُوا وَلَوْ كَانَ ذَا قُرْبَىٰ - (الانعام: ١٥٣)

كُونُوا قَوَّامِينَ بِالْقِسْطِ شُهَدَاءَ لِلَّهِ وَلَوْ عَلَىٰ أَنْفُسِكُمْ

أَوِ الْوَالِدِينَ وَالْأَقْرَبِينَ - (النساء: ١٣٦)

وَلَا يَجْرِمُكُمْ شَنَاٰنُ تَوٰمِرٍ عَلٰٓى اَلَّا تَعْدِلُوْا. (المائدة: ٩)

وَالصّٰدِقِيْنَ وَالصّٰدِقٰتِ - (الاحزاب: ٣٤)

وَتَوٰصَوْا بِالْحَقِّ وَتَوٰصَوْا بِالصَّبْرِ - (العصر: ٤)

لَا يَشْهَدُوْنَ الزُّوْرَ - (الفرقان: ٧٣)

“Dlatego wystrzegajcie się obrzydliwości bałwochwalstwa oraz stróńcie od wszystkich słów nieprawdy” (22:31). Widzimy, że kłamstwo jest równoznaczne z bałwochwalstwem, ten zaś, kto się do niego ucieka, przestaje ufać Bogu. Poprzez kłamstwo oddalamy się od Niego.

“Kiedy wzywają was na świadka, złożcie prawdziwe świadectwo” (2:283). „A nie ukrywajcie świadectwa. Kto bowiem je ukrywa, tego serce jest z pewnością grzeszne” (2:284).

“A dawajcie pełną miarę i wagę sprawiedliwie. I kiedy mówicie, przestrzegajcie sprawiedliwości, nawet jeśli chodzi o osobę spokrewnioną” (6:153).

“Bądźcie dokładni w przestrzeganiu sprawiedliwości i bądźcie świadkami dla Allacha, nawet gdyby było to wbrew wam samym lub przeciwko waszym rodzicom czy krewnym” (4:136).

“I niechaj wrogość ludzi nie spowoduje, żebyście postępowali inaczej jak tylko w sprawiedliwości” (5:9). “Prawdomówni mężczyźni i prawdomówne niewiasty Allach dla nich przygotował wspaniałą nagrodę” (33:36). “Ci, którzy wzajemnie się napominają do głoszenia prawdy” (103:4).

“Ci, którzy nie dają fałszywego świadectwa” (25:73).

Wytrwałość

Jedną z cech natury człowieka stanowi wytrwałość w chorobie lub cierpieniu, która przychodzi po narzekaniach i płaczu. To naturalne, że człowiek płacze i jęczy, gdy cierpi, lecz kiedy da ujście swojej żalności, wycofuje się z niej. Taka jest natura człowieka, lecz w żadnym sensie cech tych nie można uznać za przymioty moralne. Przymiot moralny, którym możemy się posłużyć w danej sytuacji, polega na tym, że gdy doświadczymy straty, winniśmy uznać, że Bóg jedynie zabrał to, czego nam nigdy nie użył i nie należy mieć żalu. Trzeba pogodzić się z faktem, że Bóg zabrał swój dar, gdyż taka była Jego wola. Święty Koran poucza nas:

وَلَتَجِدُنَّكُمْ بِشَىْءٍ مِّنَ الْخَوْفِ وَالْجُوعِ وَنَقْصٍ
مِّنَ الْأَمْوَالِ وَالْأَنْفُسِ وَالثَّمَرَاتِ ۗ وَبَشِّرِ
الصَّابِرِينَ ۗ الَّذِينَ إِذَا أَصَابَتْهُمُ مُصِيبَةٌ قَالُوا إِنَّا لِلَّهِ
وَإِنَّا إِلَيْهِ رَاجِعُونَ ۗ أُولَٰئِكَ
عَلَيْهِمْ صَلَوَاتٌ مِّن رَّبِّهِمْ وَرَحْمَةٌ وَأُولَٰئِكَ
هُمُ الْمُهْتَدُونَ - (البقرة: ١٥٦-١٥٨)

“A My wypróbujemy was czymś ze strachu i głodu, i utraty życia i owoców, a będziemy nieść dobre nowiny tym, którzy są cierpliwi i wytrwali. Któż, gdy napotyka go zły los, powiada: «Zaprawdę, do Allacha należymy i do Niego powrócimy?»” (2:156-157).

Ten przymiot moralny nazywany jest wytrwałością lub pogodzeniem się z Bożą wolą. Można by z pewnych względów nazwać ją prawością lub

sprawiedliwością. Podczas swojego całego życia człowiek zostaje obdarowany przez Boga licznymi darami. Byłoby zatem niesprawiedliwością z jego strony, gdyby zamiast poddać się woli Boga, gdy jest do tego wzywany, odwrócił się z niezadowolaniem, stracił wiarę i szedł na manowce.

Współczucie dla ludzkości

Współczucie dla bliźnich jest kolejną cechą tkwiącą w naturze człowieka. Wyznawcy wszystkich religii mają w swojej naturze wiele współczucia dla swojego własnego narodu i wielu z nich pod jego wpływem postępuje niesprawiedliwie w stosunku do innych ludzi, tak jakby nie uważali ich za jednostki ludzkie. Jest to naturalny instykt, który występuje nawet u ptaków. Na przykład po śmierci jednej wrony setki ich fruwały razem. Gdy jednak z cechy tej czynimy sprawiedliwy i prawy użytek przy odpowiedniej okazji, staje się ona wspaniałym przymiotem moralnym. Zarówno w języku arabskim jak i w perskim przymiot ten został nazwany współczuciem. Allah, Wyniesiony, nadmienia o nim w Świętym Koranie. Bóg Wszechmogący w Świętym Koranie poucza nas:

وَتَعَاوَنُوا عَلَى الْبِرِّ وَالتَّقْوَىٰ وَلَا تَعَاوَنُوا
عَلَى الْإِثْمِ وَالْعُدْوَانِ - (النساء: ٣)
وَلَا تَهِنُوا فِي ابْتِغَاءِ الْقَوْمِ - (النساء: ١٠٥)
وَلَا تَكُن لِّلْخَائِبِينَ حَصِيمًا - (النساء: ١٠٦)
وَلَا تَجَادِلْ عَنِ الَّذِينَ يَخْتَلُونَ أَنفُسَهُمْ إِنَّ اللَّهَ
لَا يُحِبُّ مَن كَانَ خَوَّانًا أَثِيمًا - (النساء: ١٠٨)

“Pomagajcie sobie wzajemnie w sprawiedliwości i pobożności, jednak nie pomagajcie nikomu w grzechu i występku” (5:3).

“I niechaj między wami będzie zawsze grupa ludzi, którzy będą zachęcać do dobroci i cnoty” (4:106). “I nie upodobniajcie się do tych, którzy się podzielili i którzy posiali niezgodę” (4:106). “Jeśli zaś chodzi o tych, których twarze będą białe, ci doświadczą łaski Allacha, w niej zamieszkają” (4:108).*

Poszukiwanie Istoty Wywyższonej

Z natury swojej człowiek poszukuje Istoty Wywyższonej, do Której coś go przyciąga. Przejawy tego widzimy już u nowo narodzonych dzieci. Natychmiast po narodzinach dziecko skłania się ku swojej matce, jej miłość jest dla niego natchnieniem. Wraz z rozwojem jego zdolności, gdy natura jego staje się coraz bardziej widoczna, ta wewnętrzna cecha przejawia się coraz wyraźniej. Dziecko nie znajduje pocieszenia w innym miejscu niż kolana swojej matki. Gdy zostaje z nią rozłączone i znajdzie się z dala od niej, jego życie napelnia się goryczą. Matka stanowi całą jego radość i stopy podarunków nie są w stanie go od niej odciągnąć. Bez niej dziecię nie czuje się szczęśliwym. Co zatem tak silnie przyciąga dziecko ku matce?

Prawdziwy Stwórca uczynił to przyciąganie nieodłączną częścią ludzkiej natury. Wchodzi ono w grę wtedy, gdy człowiek obdarza swoich bliskich miłością bliźniego swego. Stanowi ono odbicie naturalnego

* W tym miejscu Hudhor mówi o dwóch kategoriach wersetów. Do pierwszej należą te, które mówią o współczuciu dla boskiego stworzenia oraz o koncepcji współpracy w czynieniu dobrych uczynków. Druga kategoria to werseły podejmujące tematykę kary dla grzesznika, kiedy na takową zasługuje. W tym wypadku współczucie dla ludzkości nie oznacza, że ukaranie winnego automatycznie zabezpiecza resztę społeczeństwa przed grzechami tego grzesznika. Właściwie ukaranie go jest w pewnym sensie wyrazem współczucia dla ludzkości. (Wydawca.)

dążenia człowieka do Boga, tak jakby poszukiwał on czegoś, czego mu brakuje, czegoś, czego nazwa umknęła mu z pamięci, i co usiłuje odnaleźć w różnych rzeczach i sprawach, którymi od czasu do czasu się zajmuje. Umiłowanie dostatku, potomstwa, żony, lub tęsknota duszy za melodyjnym głosem stanowią odbicie poszukiwań Prawdziwej Miłości. Wzrok człowieka nie dostrzeże Niedostrzegalnego Bytu, który zamieszkuje we wszystkich jak ukryty płomień. Człowiek nie jest również w stanie odkryć Go używając do tego celu niedoskonałego rozumu, w swoich poszukiwaniach dał się zwieść i innym przypisał należne mu miejsce. Święty Koran wspaniale to ilustruje, przyrównując świat do pałacu, którego podłogę wyłożono szklanymi płytami. Pod nimi płynie strumień wody. Każdy, kto spojrzy na podłogę, bierze ją za ten strumień. Ludzie lękają się postawić kroku, nie chcąc zmoczyć nóg, mimo że w rzeczywistości podłoga wyłożona została płytami z przezroczystego szkła. Ciała niebieskie, takie jak słońce czy księżyc to gładkie i przezroczyste płyty szklane, pod powierzchnią których działa wielka siła, tak jak woda pod szklanymi płytami pałacu. Wielki błąd popełniają ci, którzy czczą ciała niebieskie i przypisują im siłę, która działa za nich. Tak właśnie należy interpretować werset Świętego Koranu:

إِنَّهُ صَرَحٌ مَّمَرَّدٌ مِّنْ قَوَارِيرَ - (العنكبوت: ٤٥)

“Jest to pałac wyłożony gładko szklanymi płytami” (27:45). Istnienie Boga Wszechmogącego, pomimo swojej, wspaniałości jest całkowicie ukryte. Podobnie, do rozpoznania systemu, który postrzegamy wzrokiem, nie wystarczy jego fizyczna obecność. Dlatego też ci, którzy uważnie i dokładnie obserwowali doskonały porządek systemu i wszystkie jego cuda, gruntownie studiowali astronomię, fizykę i filozofię, spenetrowali niebiosa i przetrząsnęli wszystkie zakamarki ziemi, nie mogą jeszcze pozbyć się cienia wątpliwości i podejrzeń. Wielu z nich popełniło wielkie błędy i zeszło na manowce w pogoni za czczymi kaprysami. Przypuszczają oni, że ten wspaniały system, który

objawia wielką mądrość, musiał zostać przez kogoś powołany do życia, lecz przypuszczenie nie ujawnia całej prawdy, intuicja zaś jest ułomna. Stwierdzenie, że ktoś musiał stworzyć ten system, nie prowadzi do stwierdzenia, że Stwórcą istnieje. Przypuszczenie takie nie dostarcza sercu zadowolenia,* ani też nie usuwa wszystkich wątpliwości. Nie jest też podobne do powodzi gaszącej pragnienie wiedzy, której domaga się natura człowieka. W rzeczy samej, niepełne zrozumienie stanowi największe niebezpieczeństwo, gdyż mimo całego zgielku, jaki powoduje, niczego nie wnosi.

Jeżeli zatem Bóg Wszchemogący nie potwierdzi swojego Istnienia Swoim słowem, tak jak zmanifestował Swoją obecność w Swoim dziele, obserwacja stworzenia nie przynosi pełnej satysfakcji. Jeśli napotkamy drzwi zaryglowane od wewnątrz, natychmiast zakładamy czyjąś obecność w pomieszczeniu, gdyż niemożliwe zdaje się, że do zamknięcia drzwi użyto specjalnego urządzenia działającego na zewnątrz. Lecz jeśli pomimo uporczywych wieloletnich nawoływań z wewnątrz nie słychać odpowiedzi, zmuszeni jesteśmy porzucić nasze przypuszczenie o czyjejs obecności wewnątrz i przyjąć, że drzwi zamknięto przy pomocy skomplikowanego urządzenia. W takiej oto sytuacji stawiają się filozofowie, których zrozumienie sprowadza się jedynie do obserwacji dzieła Boga. Wielkim błędem jest wyobrażanie sobie, że Bóg przypomina ciało pogrzebane w ziemi i do człowieka należy jego odkrycie. Jeśli bowiem do odkrycia Boga przyczyniły się jedynie ludzkie wysiłki, przeto daremnym jest czegoś od niego oczekiwać. Od wieczności Bóg wzywał człowieka do Siebie, mówiąc: Jestem obecny. Wielką impertynencją byłoby twierdzenie, że Bóg ma wobec człowieka zobowiązania, gdyż ten Go odkrył dzięki swym wysiłkom. Podobnie, nie można twierdzić, że gdyby nie było filozofii, nie wiadano by o istnieniu Boga.

* Znaczy to, że bez Słowa Bożego wgląd w prawa natury i rozmyślanie nad nimi nie może być zadowalające. (Wydawca.)

Głupotą jest również zapytywać, jak Bóg może mówić nie mając języka? Odpowiedź brzmi: Czyż nie stworzył ziemi i ciał niebieskich nie posiadając rąk? Czyż nie ogląda wszechświata nie mając oczu? Czyż nie słyszy naszych błagań nie mając fizycznie uszu? Czyż nie jest konieczne, aby również do nas przemawiał?

Nieprawdą jest też twierdzenie, że Bóg przemawiał w przeszłości, lecz obecnie tego nie czyni. Nie można ograniczyć Jego Słowa czy Jego dyskursu do danego punktu w czasie. Zarówno dziś, jak i w jakimkolwiek innym momencie jest On gotów napoić spragnionych z fontanny objawienia, bramy Jego łaski są zawsze szeroko otwarte. Prawdą jest jednak, że zakończono układanie praw i nakazów, ponieważ zaspokojona została potrzeba prawa doskonałego. Wszystkie proroctwa osiągnęły kulminację i zostały spełnione poprzez osobę naszego pana i mistrza, Świętego Proroka, niech Allah go błogosławi i zachowa w pokoju.

Przyczyny zjawienia się Świętego Proroka w Arabii

Boska mądrość zdecydowała, że ostatnie wskazówki udzielone przez Boga pochodzić będą z Arabii. Arabowie wywodzą się od Izmaela, którego po rozdzieleniu z Izraelem rzucono na pustkowie Paran (Faran), co oznacza dwoje uciekinierów. Potomkowie Izmaela zostali rozdzieleni z Bani Izraelem przez Abrahama i nie mieli udziału w Torze, napisano bowiem, że nie będą dziedziczyć po Izaaku.

Tak oto zostali porzuceni przez tych, do których należeli, i nie związali się z nikim innym. We wszystkich innych państwach znaleziono ślady świadczące o kulcie i istnieniu przykazań, co znaczy, że niegdyś nauczali ich prorocy. Arabia była jedynym państwem nie zaznajomionym z takimi naukami i najbardziej wstecznym. Kraj ten był ostatnim, który otrzymał uniwersalne proroctwo, aby wszystkie państwa mogły się dzielić błogosławieństwem proroctwa i wykorzystać błędy, rozpowszechnione w tamtych czasach. Święty Koran to Księga Doskonała, której celem jest zreformowanie ludzkości i która nie jest

adresowana wyłącznie do jednego narodu. Pragnie zreformować wszystkich ludzi Przedstawia kolejne stopnie rozwoju, które człowiek może osiągnąć. Dzikich naucza manier i zachowania wśród ludzi, następnie zaś naucza wyższych wartości. Dlatego zbędne są jakiegokolwiek inne księgi.

Dług świata wobec Świętego Koranu

Dar Świętego Koranu dla świata stanowi rozróżnienie pomiędzy naturą a moralnością człowieka. Święty Koran nie poprzestaje jedynie na wyniesieniu człowieka ponad jego naturę do przybytku wspaniałych przymiotów moralnych. Księga ta otwiera także drzwi do uświęconego zrozumienia, które wynosi duszę człowieka na wyżyny. Koran we wspaniały sposób przedstawia trzy rodzaje nauk, o których wspomnieliśmy. Ponieważ zawiera wszelkie niezbędne nauki religijne, doskonale spełnia swą funkcję. Powiedziano:

الْيَوْمَ أَكْمَلْتُ لَكُمْ دِينَكُمْ وَأَتَمَمْتُ عَلَيْكُمْ نِعْمَتِي
وَرَضِيتُ لَكُمُ الْإِسْلَامَ دِينًا۔ (المائدة: ٤)

“Dzisiaj udoskonaliłem tę religię dla was i dopełniłem mą łaskę wobec was, jak i jako religię wybrałem dla was Islam” (5:4). Oznacza to, że w islamie religia osiągnęła swój punkt kulminacyjny. Polega on na tym, że człowiek winien całkowicie poświęcić się Bogu i dążyć do zbawienia poprzez poświęcenie się boskiej sprawie, a nie żadnymi innymi sposobami. Swoim zachowaniem człowiek zaś powinien dawać świadectwo swojej motywacji i zdecydowaniu. Na tym etapie wybitność przemienia się w doskonałość. Tak oto Święty Koran przedstawił Boga, którego nie określili filozofowie. Koran przyjął dwie metody zrozumienia Boga. Po pierwsze, ludzki umysł zostaje umocniony i oświecony, aby mógł wymienić dowody istnienia Boga, i w ten sposób człowiek zostaje powstrzymany przed popełnieniem błędu. Druga metoda to metoda duchowa, która będzie stanowić odpowiedź na trzecie pytanie.

Dowody istnienia Boga

Poświęcimy teraz uwagę wspaniałym i niezrównanym dowodom na istnienie Boga, które wymienia Święty Koran. Powiedziano:

رَبَّنَا الَّذِي أَعْطَى كُلَّ شَيْءٍ خَلْقَهُ ثُمَّ هَدَىٰ- (طه: ٥١)،

“Naszym Panem jest Ten, który wszelkiej rzeczy nadał jej właściwy kształt, a potem poprowadził ją ku jej właściwej funkcji” (20:51). Jeśli mając na uwadze sens tego wersetu zastanowimy się nad kształtem i formą człowieka, wszystkich stworzeń na lądzie i morzu i wszystkich ptaków, znajdziemy się pod wrażeniem mocy Boga, który wszystkiemu nadał odpowiedni kształt. Jest to szeroki temat, dlatego wzywamy naszych słuchaczy do głębokiego namysłu.

Drugim przedstawionym w Koranie dowodem na istnienie Boga jest stwierdzenie, że Bóg jest jedynym i ostatecznym celem wszystkiego. Czytamy bowiem:

وَأَنَّ إِلَىٰ رَبِّكَ الْمُنْتَهَىٰ - (النجم: ٤٣)

“I że sąd ostateczny jest u twego Pana” (53:43). Na skutek wnikliwej obserwacji zauważamy, że zły wszechświat funkcjonuje na zasadzie skutkowo-przyczynowej. System ten tkwi u podstaw wszelkiej wiedzy. Żadna część stworzenia nie pozostaje poza nim. Niektóre sprawy stanowią korzeń innych, inne zaś ich odgałęzienie. Przyczyna może być pierwotna lub stanowić skutek innej przyczyny i tak dalej. Niemożliwym jest, aby w skończonym świecie przyczyna i skutek nie miały kresu i były nieskończone. Musimy przyjąć, że wszystko musi się zakończyć pewną pierwotną przyczyną. Pierwotna przyczyna to Bóg. Poniższy werset potwierdza, że system skutkowo-przyczynowy ma swój kres w Bogu.

وَأَنَّ إِلَىٰ رَبِّكَ الْمُنْتَهَىٰ - (النجم: ٤٣)

A oto kolejny dowód Boskiego istnienia wymieniony w Świętym Koranie:

لَا الشَّمْسُ يَنْبَغِي لَهَا أَنْ تُدْرِكَ الْقَمَرَ وَلَا اللَّيْلُ
سَابِقُ النَّهَارِ وَكُلٌّ فِي فَلَكٍ يَسْبَحُونَ - (يس: ١١)

“Słońce nie może doścignąć księżycy ani noc nie może wyprzedzić dnia. Wszystkie one łagodnie poruszają się po orbicie” (36:41). Gdyby nikt nie kontrolował z ukrycia całego systemu, zapanowałby chaos. Według astronomów stanowi to bardzo ważny dowód. W przestrzeni porusza się tyle ogromnych ciał niebieskich, że najmniejsze zakłócenie ich ruchu spowodować by mogło zniszczenie całego świata. Jakimż więc przejawem Boskiej mocy jest to, że ciała te nie zderzają się ani nie zmieniają szybkości, ani też nawet o odrobinę swojego kursu, ruch w tak długim czasie nie osłabia ich, ani też nie psuje ich maszynierii. Jeśli nie czuwa nad nimi Strażnik, w jaki sposób tak ogromny system działa samoistnie przez tyle lat? Bóg Wszechmogący zwraca uwagę na ten fakt w innym miejscu Świętego Koranu w słowach:

أَفِي اللَّهِ شَكٌّ فَاطِرِ السَّمَوَاتِ وَالْأَرْضِ - (إبراهيم: ١١)

“Czy wątpicie w kwestii Allacha, Stwórcy niebios i ziemi?” (14:11)

I przedstawia kolejny dowód swojego istnienia mówiąc:

كُلٌّ مِّنْ عِلْمِهَا فَإِنِ وَرَيْنَقِيَ وَجْهُ رَبِّكَ
ذُو الْجَلَالِ وَالْإِكْرَامِ - (الرحمن: ٢٧-٢٨)

“Minie wszystko to, co jest na ziemi, i mieszkać tam będzie jedynie Osoba twego Pana, Pana Chwały i Zaszczytu” (55:27-28). Jeśli przyjmujemy, że ziemia może się rozpaść na cząstki, ciała niebieskie ulec zniszczeniu, wszystko zaś zostanie zgładzone przez wybuch, który zatrze wszystkie ślady ich istnienia, rozsądek i prawe sumienie podpowiadają, że zagładę przetrwa Ten, Który zagładzie nie ulega, jest niezmienny i pozostaje, jakim był dawniej. Jest to Bóg, Który stworzył wszystko, co śmiertelne, sam zaś jest nieśmiertelny. A oto kolejny przedstawiony w Świętym Koranie dowód istnienia Boga:

أَلَسْتَ بِرَبِّكُمْ، قَالُوا بَلَىٰ - (الاعراف: ١٧٣)

“Bóg zapytał dusze: «Czyż nie jestem waszym Panem?» Oni odpowiedzieli: «Tak, dajemy temu świadectwo». W tym wersecie Bóg Wszechmogący w formie pytania i odpowiedzi wspomina o właściwości każdej duszy, która ze swojej natury nie może zaprzeczyć istnieniu Boga. Ci, którzy zaprzeczają Jego istnieniu, czynią tak bowiem nie są w stanie znaleźć własnych dowodów. Przyznają jednak, że każda rzecz stworzona musi mieć swojego stwórcę. Nie istnieje na świecie osoba tak głupia, która zachorowawszy twierdziłaby, że jej choroba nie miała żadnej przyczyny. Gdyby we wszechświecie nie istniał związek między skutkiem a przyczyną, nie można byłoby przewidzieć momentu nadejścia tornado, zaćmienia słońca i księżyca, śmierci pacjenta lub pogorszenia stanu zdrowia w pewnym momencie. W ten oto sposób badacz, który nie uznaje istnienia Boga, pośrednio i tak to czyni, poszukując związków przyczynowo-skutkowych. Stanowi to pewnego rodzaju potwierdzenie, choć dalekie od doskonałości. Gdyby za pomocą jakiegoś urządzenia pozbawić przytomności osobę, która zaprzecza, jakoby Bóg istniał, i oddać ją pod całkowitą kontrolę Boga, aby odrzuciła wszelkie kaprysy, emocje i bodźce ziemskiego żywota, w takim stanie osoba ta uznałaby, że Bóg istnieje i nie zaprzeczyłaby temu. Potwierdzili to wybitni znawcy. Cytowany wersecik dowodzi, że zaprzeczenie istnieniu Boga jest jedynie przejawem ziemskiego żywota, bowiem prawdziwa natura człowieka wyznaje Go całą swą pełnią.

Atrybuty Boga

Przedstawiliśmy kilka dowodów na istnienie Boga. Zwróćmy teraz uwagę na następujące przymioty Boga wymienione w Świętym Koranie:

هُوَ اللَّهُ الَّذِي لَا إِلَهَ إِلَّا هُوَ عِلْمُ الْغَيْبِ

وَالشَّهَادَةِ هُوَ الرَّحْمَنُ الرَّحِيمُ - (الحشر: ٢٣)

مَلِكِ يَوْمِ الدِّينِ -

أَتَمَّكَ الْقُدُّوسُ السَّلَامُ الْمُؤْمِنُ الْمُهَيَّمِنُ الْعَزِيزُ الْجَبَّارُ

الْمُتَكَبِّرُ (الحشر: ٢٣)

هُوَ اللَّهُ الْخَالِقُ الْبَارِئُ الْمُصَوِّرُ لَهُ الْأَسْمَاءُ

الْحُسْنَى - (الحشر: ٢٥)

يُسَبِّحُ لَهُ مَا فِي السَّمَوَاتِ وَالْأَرْضِ وَهُوَ الْعَزِيزُ

الْعَكِيمُ - (الحشر: ٢٥)

عَلَى كُلِّ شَيْءٍ قَدِيرٌ - (البقرة: ١٤٩)

رَبِّ الْعَالَمِينَ الرَّحْمَنِ الرَّحِيمِ مَلِكِ يَوْمِ الدِّينِ الْغَاثَةِ ٤-٣)

أَحِبُّبِ دَعْوَةِ اللَّهِ إِذَا دَاعَىٰ - (البقرة: ١٨٧)

أَنْتَ الْقَيُّومُ - (أل عمران: ٣)

قُلْ هُوَ اللَّهُ أَحَدٌ اللَّهُ الصَّمَدُ لَمْ يَلِدْ

وَلَمْ يُولَدْ وَلَمْ يَكُنْ لَهُ كُفُوًا أَحَدٌ - (الاحلاص ٥)

Oznacza to, że "On jest Allachem i nie ma żadnego innego Boga poza Nim" (59:23). Oświadczenie takie zostaje złożone, bo gdyby Bóg posiadał pomocnika, mogłaby zaistnieć obawa, że ów rywal jest w stanie Go pokonać, wtedy Bóg stałby się w niebezpieczeństwie. Stwierdzenie, że nikt oprócz Niego nie jest godzien uwielbienia, znaczy, że jest On tak doskonały, Jego atrybuty zaś tak szlachetne i wyniosłe, że gdybyśmy mieli dokonać we wszechświecie wyboru bóstwa posiadającego doskonałe atrybuty lub zastanowić się nad najlepszymi i najszlachetniejszymi przymiotami, jakie Bóg może posiadać, On stanąłby ponad naszymi mrzonkami, On, nad którym nikt nie może się znaleźć. Największym złem byłoby darzenie innej istoty takim samym uwielbieniem. On jest Znaczą niewidzialnego, czyli jedynie On zna Siebie Samego. Nikt nie ogarnie umysłem Jego Istoty. Możemy zrozumieć istotę słońca i księżyca, lecz nie jesteśmy w stanie zrozumieć istoty Boga. On jest Znaczą widzialnego, nic bowiem się przed nim nie ukryje. Nie należy wyobrażać sobie, że jest nieświadomy jakiejś rzeczy. Każda cząsteczka wszechświata znajduje się w zasięgu jego wzroku, lecz człowiek nie jest w stanie tego ogarnąć. Wie, kiedy zniweczy ten system i spowoduje Dzień Sądu. Nikt oprócz Niego nie wie, kiedy to nastąpi. Jedynie Bóg posiada wiedzę wszech czasów. Powiedziano, że jest miłosierny. Oznacza to, że przed stworzeniem żywych istot, co wynika z Jego łaskawości, nie zaś z żadnej innej przyczyny, ani nie w celu nagrodzenia, dba o każdą istotę, tak jak przed naszym pojawieniem się na świecie i jakimkolwiek naszym działaniem stworzył słońce i ziemię i wszelkie inne rzeczy jedynie dla naszego dobra. Ta Boska łaska została w Księdze Boga nazwana *Rahmaniyyat*, natomiast Bóg Wszechmogący nazwany został *Rahman*. Szczodrze wynagradza On prawość i nie dopuszcza do zmarnowania niczyjego wysiłku. Z powodu tego przymiotu nazwano go *Rahim*, atrybut zaś to *Rahimiyyat*. Powiedziano:

مَلِكِ يَوْمِ الدِّينِ

"On jest Królem Dnia Sądu" (1:4). Oznacza to, że w Jego rękach znajduje się nagroda dla każdego człowieka. Nikomu nie powierzył

rządów nad niebiosami i ziemią, więcej się nimi nie zajmując. Powiedziano:

الْمَلِكُ الْقُدُّوسُ

“Allach jest Święty, wyniesiony wysoko ponad to, co inni z nim łączą” (59:24). Ludzka władza jest ograniczona. Gdyby bowiem wszyscy poddani władcy wyemigrowali do innego państwa, nie miałyby on już nad nimi władzy. A gdyby naród dotknęła klęska głodu, jakież dochody miałyby państwo? A gdyby ludzie zapytali, jakąż to cechą wyróżnia władcę spośród nich, z powodu której winni są mu posłuszeństwo, jakąż znalazłby odpowiedź? Lecz Boska władza jest nieograniczona. W jednej chwili może On wszystko rozbić w pył i stworzyć inne królestwo. Gdyby Stwórca nie posiadał takiej mocy, w Jego królestwie zapanowałaby niesprawiedliwość. Jak zdobyłby inny świat, po wybaczeniu i zbawieniu niegdyś narodów świata? Czy usiłowałby dogonić tych, których niegdyś zbawił, aby odesłać ich z powrotem na ziemię i niesprawiedliwie cofnąć swoje przebaczenie i zbawienie? W takiej sytuacji Bóg nie pozostałby bez wad, i stałby się niedoskonały jak ziemscy władcy, którzy tworzą dla swoich poddanych nowe prawa i czasami wpadają w gniew, kiedy zaś zdadzą sobie sprawę, że nie mogą przetrwać nie uciekając się do niesprawiedliwości, czynią to bez skrupułów. Na ziemi dozwolone jest poświęcenie pasażerów mniejszego statku w celu uratowania życia pasażerom większego okrętu, lecz Bóg nie musi dokonywać tego rodzaju wyboru. Gdyby Bóg nie był Wszechmogącym i gdyby nie miał mocy umożliwiającej tworzenie z niczego, musiałby na podobieństwo słabych władców uciec się do niesprawiedliwości lub przestałby być jedynym Bogiem. Okręt Boga, którym steruje sprawiedliwość, nie przerywa swojego rejsu.

On jest Źródłem Pokoju, czyli broni przed wszelkimi nieszczęściami i wszystkim zapewnia bezpieczeństwo. Gdyby mogło go dotknąć nieszczęście lub gdyby jego lud mógł go zgładzić czy pokrzyżować jego plany, jakże miałyby wtedy w ludzkich sercach zagościć otucha, że On

wybawi ich od wszelkich nieszczęść? Bóg Wszechmogący mówi o fałszywych bożkach w następujących słowach:

إِنَّ الَّذِينَ تَدْعُونَ مِنْ دُونِ اللَّهِ لَنْ يَخْلُقُوا
ذُبَابًا وَلَا يَجْتَمِعُوا لَهُ وَإِنْ يَسْلُبْنَاهُمُ الذُّبَابَ
شَيْئًا لَا يَسْتَنْقِذُوهُ مِنْهُ ضَعُفَ الطَّالِبُ وَ
الْمَطْلُوبُ مَا قَدَرُوا اللَّهَ حَقَّ قَدْرِهِ إِنَّ اللَّهَ
لَقَوِيٌّ عَزِيزٌ- (العنكبوت: ٧٤-٧٥)

“Zaiste, Ci, do których się zwracacie poza Allachem, nie są w stanie stworzyć nawet muchy, nawet jeśli wszyscy razem tego spróbują. A gdyby mucha ta coś im odebrała, nie byłiby w stanie tego od niej odzyskać. Zaiste, słaby jest zarówno szukający jak i szukany. Nie stworzyli prawdziwej koncepcji atrybutów Allacha. Zaiste, Allah jest Potężny, Silny” (22:74-75).

Bóg zapewnia bezpieczeństwo i daje dowód swoich atrybutów w swojej Jedności. Stanowi to wskazówkę, że ten, kto wierzy w Prawdziwego Boga, nie wpadnie w zakłopotanie w niczym towarzystwie, ani też w obliczu Boga nie będzie skruszony, bowiem posiada niepodważalne dowody. Ten zaś, kto wierzy w fałszywych bożków, znajdzie się w opałach. Każdą bezsensowną sprawę określa mianem tajemnicy, aby ukryć błędy i nie narazić się na drwiny.

الْمُهَيِّمِينَ الْعَزِيزِ التَّجَارِ الْمُتَكَبِّرِ- (المعشر: ٢٤)

‘Bóg jest także Opiekunem, Potęgą, Rozjemcą, Wyniesionym. Oznacza to, że ochrania wszystko, jest ponad wszystkim i wszystko naprawia. Nie jest od nikogo zależny.

هُوَ اللَّهُ الْخَالِقُ الْبَارِئُ الْمُصَوِّرُ لَهُ الْأَسْمَاءُ
الْحُسْنَى - (الحشر: ٢٥)
يُسَبِّحُ لَهُ مَا فِي السَّمَوَاتِ وَالْأَرْضِ وَهُوَ الْعَزِيزُ
الْعَلِيمُ - (الحشر: ٢٥)

“On jest Allachem, Stwórcą, Budowniczym, Kształtującym. Do Niego należą najpiękniejsze imiona. Wszystko, co jest w niebiosach i na ziemi, głosi Jego chwałę, a jest On Potężny, Mądry” (59:25). On stworzył ciało i duszę. On kształtuje dziecię w łonie. Do Niego należą wszystkie najpiękniejsze imiona. Wysławiają Go mieszkańcy ziemi i niebios. Oznacza to, że ciała niebieskie również są zaludnione, a ich mieszkańcy idą za Jego głosem.

عَلَىٰ كُلِّ شَيْءٍ قَدِيرٌ - (البقرة: ١٤٩)

“Zaiste, Allach ma taką moc, by uczynić wszystko, co tylko zechce” (2:21). Stanowi to ogromne pocieszenie dla Jego czcicieli, czegoż bowiem spodziewać się można po słabym bożku? Powiedziano także:

رَبِّ الْعَالَمِينَ الرَّحْمَنِ الرَّحِيمِ مَلِكِ يَوْمِ الدِّينِ الْعَلِيمِ
أُجِيبُ دَعْوَةَ الدَّاعِ إِذَا دَعَانِ - (البقرة: ١٨٧)

“Chwała Bogu, Panu światów, Miłosiernemu, Litościwemu, Królowi Dnia Sądu” (1:24). Słowa te znaczą, że On dba o wszechświat i On jest Panem Dnia Sądu i nikomu innemu Sądu nie powierzył. Powiedziano:

أَنصُرُ الْمُتَّقِينَ - (آل عمران: ٣١)

“Odpowiadam na modlitwę proszącego, kiedy się do mnie modli”

(2:187). "Allah, nie ma boga poza Nim, Żywym, Samoistnym i Wszepochtrzymującym" (2:256). Życie każdego życia i podpora każdego istnienia. On żyje wiecznie, gdyby bowiem tak nie było, Jego czciciele obawialiby się, że może umrzeć przed nimi. Powiedziano również:

"Powiedz: «On jest Allahem, Jedynym. Allah, Niezależny i przez wszystkich Błagany. On nie zdradza, ani sam nie jest zdradzony. I nie ma nikogo Jemu podobnego»" (112:25).

Człowiek winien jest swojemu Stwórcy niezachwianą wiarę. Przedstawiliśmy moralne nauki islamu zawarte w Świętym Koranie. Ich podstawę stanowi umiarkowanie, które charakteryzuje zarazem przymioty moralne. Jasne jest, że cnota leży pomiędzy skrajnościami.

Jedynie zwyczaj, który umiejscawia się pośrodku, daje źródło wspianej wartości moralnej. Złotym środkiem jest bowiem rozpoznanie odpowiedniej okazji. Na przykład rolnik, który sieje zbyt wcześnie lub zbyt późno, odchodzi od tej zasady. Środek ten stanowią cnota, prawda i mądrość. Prawda stoi zawsze pomiędzy dwoma przeciwstawnymi kłamstwami. Nie ma wątpliwości, że człowiek odnajduje ten środek, wyczekując stosownej okazji. Trzymanie się środka w odniesieniu do Boga oznacza, że objaśniając Boskie przymioty nie należy ani negować Jego atrybutów, ani porównywać Boga do rzeczy materialnych. Tak właśnie Święty Koran traktuje atrybuty Boga. Oświadcza, że Bóg widzi, słyszy, wie, przemawia, aby nie pojmowano Go jako istoty podobnej do Jego stworzenia.

Oświadcza:

لَيْسَ كَمِثْلِهِ شَيْءٌ - (الشورى، ١٧)
فَلَا تَضْرِبُوا لِلَّهِ الْأَمْثَالَ - (النحل، ٧٥)

"Nie ma nic takiego jak On" (42:12). "Zaiste, nie wymyślajcie podobnych Allahowi" (16:75). Oznacza to, że nikt nie dorównuje

Istocie Boga i Jego atrybutom i że nie jest On podobny do istot, które stworzył. Bóg znajduje się pomiędzy podobieństwem a transcendencją. Sura *Fatiha* również zaleca trzymanie się środka. Naucza kroczenia drogą „tych, których Bóg obsypał dobrodziejstwami, nie zaś drogą tych, na których jest zagniewany, ani tych, którzy błędzą” (1:7). Ci, którzy ściągnęli na siebie gniew Boga, to ludzie, którzy ulegają swojej porywczosci i postępują po barbarzyńsku, ci, którzy błędzą, to ludzie zachowujący się jak zwierzęta. Pośrodku znajdują się ci, których Bóg obsypał dobrodziejstwami. Tym błogosławionym Święty Koran zaleca trzymanie się środka. W Torze Bóg Wszechmogący kładzie nacisk na odwet, w Ewangelii zaś na cierpliwość i wybaczenie. muzułmanom nakazano trzymanie się środka. Powiedziano bowiem:

وَكَذَلِكَ جَعَلْنَاكُمْ أُمَّةً وَسَطًا - (البقرة: ١٤٤)

“Wynieśliśmy was ponad narody, abyście stali się obrońcami ludzi” (2:144), co oznacza, że muzułmanie winni trzymać się środka. Błogosławieni są ci, którzy kroczą pośrodku.

خَيْرُ الْأُمُورِ أَوْسَطُهَا -

Środek jest najlepszy.

Przymioty ducha

Trzecie pytanie brzmi: czym są przymioty ducha? Powiedzieliśmy już, że źródłem przymiotów duchowych jest dusza w pokoju, która z istoty moralnej czyni istotę boską. Wspaniały Allah rzekł:

يَا أَيُّهَا النَّفْسُ الْمُطْمَئِنَّةُ - ارْجِعِي إِلَىٰ رَبِّكِ رَاضِيَةً

مَرْضِيَّةً - فَأَدْخِلِي فِي عِبَادِي - وَأَدْخِلِي جَنَّاتِي - (الفجر: ٢٨-٣١)

“O ty, duszo w pokoju! Wróc do swego Pana, ty zadowolony z Niego, a On zadowolony z ciebie. Wejdź zatem pomiędzy wybrane sługi Moje i wejdź do Mojego Ogrodu” (89:28-31).

Należy pamiętać o najwyższym przymiocie duchowym, który stanowi znalezienie ukojenia w Bogu, wszelka satysfakcja, ekstaza i rozkosz winny znajdować się w Bogu. Taki oto stan zwany jest życiem niebieskim. Za swą czystość, szczerłość i wiarę człowiek przebywając na tym świecie zostaje obdarowany życiem niebieskim. Inni ludzie wyczekują raju w życiu wiecznym, on zaś wstępuje do niego podczas ziemskiego żywota. Dla człowieka, który osiągnął ten etap, oddawanie czci Bogu nie jest obowiązkiem, lecz strawą duchową, której spożywania nie odkłada do przyszłego życia. Jaźń strofująca czyni mu wyrzuty za jego nieczyste życie, lecz wymówki te nie rozbudzają tęsknoty za cnotą ani nie powodują wstrętu do grzesznych pragnień, ani też nie dają mu siły do wytrwania w cnocie. Pragnienie to daje początek duszy w pokoju. Na tym etapie człowiek jest w stanie osiągnąć pełnię dobrobytu. Wszystkie namiętności jaźni nikną, powiew mocy ogarnia duszę, dzięki czemu człowiek odczuwa wyrzuty sumienia wspominając swoje poprzednie słabostki. Natura i zwyczaje ludzkie zmieniają się całkowicie i człowiek odsuwa się od stanu w jakim znajdował się poprzednio. Zostaje oczyszczony, Bóg zaś zaszczenia mu w sercu umiłowanie cnoty i własną ręką usuwa zło i nieczystość. Moc prawdy wstępuje do fortecy jego serca i prawość obejmuje we władanie jego naturę. Prawda zwycięża, fałsz składa broń i rzuca się do ucieczki. Na sercu jego spoczywa dłoń Boga i pod Jego opieką człowiek stawia każdy krok. O tym powiedział Bóg Wszechmogący w następujących werszetach:

أُولَئِكَ كَتَبَ فِي قُلُوبِهِمُ الْإِيمَانَ وَأَيَّدَهُمْ
بِرُوحٍ مِّنْهُ - (المجادلة: ٢٣)
حَبَّبَ إِلَيْكُمُ الْإِيمَانَ وَزَيَّنَهُ فِي قُلُوبِكُمْ وَكَرَّهَ
إِلَيْكُمُ الْكُفْرَ وَالْفُسُوقَ وَالْعِصْيَانَ أُولَئِكَ هُمُ
الرُّشِدُونَ فَضْلًا مِّنَ اللَّهِ وَرِغْمًا ۗ وَاللَّهُ

عَلَيْنُمْ حَكِيمٌ - (حَجَرَات ٨١-٩)
جَاءَ الْحَقُّ وَزَهَقَ الْبَاطِلُ إِنَّ الْبَاطِلَ كَانَ
زَهُوتًا - (بَنِي إِسْرَائِيلَ ٨٢)

“To są ci, w których sercach wyrył Allah prawdziwą wiarę i których On wzmocnił inspiracją od samego siebie” (58:23). “Allah jednak wiarę uczynił wam miłą, jak i to, że jest ona piękna dla waszych serc, niewiarę zaś, niegodziwość i nieposłuszeństwo uczynił On dla was pełnymi odrazy. Dzięki łasce i miłosierdziu Allacha. A jest Allah Wszechwiedzący, Mądry” (49:89). “Prawda nadeszła, a fałsz zniknęła. Zaprawdę, fałsz musi zniknąć” (17:82).

Wszystko to odnosi się do duchowości, którą człowiek osiąga na trzecim etapie. Bez dotarcia do tego etapu niemożliwe jest uzyskanie prawdziwego wglądu. Zaszczepienie przez Boga wiary w ich sercach i pomoc Świętego Ducha oznacza, że bez Boskiej pomocy nikt nie stanie się prawdziwie uczciwym i czystym. Po osiągnięciu stanu jaźni strofującej człowiek wielokrotnie odczuwa wyrzuty sumienia, jednak upada, popada w rozpacz i zdaje mu się, że nie ma dla niego ratunku. Stan taki trwa przez pewien czas, w odpowiednim momencie zaś, w nocy lub za dnia, spływa na niego światło o Boskiej mocy. Wtedy człowiek przechodzi cudowną przemianę, odczuwa kontrolę ukrytej dłoni i widzi wspaniałość świata. Wtedy zdaje sobie sprawę, że Bóg istnieje, ocy zaś jego wypełnia światłość.

Jak odnaleźć tę drogę i jak szukać światłości? Wiedzieć należy, że na tym świecie każdy skutek ma swoją przyczynę, każdy ruch powoduje jakaś siła. Dla zdobycia każdego rodzaju wiedzy istnieje prosta droga do niej prowadząca. Niczego na tym świecie nie można osiągnąć, jeśli nie stosujemy się do reguł, które natura wyznaczyła na samym początku.

Prawa natury mówią nam, że do osiągnięcia każdego celu prowadzi prosta droga i że tylko krocząc nią można cel ten osiągnąć. Jeśli siedzimy w ciemnym pokoju, najprostszym sposobem na uzyskanie światła słonecznego jest otwarcie okna. Kiedy to uczynimy, światło natychmiast wpada do pomieszczenia i je oświetla. Oczywiście jest więc, że musi istnieć okno do uzyskania miłości Boga i prawdziwej łaski, musi również istnieć konkretna metoda osiągnięcia duchowości. Powinniśmy ujrzyć tę prostą drogę, tak jak poszukujemy dróg prowadzących do osiągnięcia wszystkich innych celów. Nie należy poszukiwać Boga jedynie rozumem i sposobami wyznaczonymi przez siebie samego. Wrota, które może otworzyć jedynie Jego silna dłoń, nie poddadzą się naszej logice i filozofii. Zdani na siebie nie odnajdziemy Wiecznego Boga. Jediną prostą drogą prowadzącą do osiągnięcia tego celu jest poświęcenie naszego życia i zdolności sprawie Boga Wszchemogącego, następnie zaś powinniśmy błagać Go o spotkanie. Tak oto odnajdziemy Boga przez Boga Samego.

Wspaniała modlitwa

Najwspanialszą modlitwę, która poucza nas o czasie i miejscu błagania, a także przedstawia nam obraz gorliwości duchowej, możemy znaleźć w pierwszym rozdziale Świętego Koranu. Dobry Bóg rzekł:

بِسْمِ اللّٰهِ الرَّحْمٰنِ الرَّحِیْمِ - اَلْحَمْدُ لِلّٰهِ رَبِّ الْعٰلَمِیْنَ

“Wszelka chwała należy się tylko Allahowi, Panu świata” (1:2).

الرَّحْمٰنِ الرَّحِیْمِ -

“On dba o nas w Swej łaskawości, zanim my cokolwiek uczynimy, uczynki nasze łaskawie nagradza” (1:3).

مَلِكِ یَوْمِ الدِّیْنِ .

“Jedynie On jest Panem Dnia Sądu” (1:4).

إِيَّاكَ نَعْبُدُ وَإِيَّاكَ نَسْتَعِينُ -

“Oto Ciebie czcimy i Ciebie prosimy o pomoc” (1:5). Użycie liczby mnogiej oznacza, że wszystkie nasze zdolności czczą Go i kładą się u Jego stóp. Poprzez swoje wewnętrzne zdolności każdy człowiek jest wielostronnym bytem, złożenie przed Bogiem pełni swoich zdolności to islam.

إِهْدِنَا الصِّرَاطَ الْمُسْتَقِيمَ - صِرَاطَ الَّذِينَ أَنْعَمْتَ عَلَيْهِمْ

“Prowadź nas drogą prostą, drogą tych, których obsypałeś dobrodziejstwami” (1:6).

غَيْرِ الْمَغْضُوبِ عَلَيْهِمْ وَلَا الضَّالِّينَ -

“...nie tych, na których jesteś zagniewany, ani tych, którzy błądzą” (1:7).

Wersety te mówią nam, że Bóg obdarza dobrodziejstwami jedynie tych, którzy poświęcają życie Jego sprawie, zajmują się jedynie Jego zadowoleniem i błagają o duchowe łaski, które człowiek może otrzymać poprzez zbliżenie się do Boga, spotkanie Go i wysłuchanie Jego słów. Błaganiem tym chwalą Boga całą swoją istotą, wyrzekają się grzechu i padają na twarz na Jego progu. Chronią się przed wszelkim złem i unikają gniewu Boga. Szukają Boga z mocnym postanowieniem i doskonałą szczerością, dlatego odnajdują Go i piją z czary zrozumienia. Prawdziwa i doskonała łaska, która wynosi człowieka do świata duchowego, zależy od mocy, co oznacza szczerość i wiarę, którymi nic nie jest w stanie zachwiać. Mocnego związku z Bogiem nie rozetnie miecz, nie pochłonie ogień ani nie zniszczy żadna kłęska. W najmniejszym stopniu nie przeszkodzi mu śmierć najbliższych, rozłąka z nimi, strach przed okryciem się hańbą czy śmierć w męczarniach. Wąskie to wrota i niezwykle ciężka droga. Oto dlaczego jest to trudne!

Mówi o tym Bóg Wszechmogący w następujących wersetach:

قُلْ إِنْ كَانَ آبَاؤُكُمْ وَأَبْنَاؤُكُمْ وَإِخْوَانُكُمْ
وَأَزْوَاجُكُمْ وَعَشِيرَتُكُمْ وَأَمْوَالٌ اقْتَرَفْتُمُوهَا
وَتِجَارَةٌ تَخْشَوْنَ كَسَادَهَا وَمَسَاكِينُ تَرْضَوْنَهَا
أَحَبَّ إِلَيْكُمْ مِنَ اللَّهِ وَرَسُولِهِ وَجِهَادٍ فِي
سَبِيلِهِ فَتَرَبَّصُوا حَتَّى يَأْتِيَ اللَّهُ بِأَمْرِهِ وَاللَّهُ
لَا يَهْدِي الْقَوْمَ الْفَاسِقِينَ - (توبه: ٢٤)

“Powiedz: «Jeżeli wasi ojcowie i wasi synowie, i wasi bracia, i wasze małżonki, i wasi krewni, oraz bogactwo, które zgromadziliście, i handel, którego nikłości obawiacie się, i mieszkania, które lubicie, są dla was droższe niż Allah i Jego Posłaniec oraz staranie się dla Jego sprawy, to poczekajcie, aż Allah dokona swego sądu. Allah nie prowadzi ludu nieposłusznego»” (9:24).

Z powyższego wersetu jasno wynika, że ci, którzy nad Allacha wynoszą swoich krewnych lub majątek, to w oczach Boga grzesznicy, którzy poniosą karę, bowiem coś umiłowali bardziej niż Allacha. Człowiek staje się istotą boską, gdy z ochotą przyjmuje wszelkie nieszczęścia ze względu na Boga, ku Niemu się skłania tak szczerze i z takim oddaniem, jakby nikogo poza Nim nie miał, jakby wszyscy inni umarli. Nie dane nam jest widzieć Boga Żywego aż do dnia naszej śmierci. W dniu, który kończy nasze życie, objawia się Bóg. Jesteśmy ślepcami, dopóki nie oślepnjemy na wszystko oprócz Boga. Jesteśmy martwi, dopóki nie staniemy się ciałem w rękach Boga. Dopiero stając przed Bogiem osiągamy moc, która pokonuje wszelkie namiętności jaźni i zabija życie poświęcone egoistycznym celom. Opisano to w wersecie:

بَلَىٰ مَنْ أَسْلَمَ وَجْهَهُ لِلَّهِ وَهُوَ مُحْسِنٌ - (البقرة: ١١٣)

“Nie, kto odda samego siebie Allahowi i będzie czynił dobro, ten otrzyma swą nagrodę od Pana. Na tego nie spadnie strach ani nie będzie on żałować” (2:113). Słowa te oznaczają, że Bóg wymaga od nas poświęcenia się w Jego sprawie. Osiągniemy moc, gdy wszystkie nasze wysiłki poświęcone zostaną Jego sprawie, Jemu złożymy w ofierze swoje życie i śmierć, powiedział bowiem:

قُلْ إِنِّي صَلَاتِي وَأَنْسُكِي وَمَحْيَايَ وَمَمَاتِي لِلَّهِ رَبِّ الْعَالَمِينَ - (الانعام: ١٦٣)

“Powiedz: «Moja modlitwa i moja ofiara, i moje życie, i moja śmierć wszystkie są dla Allacha, Pana światów»” (6:163).

Kiedy miłość człowieka do Boga rozwinie się tak, że żyje i umiera on nie ze względu na siebie samego, lecz dla Boga, wtedy On, Który zawsze miłował tych, którzy Jego miłowali, obdarza go swą miłością. Gdy zetkną się ze sobą te dwie miłości, w człowieku zaczyna płonąć światłość, której świat nie rozpozna ani też nie zrozumie. Tysiące prawych i wybranych ludzi musiało oddać życie, gdyż świat ich nie uznał. Okrzyknięto ich egoistami i kłamcami, gdyż nikt nie mógł dojrzeć ich jasności, a powiedziano:

يَنْظُرُونَ إِلَيْكَ وَهُمْ لَا يُبْصِرُونَ (الاعراف: ١٩٩)

“Ty zaś widzisz, że patrzą ku tobie, lecz oni nie widzą” (7:199).

W dniu, kiedy zaczyna płonąć to światło, człowiek z istoty ziemskiej zmienia się w niebiańską. Ten, Który jest Panem wszystkich stworzeń, przemawia poprzez niego, ukazuje Bożą Światłość, a przepelnione miłością serce człowieka czyni Swym tronem.

وَمِنَ النَّاسِ مَن يَشْرِي نَفْسَهُ ابْتِغَاءَ

مَرَصَاتِ اللَّهِ وَاللَّهُ رَعُوفٌ بِالْعِبَادِ (البقرة: ٢٠٨)

“Wśród ludzi jest i taki, który sam siebie sprzedaje z chęci przypodobania się Allahowi. Allah zaś jest Współczujący wobec swoich sług” (2:208). W ten oto sposób człowiek, który osiąga pełnię życia duchowego, całkowicie poświęca się sprawie Allacha.

W powyższym wersecie Bóg Wszchemogący mówi, że jedynie człowiek, który swoje życie poświęci sprawie Allacha, aby Go zadowolić, i czyniąc to udowodni swoje oddanie, będzie wolny od wszelkiego cierpienia. Narodził się, aby być posłusznym swojemu Stwórcy i pomagać bliźnim. Wszystkie cnoty praktykuje on gorliwie i szczerze, tak, jakby w zwierciadle swojego posłuszeństwa dojrzał swoją Prawdziwą Miłość. Jego wola tożsama jest z wolą Allacha, zadowolenie zaś znajduje on w posłuszeństwa wobec Boga. Sprawiedliwe postępowanie nie stanowi dla niego wysiłku, lecz sprawia mu radość. Tak oto osoba o pełni życia duchowego wstępuje do raju na tym świecie. Raj w życiu wiecznym stanowić będzie odbicie raju doczesnego, który objawi się namacalnie poprzez Boską moc. Znajdujemy na ten temat wzmiankę w następującym wersecie:

وَلِمَن خَافَ مَقَامَ رَبِّهِ جَنَّاتٌ - (الزَّكَاة: ٤٧)

وَسَقَمُهُمْ رَبُّهُمْ شَرَابًا طَهُورًا - (الدَّهْر: ٢٢)

إِنَّ الْأَبْرَارَ لَشَرِيبُونَ مِمَّنْ كَانُوا مِرْاجِمًا كَأَنْفُسِهِمْ

كَيْشْرَبُوا بِمَا عِبَادُوا اللَّهَ يُفَجِّرُونَهَا تَفْجِيرًا - (الدَّهْر: ٤٧)

وَيُسْقَوْنَ فِيهَا كَأْسًا كَانُوا مِرْاجِمًا وَنَجِيلاً - (الدَّهْر: ١٨)

عَيْنَا فِيهَا تُسَمَّى سَلْسِيلاً: (الدهر: ١١٩)
إِنَّا آَعْتَدْنَا لِلْكَافِرِينَ سَلْسِلًا وَأَغْلَاقًا
سَعِيرًا - (الدهر: ١٥) وَمَنْ كَانَ فِي هَذِهِ
أَعْمَى فَهُوَ فِي الْآخِرَةِ أَعْمَى وَأَضَلُّ سَبِيلًا (بنی اسرائیل: ٤٣)

“Dla tego, który boi się stanąć przed swym Panem, są dwa ogrody” (55:47). “Tym, którzy się Jemu całkowicie poświęcili, Pan da do picia napój, który oczyści ich serca, myśli i zamiary” (76:22). “Natomiast cnotliwi pić będą z pucharu złagodzonego kamforą. Ze źródła, z którego pić będą słudzy Allacha czynią, że tryska silnym strumieniem” (76:67).

Znaczenie napojów przygotowanych z kamfory i imbiru

Wyjaśniliśmy już użycie słowa *Kafoor* w tym wersecie. Arabskie słowo *kafara* oznacza «stłumienie» i «ukrycie». Oznacza to, że ludzie ci pili łąpczywie z czary, odcinając się od świata i zwracając ku Bogu tak gorliwie, że wygasła ich miłość do świata. Wiadomo, że serce jest siedliskiem wszelkich namiętności. Kiedy więc porzuci ono niepożądane kaprysy i nigdy do nich nie powróci, namiętności te znikają. Innymi słowy, ludzie tacy odsuwają od siebie namiętności jażni całkowicie zwracając się ku Bogu. Wtedy w sercach ich gości obojętność na ziemskie sprawy, namiętności ich zaś zostają stłumione, podobnie jak kamfora tłumi truciznę.

Następnie powiedziano: “Otrzymają w nim do picia puchar złagodzony imbirem” (76:18-19). Arabskie słowo oznaczające «imbir» (*zanjabil*) jest złożeniem *zana* i *jabal*. *Zana* oznacza «wspinanie się», *jabal* zaś to «góra». *Zanjabil* zatem znaczy «wspina się na górę». Powinniśmy pamiętać, że pacjent powracający do zdrowia po zatruciu przechodzi przez dwa etapy, zanim odzyska pełnię sił. W pierwszym stadium

organizm zwalcza truciznę, likwiduje skutki zatrucia, zażegnuje niebezpieczeństwo, lecz pacjentowi brak jeszcze sił, kończyny jego są słabe, stąpa z wysiłkiem. W drugim etapie następuje całkowity powrót do zdrowia, odzyskanie pełni sił, człowiek czuje, że mógłby biegać i uprawiać wspinaczkę. Stan taki osiągamy na trzecim etapie, o którym Bóg Wszechmogący powiedział, że cnotliwi pić będą z naczyń złagodzonych imbirem. Słowa te oznaczają, że osiągnąwszy pełnię życia duchowego mogą wspinać się na szczyty, realizować śmiało projekty i czynić ofiary dla sprawy Allacha.

Znaczenie imbiru

Powinniśmy pamiętać, że właściwości imbiru wzmacniają organizm, likwidują biegunkę i zwiększają energię, co daje człowiekowi siłę do wspinaczki. Zestawienie kamfory z imbirem oznacza, że gdy człowiek uwolni się od namiętności i dąży do cnoty, trujące substancje niszczące jego organizm zostają stłumione i stopniowo zanikają, podobnie jak trucizna usunięta przez kamforę. Dlatego kamfora stosowana jest w leczeniu tyfusu i cholery. Gdy trucizna zostaje całkowicie pokonana, pacjent zaczyna powracać do zdrowia, lecz nadal czuje się słabo. Wtedy dostaje na wzmocnienie napój z imbirem. Napój ten symbolizuje Boskie piękno stanowiące pokarm dla duszy. Gdy człowiek odzyska siły, jest w stanie wspinać się na szczyty, czyli w sprawie Allacha dokonuje zdumiewających czynów, których dokonać może jedynie ten, którego serce wypełnia miłość. W wersetach tych Bóg Wszechmogący użył dwóch słów dla zilustrowania dwóch stanów: kamfora oznacza stłumienie, imbir symbolizuje wspinaczkę. Przez stadia te przechodzą wszyscy poszukujący Boga.

إِنَّا آَعْتَدْنَا لِلْكَافِرِينَ سَلَاسِلًا وَأَغْلَاقًا
سَعِيرًا - (الدهى: ٥)

“Zaprawdę, dla niewiernych przygotowaliśmy łańcuchy i żelazne obroże i płonący Ogień” (76:5). Werset ten mówi, że dla tych, którzy odrzucają

prawdę, Bóg przygotował łańcuchy, obroże i płomienie. Tych, którzy nie szukają Boga z czystością w sercu, spotka surowa kara. Pochłonięci ziemskimi sprawami w pogoni za czczym kaprysem podobni są do ludzi, których nogi skuto łańcuchem, na szyje zaś założono im obroże, więc nie mogą wzniesć oczu ku niebiosom. Spala ich pragnienie posiadania rzeczy doczesnych, władzy, zwierzchności, bogactw. Bóg Wszechmogący uznaje ich za niegodnych i goniących za czczymi kaprysami, i dlatego ich na te trzy sposoby. Oznacza to, że Bóg reaguje na każdy ludzki postępek. Gdy człowiek zamknie drzwi i okna w swym pokoju, Bóg sprawia, że w pomieszczeniu tym zapada ciemność. Bóg Wszechmogący wyznaczył wszystkie nieuniknione konsekwencje naszych działań prawami natury, On jest Przyczyną wszelkich przyczyn. Gdy człowiek spożyje truciznę, Bóg sprawia, że nieszczęśnik umiera. Gdy człowiek postępując niewłaściwie naraża swoje zdrowie, za sprawą Boga zostaje zarażony. Widzimy jasno, że w życiu doczesnym każdy nasz postępek pociąga za sobą nieuniknione konsekwencje, Bóg Wszechmogący zaś odpowiada na każdy czyn. To samo prawo odnosi się do spraw religijnych. Powiedziano:

وَالَّذِينَ جَاهَدُوا فِينَا لَنَهْدِيَنَّهُمْ سُبُلَنَا - (العتق: ٤٠)
فَلَمَّا زَاغُوا أَزَاغَ اللَّهُ قُلُوبَهُمْ - (الصف: ٦)

“A jeśli chodzi o tych, którzy dążą do spotkania z Nami tych niechybnie poprowadzimy naszymi drogami. I, zaiste, Allah jest z tymi, którzy czynią dobro” (29:70). Słowa te oznaczają, że Bóg poprowadzi do Siebie tych, którzy Go poszukują. Powiedziano także: “Kiedy więc zboczyli z drogi, Allah uczynił, że i ich serca zboczyły” (61:6). Zostało to również jasno wyrażone w poniższym wersecie:

مَنْ كَانَ فِي هِدْيَةٍ آغَى قَوْمِي فِي الْآخِرَةِ آغَى
وَأَهْلًا سَبِيلًا - (بَنِي إِسْرَائِيلَ، ٧٣)

“Lecz jeśli ktoś jest ślepy na tym świecie, będzie ślepy także i w Życiu Przyszłym, a nawet jeszcze bardziej zbczy z drogi” (17:73). Werset ten pokazuje, że cnotliwi dostrzegają Boga w życiu doczesnym i widzą swą Prawdziwą Miłość. Życie wieczne oparte jest na życiu doczesnym, podłość i ślepotą życia na tym świecie są źródłem ślepoty piekielnej. Powiedziano:

وَبَشِّرِ الَّذِينَ آمَنُوا وَعَمِلُوا الصَّالِحَاتِ أَنَّ لَهُمْ
جَنَّاتٍ تَجْرِي مِنْ تَحْتِهَا الْأَنْهَارُ - (البقرة: ٢٧٠)

“A przekazujcie dobre nowiny tym, którzy wierzą i spełniają dobre uczynki, albowiem dla nich są ogrody, poniżej których płyną potoki” (2:26). W wersecie tym Bóg Wszechmogący porównał wiarę do ogrodu, pod którym płyną potoki, pokazując, że wiara karmi się prawym postępowaniem, tak jak ogród czerpie wodę ze strumienia. Ogród nie może rozkwitnąć bez wody, podobnie wiara nie przetrwa bez szlachetnych czynów. Wiara nie poparta sprawiedliwymi uczynkami jest próżna, jeśli zaś uczynki nie idą w parze z wiarą, są to uczynki na pokaz. Islamski raj stanowi odbicie wiary i uczynków człowieka w życiu doczesnym, nie jest darem z zewnątrz. Człowiek buduje raj w swym wnętrzu, rajem dla każdego jest jego własna wiara i sprawiedliwe czyny, które przynoszą mu zadowolenie za życia. Odczuwa istnienie ukrytych ogrodów, strumieni wiary i szlachetnych czynów, które objawią się w życiu wiecznym. Bóg naucza nas, że doskonała, czysta i niezachwiana wiara w Niego, Jego atrybuty i Jego plany jest pięknym ogrodem drzew owocowych, prawe uczynki to strumienie nawadniające ten ogród. Święty Koran mówi:

صَرَبَ اللَّهُ مَثَلًا كَلِمَةً طَيِّبَةً كَشَجَرَةٍ طَيِّبَةٍ أَصْلُهَا
ثَابِتٌ وَفَرْعُهَا فِي السَّمَاءِ تُؤْتِي أَكْلَهَا
كُلَّ حِينٍ - (ابراهيم: ٢٥-٢٦)

“Ci, którzy wierzą i postępują sprawiedliwie, dopuszczeni będą do Ogrodów, przez które przepływają strumienie i w nich zamieszkają na rozkaz ich Pana. I tak będą się tam wzajemnie pozdrawiać: «Pokój z tobą». Czy nie widzisz, jak Allah przedstawia przypowieść o dobrym słowie? Jest ono jak dobre drzewo, którego korzeń jest mocny, a gałęzie sięgają nieba?” (14:25-26). Wiara wolna od skrajności, wad, fałszu i próżności porównana została do zdrowego drzewa, którego gałęzie sięgają nieba. Drzewo cały czas wydaje owoce. Bóg Wszechmogący porównał wiarę do owocującego drzewa i wymienił trzy jego cechy.

Korzeń, czyli prawdziwe znaczenie wiary winien być mocno osadzony w ziemi, innymi słowy ludzka natura i sumienie powinny zaakceptować rzeczywistość i prawdę.

Konary drzewa powinny sięgać nieba, co oznacza oparcie w rozsądku i zgodność z niebiańskim prawem natury, które jest dziełem Boga. Prawo natury powinno dostarczyć argumentów na poparcie prawdy i ścisłości, argumenty te zaś pozostawać winny poza zasięgiem krytyki.

Owoce nie powinny się nigdy wyczerpać, innymi słowy błogosławieństwa winny przejawiać się zawsze i nigdy nie ustawać. Powiedziano:

مَثَلُ كَلِمَةٍ خَيِّثَةٍ كَشَجَرَةٍ خَيْثَةٍ ۖ اجْتَنَّتْ
مِنْ قَوِي الْأَرْضِ مَا لَهَا مِنْ قَرَارٍ - (ابراهيم: ٢٧)

“A przypadek złego słowa jest jak przypadek złego drzewa, które wyrwane jest z ziemi i nie ma równowagi” (14:27). Zdanie to oznacza, że natura ludzka odrzuca je i że nie przywróci go do równowagi rozsądek, prawo natury ani sumienie. Święty Koran mówi, że drzewa prawdziwej wiary w życiu wiecznym zaistnieją jako krzewy winne, granaty i inne dobre owoce. Złe drzewo niewiary nazwane zostało *zaqqum*, gdyż powiedziano:

اذْذِكْ حَآيِرُ تُرُؤَا اْمُرْشَجَرَةُ الرَّقُؤْمِ- اِنَّا
 جَعَلْنَهَا فِتْنَةً لِّلْظَلِمِيْنَ- اِنَّمَا شَجَرَةُ تُخْرُجُ
 فِيْ اَصْلِ الْبَحِيْمِ- (طُقَّت: ٦٣-٦٥)
 طَلَعْمَا كَانَتْ رُءُؤَسَ الشَّيْطِيْنَ- (الْعُقَّت: ٦٣)
 اِنَّ شَجَرَتَ الرَّقُؤْمِ- طَعَامُ الْاَشِيْمِ- كَالْمُهْلِ
 يَفِيْءُ فِي الْبَطُوْنِ- كَغَلِي الْحَمِيْمِ- (الدَّخَان: ٤٤ تا ٤٧)
 ذُقْ اِنَّكَ اَنْتَ الْعَزِيْزُ الْكَرِيْمُ- (الدَّخَان: ٥٠)

“Czy ogrody raju są lepsze czy też drzewo *zaqqum*? Zaprawdę, uczyniliśmy je próbą dla grzeszników. Jest to drzewo, które wyrasta z dna Piekla, a jego owoce wyglądają jak głowy węży. I będą oni z niego spożywać i napełniać nim swoje brzuchy” (37:63-66). Powiedziano także: “Zaprawdę, drzewo *zaqqum* będzie pożywieniem grzeszników. Jak roztopiona miedź będzie się ono gotować w ich brzuchach jak wrząca woda” (44:44-47). “To rzeczywiście jest to, o czym wątpieś” (44:51). Te pełne gniewu słowa znaczą, że gdyby człowiek nie był hardy i poprzez dumę i błędne pojęcie honoru nie odwrócił się od prawdy, nie zostałby poddany takim cierpieniom. Werset pokazuje również, że słowo *zaqqum* jest złożeniem *zaq*, co oznacza «spróbować» i «jestem», co powstaje z pierwszych i ostatnich liter wersetu.

اِنَّكَ اَنْتَ الْعَزِيْزُ الْكَرِيْمُ- (الدَّخَان: ٥٠)

W ten oto sposób Bóg Wszechmogący porównał słowa wiary wypowiedziane w życiu doczesnym do drzew raju. Słowa niewiary

wypowiedziane w tym życiu porównane zostały do piekielnego drzewa, które nazwał *zaqqum*. W ten sposób pokazał nam, że korzenie raju i piekła tkwią w życiu doczesnym. W innym miejscu Świętego Koranu znajdujemy następującą wzmiankę o piekle:

نَارُ اللَّهِ الْمَوْقَدَةُ الَّتِي تَطَّلِعُ عَلَى الْآفِتَّةِ - (المؤمنون: ٧-٨)

“Jest nią rozpalony przez Allacha ogień, który wznosi się ponad serca” (104:7-8). Słowa te oznaczają, że piekło jest ogniem rozpalonym przez gniew Boga i podsycanym przez grzechy, które przepelnia serce. Źródłem ognia są smutki i cierpienia, które je dręczą. Wszystkie duchowe cierpienia powstają w sercu i ogarniają całe ciało. Powiedziano też:

وَقُودُهَا النَّاسُ وَالْجِبَارَةُ - (البقرة: ٢٥)

co oznacza, że dwie rzeczy podsycają płomienie ognia piekielnego. Jedną z nich stanowią ludzie, którzy odwracają się od Boga i czczą innych lub żądają czci dla siebie samych. Powiedziano bowiem:

إِنَّكُمْ وَمَا تَعْبُدُونَ مِنْ دُونِ اللَّهِ حَصَبُ جَهَنَّمَ (الانبیاء: ٢٤)

“Lecz jeśli tego nie uczynicie, a nigdy tego nie dokonacie, wówczas strzeżcie się Ognia, którego paliwem są ludzie i kamienie. On jest przygotowany dla niewierzących” (2:25). Druga rzecz to bożki. Gdyby nie było bożków i fałszywych bóstw oraz gdyby nie było ich czcicieli, nie istniałoby piekło (21:99).

Z powyższych wersetów wynika, że w Świętych słowach Allacha niebo i piekło nie przypominają świata materialnego. Źródło ich stanowią duchowe przymioty i przywary. Prawdą jednakże jest to, że choć przybiorą one w życiu wiecznym bardziej konkretne formy, nie należą do tego świata.

Sposoby nawiązania doskonałej więzi duchowej z Bogiem

Islam religia, której naucza nas Święty Koran stanowi wspaniałą metodę nawiązania doskonałej duchowej więzi z Bogiem. Islam oznacza poświęcenie całego swojego życia dla sprawy Boga i błaganie, o którym jest mowa w surze *Fatiha*. Oto kwintesencja islamu. Całkowite poddanie się Allahowi i błaganie, którego naucza ta sura, są jedynymi metodami spotkania Boga i picia ze źródła prawdziwego zbawienia. Tylko dzięki tej, wyznaczonej przez prawo natury metodzie, człowiek może zostać wyniesiony najwyżej. Boga odnajdują jedynie ci, którzy wkraczają w duchowy płomień islamu i ponawiają błaganie. Islam jest płonącym ogniem, który ogarnia nasze życie i pochłaniając fałszywe bóstwa ukazuje Świętemu Bogu poświęcenie naszego życia, mienia i honoru. Wkraczając w ten płomień pijemy wodę nowego życia i nasza duchowość nawiązuje z Bogiem taką więź, jaka istnieje pomiędzy krewnymi. Z naszego wnętrza rozbłyska płomień, inny zaś ogień zstępuje na nas z góry. Zetknięcie tych dwu płomieni spala wszelkie nasze namiętności i umiłowanie wszystkiego oprócz Boga. Tak umiera nasze poprzednie życie. Święty Koran nazywa ten stan islamem. Całkowite poddanie się woli Boga zabija nasze namiętności, błagając zaś uzyskujemy nowe życie. To drugie życie zostaje uświetnione przyjęciem objawienia. Dotarcie do tego etapu rozumiane jest jako spotkanie z Bogiem, innymi słowy oglądanie Boga. Człowiek nawiązuje z Nim więź, która powoduje, że ogląda on Boga, dana mu zostaje moc, wszystkie zaś jego zmysły i wnętrza zostają oświecone i odczuwać on zaczyna przyciąganie życia świętego. Wtedy Bóg staje się oczami, którymi człowiek widzi, językiem, którym mówi, ręką, którą napada na wroga, uszami, którymi słyszy, i stopami, na których się opiera. Jest o tym mowa w poniższym wersecie:

يَدُ اللَّهِ فَوْقَ أَيْدِيهِمْ - (الفتح: ١١)

“Dłoń Allacha jest nad ich dłońmi” (48:11). Powiedziano także:

وَمَا رَمَيْتَ إِذْ رَمَيْتَ وَلَاحِقَ اللهُ رَمِيَّ - (انفال، ۱۸۰)

“I to nie ty rzucałeś, kiedy rzucałeś, lecz to był Allah, który rzucał” (8:18). Na tym etapie więz człowieka z Bogiem jest doskonała, Jego święta wola przenika do ludzkiej duszy, a wtedy słaba moralność nabiera mocy, intelekt się wyostrza. Takie jest znaczenie wersetu:

وَأَيَّدَهُم بِرُوحٍ مِنْهُ رالمجادله ۳۲

“Allah umocnił ich duchem Swoim” (58:23). Na tym etapie strumień miłości i przywiązania do Allacha tak przybiera na sile, że śmierć dla Jego sprawy, znoszenie tysięcy udręk i hańby na drodze do Niego stają się dziecinnie łatwe. Jakaś nieznana siła przyciąga nas do Boga. Prowadzi nas niewidzialna dłoń, celem życia zaś staje się wypełnianie woli Boga. Wydaje się, że jest On bardzo blisko, powiedział bowiem:

وَنَحْنُ أَقْرَبُ إِلَيْهِ مِنْ حَبْلِ الْوَرِيدِ - (ق ۱۰۰)

“Jesteśmy bliżej Niego, bliżej nawet niż Jego własna tętnica” (50:17).

W stanie tym człowiek odrzuca płytsze związki, podobnie jak drzewo zrzuca dojrzały owoc ze swojej gałęzi. Związek z Bogiem pogłębia się, człowiek odsuwa się od wszelkiego stworzenia i zaszczycony zostaje słowem Boga. Dziś tak jak zawsze drzwi do osiągnięcia tego etapu pozostają szeroko otwarte, Bóg zaś swą łaską obdarza tych, którzy jej poszukują, tak jak to czynił uprzednio. Lecz nie możemy jej dostąpić czyniąc użytek jedynie ze swojego języka, bowiem czcza paplanina i przechwałki nie otworzą wrót. Wielu poszukuje, lecz znajdują nieliczni. Dlaczego tak się dzieje? Etap ten wymaga prawdziwej gorliwości i poświęcenia. Same słowa nic nie znaczą. Pierwszy wymóg tej ścieżki stanowi wkroczenie z wiarą w ogień, od którego inni uciekają. Pyszałkowatość niczego nie wnosi, potrzebna jest gorliwość i sumienność. Wspaniały Bóg powiedział:

وَإِذَا سَأَلَكَ عِبَادِي عَنِّي فَإِنِّي قَرِيبٌ أُجِيبُ
دَعْوَةَ الدَّاعِ إِذَا دَعَانِ فَلْيَسْتَجِيبُوا لِي وَلْيُؤْمِنُوا
بِي لَعَلَّهُمْ يَرْشُدُونَ - (البقرة ١٨٧)

“A gdy moje sługi spytają cię o Mnie, rzeknij: «Jestem w pobliżu. Odpowiadam na modlitwę proszącego, kiedy się do Mnie modli». Powinni oni zatem słuchać Mnie i wierzyć we Mnie, aby mogli iść słuszną drogą” (2:187).

KWESTIA DRUGA

Kim jest człowiek po śmierci?

Człowiek po swojej śmierci nie staje się nową istotą, lecz cechy, które posiadał, w życiu przyszłym zaczynają przejawiać się wyraźniej. Jego przymioty, poglądy, uczynki złe czy też sprawiedliwe pozostają w ukryciu i zatruwają bądź oczyszczają jego wnętrze. W życiu po śmierci będzie inaczej wszystko zostanie ujawnione. Namiastkę tej sytuacji doświadczamy we śnie. Przejawia się wtedy stan, w jakim znajduje się człowiek. Jeżeli gorączkuje, w snach prawdopodobnie ujrzy płomienie, jeśli jest przeziębiony lub chory na gripę, ujrzy siebie leżącego na powierzchni wody. Cokolwiek dzieje się z ciałem, znajduje swoje odbicie we śnie. Możemy więc zrozumieć, że Bóg w podobny sposób postępuje w życiu przyszłym. Sen przyobleka nasz stan ducha w postać fizyczną. Podobnie dzieć się będzie w życiu wiecznym. Nasze uczynki i ich konsekwencje przybiorą konkretny kształt, zaś wszystko, co obecnie ukrywamy przed światem, ujawnione zostanie w życiu przyszłym. W snach widzimy przeróżne majaki, nie zdając sobie jednak sprawy, że nie są one realne. To samo będzie mieć miejsce po śmierci. Poprzez te majaki Bóg ukaże nam nową doskonałą moc, moc doskonałą, kompletną i absolutną, jako że Pan Bóg jest Wszchemocny. Mielibyśmy słuszną nazywając te majaki życia przyszłego nie majakami, lecz stworzeniem na nowo Boskiej mocy.

Bóg powiedział:

فَلَا تَعْلَمُ نَفْسٌ مَّا أُخْفِيَ لَهُم مِّن قُرَّةِ أَعْيُنٍ - (السجدة: ١٨)

“I żadna dusza nie wie, jaka radość oczu jest przed nią ukryta jako nagroda za dobro, które zwykła czynić” (32:18). W ten sposób Bóg oznajmia, że namiastki ukrytych darów nie można odnaleźć na tym

świecie. Jasnym jest, że dary tego świata nie zostały przed nami ukryte znany wszak mleko, granaty, czy winogrona. Widzimy więc, że dary życia wiecznego są czymś innym i z darami ziemskimi nie mają nic wspólnego oprócz nazwy. Kto usiłuje rozpatrywać raj w kategoriach życia doczesnego, ten w najmniejszym stopniu nie rozumie Świętego Koranu.

Interpretując cytowany werset, nasz pan i władca, Święty Prorok, niech go Allah błogosławi i zachowa w pokoju, rzekł, że niebios i ich darów nie oglądało żadne oko ani nie słyszało niczyje ucho, ani też umysł ludzki nie może ich ogarnąć. Widzimy natomiast bogactwa tego świata, słuchamy o nich i nawiedzają nas myśli ich dotyczące. Bóg i Jego Posłaniec określili je mianem dziwnych, dlatego bylibyśmy w niezgodzie ze słowami Świętego Koranu, wyobrażając sobie, że w niebiosach gasić będziemy pragnienie mlekiem, które teraz otrzymujemy od krów, tak jakby w niebie hodowano stada bydła, a z uli umieszczonych na licznych drzewach anioły brałyby miód i wlewały go do strumieni. Jak pojęcia te odnoszą się do nauki, która mówi, że nikt z tego świata nie był świadkiem tych darów i że oświecają one duszę, karmią ją i pielęgnują nasze zrozumienie Boga? Opisano je w kategoriach materialnych, ale powiedziano, że ich źródłem jest dusza i prawość.

Nie wyobrażajcie sobie, że z cytowanego poniżej wersetu Świętego Koranu wynika, iż mieszkańcy raju, zobaczywszy te dary, rozpoznają je jako te, które niegdyś już otrzymali. Wspaniały Allah powiedział:

وَبَشِّرِ الَّذِينَ آمَنُوا وَعَمِلُوا الصَّالِحَاتِ أَنَّ لَهُمْ
جَنَّاتٍ تَجْرِي مِنْ تَحْتِهَا الْأَنْهَارُ كُلَّمَا رُزِقُوا
مِنْهَا مِنْ ثَمَرَةٍ رَزَقُوا قَالُوا هَذَا الَّذِي رُزِقْنَا
مِنْ قَبْلُ وَأَنْتُمْ بِمَتَشَابِهٍ. (البقرة: ٢٧)

“Nieście dobrą nowinę tym, którzy wierzą i spełniają dobre uczynki, gdyż dla nich są Ogrody, w których płyną rzeki. Kiedy tylko otrzymają część jego owoców, powiedzą: «Oto co było nam dane przedtem», gdyż otrzymają to samo. W nich są dla nich czyste towarzyski życia, tam zamieszkają” (2:26). Z powyższego sformułowania nie wynika, że mieszkańcy raju rozpoznają te dary jako te, które otrzymali za swojego ziemskiego żywota. Byłby to wielki błąd, gdyż werset ten ma przeciwne znaczenie. Bóg Wszechmogący powiedział tutaj, że ci, którzy wierzą i postępują sprawiedliwie, zbudują raj własnymi dłońmi, drzewami będzie ich wiara, zaś strumieniami ich dobre uczynki. W życiu wiecznym spożywać będą owoce raju, owoce te będą większe i słodsze. Karmili się nimi za życia, więc rozpoznają je i zawołają: “Oto, co spożywalimy przedtem!” Zobaczą, że rzeczywiście przypominają one to, co spożywali. Werset ten wyraźnie stwierdza, że ludzie, którzy na ziemi karmili się miłością Boga, w życiu wiecznym otrzymają ten sam pokarm w formie fizycznej. Rozkoszowali się miłością w życiu ziemskim, dlatego ich dusze przypomną sobie jak w samotności, w ukryciu i ciemności nocy myśleli o Prawdziwej Miłości i w niej znajdowali radość.

W omawianym wersecie nie znajdujemy wzmianki o materialnym pokarmie. Niektórym zdawać się może, że skoro sprawiedliwi otrzymali strawę duchową za życia, nie można powiedzieć, że stanowiła ona dar, o którym nikt słyszał, ani którego nie widział, ani którego nie obejmuje umysł. Odpowiadamy, że nie ma tu sprzeczności. Werset nie znaczy bowiem, że mieszkańcy raju otrzymają ziemskie dary. Cokolwiek otrzymają, pojawiwszy Boga, stanowiąc to będzie dar życia wiecznego. Wcześniej dostają jego namiastkę, aby nie osłabnąć w swojej gorliwości.

Należy pamiętać, że człowiek pobożny nie należy do tego świata, i dlatego świat go nienawidzi. Jego miejsce jest w niebiosach i z niebios otrzymuje dary. Istota ziemska otrzymuje ziemskie dary, istota niebiańska niebiańskie. Tak oto prawdą jest, że dary te pozostają niedostępne dla oczu, uszu i serc istot ziemskich, lecz ten, kto traci

swoje życie doczesne i pije z czary ducha, z której w materialnej formie czerpać będzie w życiu wiecznym, przypomni sobie, że spożywał z niej także w czasie swojego poprzedniego żywota. Uzna, że tamte jego oczy i uszy nie były zdolne jej postrzec. Jak był na świecie, lecz nie ze świata, tak stwierdzi, że dary niebios stamtąd nie pochodzą i że tam nigdy ich nie dostrzegł, nie usłyszał, ani też nie pomyślał o nich. Ujrzał namiastkę darów życia wiecznego, które nie pochodziły ze świata. Stanowiły one zapowiedź świata, z którym był związany i do którego miał przybyć, z ziemskim życiem zaś nic go nie łączyło.

Trzy spojrzenia Koranu na życie wieczne

Powinniśmy pamiętać, że Święty Koran przedstawia trzy spojrzenia na życie wieczne, które teraz omówimy.

Spojrzenie pierwsze

Święty Koran wielokrotnie stwierdza, że życie po śmierci nie jest nowym zjawiskiem i że wszystkie jego przejawy są odbiciem życia doczesnego. Powiedziano:

وَكُلَّ إِنْسَانٍ أَلْزَمْنَاهُ طَائِرَهُ فِي عُنُقِهِ وَنُخْرِجُ
لَهُ يَوْمَ الْقِيَامَةِ كِتَابًا يَتْلُقُهُ مَشُورًا - (بني إسرائيل: ١٤)

“Dziela każdego człowieka przywiązaliśmy do jego szyi, a w Dniu Zmartwychwstania przedstawimy mu księgę, która jak stwierdzi będzie szeroko otwarta” (17:14). Uczynki są jako ptaki, gdyż każdy spełniony uczynek, dobry czy zły, ulatuje natychmiast jak ptak, kończy się wysiłek lub radość, pozostaje tylko ślad w sercu.

Koran ustanowił zasadę, że każdy ludzki postępek naznacza jego sprawcę i pociąga za sobą reakcję Boga, który zachowuje zło lub dobro tego uczynku. Ślady takiego postępkę wyryte są w sercu, na twarzy, pozostają w oczach, uszach, na rękach i stopach sprawcy. Ten właśnie ukryty zapis ujawni się w życiu wiecznym. O mieszkańcach niebios

powiedziano:

يَوْمَ تَرَى الْمُؤْمِنِينَ وَالْمُؤْمِنَاتِ يَسْعَىٰ نُورُهُمْ
بَيْنَ أَيْدِيهِمْ وَبِأَيْمَانِهِمْ - (الحديد: ١٣)

“I pomyśl o dniu, kiedy ujrzysz wierzących mężczyzn i wierzące niewiasty, a światło będzie biegło przed nimi i na ich prawych dłoniach” (57:13). W innym miejscu znajdujemy wzmiankę o grzesznikach:

أَنفُسِكُمُ التَّكَاثُرُ حَتَّىٰ زُرْتُمُ الْمَقَابِرَ - كَلَّا سَوْفَ
تَعْلَمُونَ - ثُمَّ كَلَّا سَوْفَ تَعْلَمُونَ كَلَّا لَوْ تَعْلَمُونَ
عِلْمَ الْيَقِينِ - لَتَرَوُنَّ الْجَحِيمَ - ثُمَّ لَتَرَوْهَا
عَيْنَ الْيَقِينِ - ثُمَّ لَتَسْأَلَنَّ يَوْمَئِذٍ عَنِ النَّعِيمِ - (الكاثر: ١-٢-٣-٤)

“Współzawodnictwo w gromadzeniu dóbr tego świata odwodzi was od Boga do czasu, aż osiągniecie grób. Nie! Wy wkrótce poznacie Prawdę. Raz jeszcze - nie! Wkrótce dowiecie się. Nie! Gdybyście tylko mieli trochę wiedzy. Wy niechybnie ujrzycie piekło jeszcze za życia. Wy z pewnością ujrzycie je okiem Życia Przyszłego. Wówczas, tego dnia, zostaniecie wezwani, by rozliczyć się z zesłanych wam łask” (102:29).

Trzy rodzaje wiedzy

W powyższych wersetach Bóg Wszechmogący jasno powiedział, że dla niegodziwców piekło rozpoczyna się na tym świecie i że po namyśle mogliby ujrzeć piekło w życiu doczesnym. Bóg wskazuje trzy rodzaje wiedzy: wiedzę przez pewność umysłu, pewność wzroku i pewność przeżycia. Możemy to zilustrować w następujący sposób: gdy widzimy z oddali dym, umysł nasz przypomina sobie, że dym i ogień są nierozłączne, gdzie więc jest pierwszy, tam jest i drugi. Na tym polega

wiedza przez pewność umysłu. Zbliżając się widzimy płomienie, więc ta wiedza wynika z pewności wzroku. Gdybyśmy wkroczyli w ogień, wiedzę dałaby nam pewność doświadczenia. W wersetach tych Bóg Wszchemogący mówi, że w tym życiu wiedzę o istnieniu piekła można zdobyć poprzez rozsądek. Wiedzę poprzez pewność wzroku nabywa się na pośrednim etapie nazwanym *barzakh*, na etapie przejściowym pomiędzy śmiercią i sądem. W Dniu Sądu natomiast uzyskamy wiedzę poprzez pewność doświadczenia.

Trzy stany

Możemy teraz wyjaśnić, że według Świętego Koranu można zdefiniować trzy stany istnienia.

Pierwszym z nich jest świat, nazwany pierwszym stworzeniem i stanem wysiłku. Na świecie człowiek czyni dobro lub zło. Po zmartwychwstaniu cnotliwi staną się jeszcze doskonalsi, lecz dźiać się tak będzie jedynie poprzez łaskę Boga, nie zaś dzięki jakimkolwiek ludzkim wysiłkom.

Drugi to stan pośredni, zwany *barzakh*. W języku arabskim słowo to oznacza rzecz umieszczoną pomiędzy dwiema innymi. Ponieważ stan ten zaistnieje pomiędzy pierwszym stworzeniem a zmartwychwstaniem, nazwano go *barzakh*. Wyrażenia tego zawsze używano dla określenia wszelkich stanów przejściowych. Jest ono dowodem na istnienie stanu pośredniego. W mojej książce "Minaur Rahman" napisałem, że słowa języka arabskiego wyszły z ust Boga i że jest to jedyny język Najświętszego Boga, zarazem język najstarszy, źródło wszelkiej wiedzy, matka języków i pierwszy i ostatni tron Boskiego objawienia. Pierwszym, gdyż arabski był z Bogiem od samego początku. Następnie zstąpił na ziemię i dał początek językom ludzi. Ostatnim, gdyż ostatnia Boża Księga, Święty Koran, została objawiona po arabsku.

Arabskie słowo *barzakh* składa się z *barra* i *zakha*, co oznacza, że nie usiłujemy już otwarcie zasłużyć na pochwałę swoich postępów.

Barzakh to stan, w którym rozpada się śmiertelna powłoka człowieka, ciało i dusza zostają rozdzielone. Ciało zostaje pochowane w dole, ale do pewnego rodzaju dołu wpada także dusza, gdyż na skutek zerwania więzi z ciałem nie czyni już ona dobra ani nie wyrządza zła. Wskazuje na to wyrażenie *zakha*. Zdrowie duszy zależy od zdrowia cielesnego. Uszkodzenie części mózgu człowieka powoduje utratę pamięci, na skutek uszkodzenia innej jego części człowiek traci przytomność. W podobny sposób skurcz mięśnia, obrzęk, krwotok czy obumarcie mogą doprowadzić do epilepsji, utraty wrażliwości lub też spowodować apopleksję. Doświadczenie uczy, że dusza pozbawiona ciała jest całkowicie bezużyteczna. Bez ciała nasza dusza nie zazna szczęścia. Możemy mieć inne wyobrażenia, lecz rozsądek ich nie potwierdzi. Jakżeż dusza, którą każde drobne zranienie ciała pozbawia sił, mogłaby doskonale funkcjonować, gdy jej więź z nim zostanie całkowicie zerwana? Czyż nasze codzienne doświadczenia nie uczą nas, że zdrowie ciała jest istotne dla zdrowia duszy? Gdy nadchodzi starość, dusza dziecinnieje. Podeszły wiek kradnie jej zasób wiedzy. Wspaniały Bóg powiedział:

لَيْلًا يَعْلَمُ مِنْ بَعْدِ عِلْمٍ شَيْئًا. (الحج، ٧٠)

“W późnym wieku człowiek dochodzi do stadium, w którym traci wiedzę, jaką wcześniej zdobył” (22:6). Wszystkie nasze spostrzeżenia stanowią dowód, że dusza pozbawiona ciała nic nie znaczy. Potwierdza to również myśl, że gdyby było inaczej, Bóg Wszechmogący nie miałby żadnego celu w łączeniu jej ze śmiertelną powłoką. Warto zauważyć, że Bóg Wszechmogący stworzył człowieka do nieograniczonego postępu. Jeśli więc dusza nie jest w stanie uczynić postępu możliwego za krótkiego żywota bez obecności ciała, to jak moglibyśmy oczekiwać, że uczyni go w życiu wiecznym, zdana na samą siebie?

Widzimy, że według zasad islamu doskonale funkcjonująca dusza cały czas musi być związana z ciałem. Śmierć rozdziela ją ze śmiertelną powłoką, lecz w stadium pośrednim każda dusza otrzymuje ciało, aby

funkcjonować w warunkach tego stanu. Powłoka ta nie przypomina fizycznego ciała, lecz składa się ze światła lub ciemności, zależnie od postępowania człowieka w życiu doczesnym, tak jakby jego uczynki służyły duszy jako ciało. Słowo Boże wielokrotnie mówi, że niektóre ciała będą czarne, inne zaś jasne. Stworzy je światło lub ciemność ludzkich uczynków. Tajemnica ta nie stoi jednak w sprzeczności z rozumem. Doskonała istota ludzka może podczas życia ziemskiego posiadać ciało otoczone świetlną aureolą, na co wskazują liczne wizje. Osoba o przeciętnej inteligencji może mieć trudności ze zrozumieniem tych zjawisk, lecz ci, którzy mieli wizje, nie uznają tego ciała za rzecz nieprawdopodobną lub zdumiewającą, i właściwie je oceniają.

Krótko mówiąc, ciało, które zdobywamy poprzez swoje uczynki, w pośrednim stadium staje się źródłem wynagrodzenia za dobre lub kary za złe uczynki. Doświadczyłem tego. Będąc całkowicie przebudzonym, wielokrotnie spotkałem ludzi, którzy już zmarli. I widziałem, że ciała niegodziwców lub tych, którzy zbłądzili, były tak ciemne, jakby zrobiono je z dymu. Sprawy te są mi znane, oświadczam więc, że jak powiedział Bóg Wszechmogący, po śmierci każdy z nas otrzymuje jasną lub ciemną powłokę. Popelnilibyśmy błąd usiłując rozumem ustalić te sprawy. Należy zdać sobie sprawę, że podobnie jak oko nie doświadczy słodczy a język niczego nie ujrzy, tak wiedzę o życiu wiecznym można zdobyć jedynie przez święte wizje, których nie można całkowicie wyjaśnić przy pomocy rozumu. Bóg Wszechmogący ofiarował wiele sposobów zdobywania na tym świecie wiedzy o nieznanym. Dlatego wszystkiego należy szukać odpowiednim sposobem. Jedynie wtedy dokonamy odkryć.

Musimy także pamiętać, że w Słowie Swoim Bóg nazwał umarłymi ludzi, którzy oddają się złu i błądzą, o cnotliwych zaś powiedział "żywi". Tak jest, bowiem dusza nie podtrzymuje funkcji życiowych takich jak jedzenie, picie i folgowanie namiętnościom u ludzi, którzy zmarli, zaniedbawszy Boga. Są oni prawdziwie martwi i zostaną wskrzeszeni tylko po to, aby spotkała ich kara. Wspaniały Bóg

powiedział:

إِنَّهُ مَنْ يَأْتِ رَبَّهُ مُجْرِمًا فَإِنَّ لَهُ جَهَنَّمَ ۖ
لَا يَمُوتُ فِيهَا وَلَا يَحْيَىٰ - (طه، ٧٥)

‘Zaprawdę, ten, kto przychodzi do swego Pana jako grzesznik na niego czeka piekło. Ten nigdy nie umrze ani nie będzie żył, (20:75). Lecz ci, których Bóg umiłował nie umierają, gdy nadchodzi śmierć fizyczna, gdyż mają oparcie.

Po Barzukh następuje wskrzeszenie. Wtedy każda dusza, dobra, bądź zła, sprawiedliwa lub nieposłuszna otrzyma widzialne ciało. Dzień ten wyznaczono dla ukazania Boga, każda istota pozna Go całkowicie, każdy osiągnie pełnie swojego wynagrodzenia. Nie powinno to nikogo dziwić, gdyż Bóg posiada wszelką moc i czyni cokolwiek zapragnie, powiedział bowiem:

أَوَلَمْ يَرِ الْإِنْسَانَ أَنَّا خَلَقْنَاهُ مِنْ نُطْفَةٍ فَإِذَا
هُوَ خَصِيمٌ مُّبِينٌ - وَضَرَبَ لَنَا مَثَلًا وَنَسِيَ خَلْقَهُ ۖ
قَالَ مَنْ يُحْيِي الْعِظَامَ وَهِيَ رَمِيمٌ - قُلْ يُحْيِيهَا
الَّذِي أَنْشَأَهَا أَوَّلَ مَرَّةٍ ۖ وَهُوَ بِكُلِّ خَلْقٍ عَلِيمٌ -
أَوَلَيْسَ الَّذِي خَلَقَ السَّمَوَاتِ وَالْأَرْضَ بِقَدِيرٍ
عَلَىٰ أَنْ يَخْلُقَ مِثْلَهُمْ بَلَىٰ ۖ وَهُوَ الْخَلَّاقُ الْعَلِيمُ -
إِنَّمَا أَمْرُهُ إِذَا أَرَادَ شَيْئًا أَنْ يَقُولَ لَهُ كُنْ فَيَكُونُ -
فَسُبْحَانَ الَّذِي بِيَدِهِ مَلَكُوتُ كُلِّ شَيْءٍ ۖ

وَالَّذِينَ تَزَجَّعُونَ - رِيس (٧٨٠-٨٤)

“Czy człowiek nie rozumie, że My stworzyliśmy go z pojedynczej kropli nasienia? I spójrz! On jest jawnym kłótnikiem. On wymyśla przypowieści dla Nas i zapomina o swym własnym stworzeniu. Powiada: «Któż może pobudzić kości, skoro już zgniły?» Powiedz: «Ten, który stworzył je za pierwszym razem, pobudzi je, a On dobrze zna położenie każdej rzeczy stworzonej» (36:78-80). “Zaprawę, Jego rozkaz, kiedy myśli o jakiejś rzeczy, jest wyłącznie taki, że powiada względem tego: «Stań się», a to się staje. Tak zatem Święty jest ten, w którego rękach spoczywa władza nad wszystkimi rzeczami. I do Niego wszyscy będziecie na powrót odprowadzeni” (36:82-84).

W wersetach tych Wspaniały Bóg oznajmił, że wszystko jest w jego mocy. Czyż Ten, Który stworzył człowieka z kropli nasienia, nie może stworzyć go po raz drugi?

Ignorant mógłby powiedzieć, że skoro trzecie stadium wskrzeszenie nadchodzi po długim czasie, *barzukh* to etap niepotrzebny, ponieważ stanowi swego rodzaju zamknięcie dla dobra i zła. Nieporozumienie to spowodowane jest niewiedzą. W Księdze Boga znajdujemy wzmiankę o dwóch stanach, które są zapłatą za dobro i zło. Jeden z nich to *barzukh*, w którym każdy skrycie otrzyma odpowiednią zapłatę. Niegodziwcy natychmiast po śmierci pójdą do piekła, cnotliwi zaś znajdą pocieszenie w niebie. Kilka wersetów Świętego Koranu mówi o tym, że każdy w momencie śmierci otrzyma odpowiednią zapłatę za swoje uczynki. O sprawiedliwych powiedziano:

قِيلَ ادْخُلِ الْجَنَّةَ - رِيس (٢٧)

“Jego Pan rzekł do niego: «Wejdz do raj»” (36:27), do niegodziwych zaś rzekł:

قِرَاءَةٌ فِي سَوَاءِ الْجَحِيمِ - (الطُّفَّت، ٥٦)

Słowa powyższe dotyczą dwu przyjaciół. Jednego z nich wpuszczono do nieba, drugiego zaś skazano na męki piekielne. Pierwszy z nich pragnął poznać miejsce pobytu swojego przyjaciela. Pokazano mu go w otchłani piekielnej. Kara i nagroda następują natychmiast. Ci, których skazano na męki piekielne, idą do piekiel, dopuszczeni do nieba tam właśnie idą. Wielka mądrość Boga wyznaczyła dzień, w którym wszystko zostanie ukazane. On stworzył człowieka, aby zostać rozpoznanym w mocy Swojego stworzenia. Wtedy zniszczy wszystko, aby zostać rozpoznanym poprzez Swoją zwierzchność nad wszystkim, następnie zaś zgromadzi wszystkich, darowawszy im doskonale życie, aby rozpoznano Go przez Jego Moc.

Spojrzenie drugie

Drugie spojrzenie Świętego Koranu na życie po śmierci mówi, że wtedy wszystkie przymioty duchowe tego świata przybiorą formę fizyczną, zarówno w stanie przejściowym, jak i po wskrzeszeniu. Oto słowa wersetu:

مَنْ كَانَ فِي هُدًى آعَمَىٰ نَهْوٌ فِي الْآخِرَةِ آعَمَىٰ وَأَصْلٌ سَبِيْلًا (بنی اسرائیل: ٤٣)

“Lecz jeśli ktoś jest ślepy na tym świecie, będzie ślepy także i w Życiu Przyszłym, a nawet jeszcze bardziej zboczy z drogi” (17:73). Oznacza to, że ślepotą duchową tego świata przejawia się fizycznie w życiu przyszłym. W innym wersecie powiedziano:

خَذُّوْهُ فَعَلُوْهُ ثُمَّ الْجَحِيْمَ صَلُوْهُ - ثُمَّ فِي

سَبِيْلَةٍ ذَرَعًا سَبْعُوْنَ ذِرَاعًا فَاسْلُكُوْهُ - (الحاثه: ٣١-٣٣)

“Będzie rozkazane aniołom: «Chwyćcie go i zakujcie w kajdany, a potem wrzucie go do Piekiła. Następnie zwiążcie go łańcuchem, którego

długość będzie siedemdziesiąt łokci» (69:3133). Duchowa udręka tego świata przejawiać się będzie fizycznie w życiu wiecznym. Na przykład po śmierci zmysły nasze będą zdolne ujrzeć kajdany doczesnych dążeń, które skłaniają jego głowę ku ziemi. Dostrzeżemy także łańcuch ziemskich pogoni, którym spętane będą jego stopy, jasno zapłonie ogień ziemskich pragnień.

Nikczemnik skrywa w sobie piekło ziemskiej chciwości i pożądlivosti i przy wszystkich swoich niepowodzeniach i frustracjach odczuwa płonący ogień piekielny. Gdy znajdzie się z dala od ziemskich pragnień i pograży się w wiekuiestą rozpacz, Bóg Wszechmogący sprawi, że jego smutek przybierze fizyczną postać. Powiedziano bowiem:

وَحِيلَ بَيْنَهُمْ وَبَيْنَ مَا يَشْتَهُونَ - (سبا، ٥٥)

“I umieszczona będzie przegroda pomiędzy nimi oraz tym, za czym tęsknią, tak jak uczyniono z im podobnymi przedtem. Oni również byli w niepokojącym błędzie” (34:55). Siedemdziesiąt łokci długości łańcucha oznacza, że nikczemnik osiąga często wiek siedemdziesięciu lat, nie licząc lat dzieciństwa i późnej starości dostaje on czasami siedemdziesiąt lat, które mógłby spożytkować mądrze i rozsądnie. Nieszczęśnik zaś spędza ten okres uwikłany w sieć ziemskich pragnień i nie chce się od nich uwolnić. W wersecie tym Bóg Wszechmogący stwierdza, że siedemdziesiąt lat pogoni za kaprysmi doczesnymi w życiu wiecznym przybierze formę siedemdziesięciu łokci łańcucha, a każdy łokieć będzie oznaczał jeden rok. Pamiętać musimy, że Bóg Wszechmogący nie doświadcza nieszczęściem żadnego ze swoich stworzeń, lecz jedynie stawia człowieka twarzą w twarz z jego złymi uczynkami.

W innym miejscu Bóg powiedział:

إِنطَلِقُوا إِلَىٰ هَٰذَا الَّذِي فِي ذِي تَلْكَ شَعْبٍ لَّا ظَلِيلَ

وَلَا يُغْنِي مِنَ اللَّهَبِ - (المُرْسَلَتِ، ٣١-٣٢)

“Ruszajcie w stronę trójzębnego cienia, ani nie dającego cienia, ani nie chroniącego przed płomieniem” (77:31-32). Trójząb symbolizuje tutaj zezwierżenie, okrucieństwo i nieposkromioną wyobraźnię. U tych, którzy nie poskramiają owych cech, a przez to czynią je częścią swojej moralności, w życiu wiecznym przybiorą one formę trzech ogołoconych z listowia gałęzi drzewa, które nie dają cienia, ani nie chronią przed ogniem. Dlatego płomienie strawią owych ludzi. O mieszkańcach niebios Bóg Wszechmogący powiedział:

يَوْمَ تَرَى الْمُؤْمِنِينَ وَالْمُؤْمِنَاتِ يَسْعَىٰ نُورُهُمْ
بَيْنَ أَيْدِيهِمْ وَبِأَيْمَانِهِمْ - (الحديد: ١٣)

“I pomyśl o dniu, kiedy ujrzysz wierzących mężczyzn i wierzące niewiasty, a ich światło będzie biegło przed nimi i na ich prawych dłoniach” (57:13), inny zaś werset mówi:

يَوْمَ تَبْيَضُّ وُجُوهٌ وَتَسْوَدُّ وُجُوهٌ - (أل عمران: ١٠٧)

“W dniu, kiedy jedne twarze będą białe, inne zaś czarne” (3:107). Oto słowa kolejnego wersetu:

مَثَلُ الْجَنَّةِ الَّتِي وَعَدَ الْمُتَّقُونَ فِيهَا أَنْهَارٌ مِنْ
مَّاءٍ غَيْرِ آسِنٍ وَأَنْهَارٌ مِنْ لَبَنٍ لَمْ يَتَغَيَّرْ
طَعْمُهُ، وَأَنْهَارٌ مِنْ خَمْرٍ لَذَّةٍ لِلشَّارِبِينَ، وَأَنْهَارٌ
مِنْ عَسَلٍ مُّصَقٍّ - (مُحْتَد: ١٤)

“W ogrodzie obiecanym sprawiedliwym znajdują się strumienie wody,

która się nie psuje, i strumienie mleka, którego smak się nie zmienia, i strumienie wina, radość dla tych, którzy je piją, i strumienie oczyszczanego miodu" (47:16). Wynika z tego jasno, że niebo należy pojmować jako niewyczerpane strumienie darów. Oznacza to, że woda życia, którą obecnie pije każdy człowiek rozumiejący duchem, przybierze fizyczną postać w życiu przyszłym. Mleko duszy, którym w życiu doczesnym człowiek karmi się jako osesek, pojawi się w życiu wiecznym. Wino miłości Boga, którym człowiek upijał się za życia, w niebie płynąć będzie rzekami. Miód słodczy wiary, który na tym świecie spożywała osoba rozumiejąca duchem, w niebie będzie obecny i odczuwalny. Każdy mieszkaniec niebios odśloni swą duszę poprzez te rzeki i strumienie. Tego dnia Bóg ukaże się mieszkańcom niebios. Krótko mówiąc, przymioty duchowe nie pozostaną w ukryciu, lecz będą widoczne i postrzegalne.

Spojrzenie trzecie

Trzecie spojrzenie na życie przyszłe mówi, że będzie tam miał miejsce nieograniczony postęp. Bóg Wszechmogący powiedział:

وَالَّذِينَ آمَنُوا مَعَهُ نُورُهُمْ يَسْعَىٰ بَيْنَ
أَيْدِيهِمْ وَبِأَيْمَانِهِمْ يَقُولُونَ رَبَّنَا آتِنَا
لَنَا نُورَنَا وَاعْفِرْ لَنَا إِنَّكَ عَلَىٰ كُلِّ شَيْءٍ
قَدِيرٌ - (التحریم، ۹)

"Ich światło kroczyć będzie przed nimi i na ich prawych dłoniach. Powiedzą: «Panie nasz, uczyni nam doskonałym to światło i przebac nam. Zaiste, Ty masz władzę nad wszystkimi rzeczami»" (66:9). Ich błagania o uczynienie im doskonałym tego światła oznaczają nieograniczony postęp. Gdy osiągną jeden stopień oświecenia, ujrzą przed sobą stopień wyższy, zaś widząc go wiedzieć będą, że znajdują się niżej i błagać będą o oświecenie. Gdy tak się stanie, zobaczą kolejny

stopień nad sobą i znów błagać będą o jego osiągnięcie. Dążenie do stałego postępu wyraża zwrot: "Uczyń nam doskonałym to światło". Postęp ten nie będzie miał końca. Nikt nie upadnie, nie zostanie wygnany z nieba, wszyscy będą z każdym dniem postępować naprzód.

Można by zapytać, dlaczego mieliby ponawiać błagania o przebaczenie, skoro wstąpili do niebios i odpuszczono im wszystkie grzechy. Odpowiedź brzmi, że *maghfirat* (dążenie do uzyskania przebaczenia) oznacza stłumienie i ukrycie niedoskonałości czy wad. W ten sposób mieszkańcy niebios dążyć będą do osiągnięcia doskonałości i całkowitego zanurzenia się w świetle. Zauważywszy stan doskonalszy, swój stan uznają za pełen wad i zechcą go stłumić, ujrawszy stan jeszcze doskonalszy, zapragną ukryć swój stan poprzedni i tak stale dążyć będą do nieograniczonego *maghfirat*. Poszukiwanie *maghfirat* czy *istighfar* staje się często podstawą do krytyki Świętego Proroka, niech Allah go błogosławi i zachowa w pokoju. Wierzę, że jasne jest teraz, iż pragnienie *maghfirat* jest sprawą dumy każdego człowieka. Ten, kto został zrodzony z kobiety i nie uczynił *istighfar* swym zwyczajem, nie jest człowiekiem, lecz robakiem, nie widzi, lecz jest ślepcem, pozostaje w nieczystości.

Krótko mówiąc, według Świętego Koranu piekło i niebo nie przychodzą z zewnątrz, lecz stanowią odbicie życia ludzkiego. Prawdą jest, że przybiorą materialną postać w życiu wiecznym, lecz będą odbiciem duszy człowieka w życiu doczesnym. Nie myślimy, że w niebie znajdziemy drzewa takie jak na ziemi, ani też że piekło przepełnione jest siarką. Nauka islamu głosi, że piekło i niebo stanowią odbicie postępowania człowieka za życia.

KWESTIA TRZECIA

Cel życia ludzkiego i sposób jego osiągnięcia

Krótkowzroczni ludzie, którym brak stanowczości, wyznaczają sobie różne cele w życiu i ograniczają się do pogoni za ziemskimi kaprysami i bogactwami. Lecz Bóg Wszechmogący wyznaczył człowiekowi cel, o którym mówi Jego Święte Słowo:

وَمَا خَلَقْتُ الْجِنَّ وَالْإِنْسَ إِلَّا لِيَعْبُدُونِي (الدُّرِّيَّات: ٥٧)

“I stworzyłem dżiny i ludzi po to tylko, by Mnie czcili” (51:57). Prawdziwy cel życia człowieka stanowi cześć dla Boga, zrozumienie i całkowite poświęcenie się Jemu.

Oczywiste jest, że nie w mocy człowieka leży wyznaczenie sobie celu życia, gdyż nie przybywa on na świat z własnej woli, ani też z własnej woli z niego nie odejdzie. Jest stworzeniem, a Ten, Który go stworzył i dał mu zdolności większe i lepsze niż dał innym zwierzętom, wyznaczył również cel jego życia. Niezależnie od tego, czy człowiek go odnajdzie, celem stworzenia człowieka jest niewątpliwie oddawanie czci Bogu, zrozumienie Go i całkowite Jemu oddanie. W innym miejscu Świętego Koranu Bóg Wszechmogący powiedział:

إِنَّ الدِّينَ عِنْدَ اللَّهِ الْإِسْلَامُ - (ال عمران: ٢٠٠)
فَظَرَّتْ اللَّهُ الَّتِي فَطَرَ النَّاسَ عَلَيْهَا لِتَتَّبِعَنَّهُ
لِيَخْلُقِ اللَّهُ ذَٰلِكَ الدِّينَ الْقَيِّمُ - (الزُّمَر: ٣١)

“Zaprawdę, prawdziwą religią u Allacha jest islam” (3:20). “I idź za naturą stworzoną przez Allacha, za naturą zgodną z którą On

uksztaltował ludzkość. Oto właściwa religia" (30:30-31). Słowa te oznaczają, że Bóg pragnął, aby człowiek poświęcił się całym sobą oddawaniu Jemu czci, posłuszeństwu i miłości. Dlatego obdarzył człowieka wszystkimi zdolnościami, odpowiednimi dla islamu.

Wersety powyższe mają bardzo szerokie znaczenie, którego część przedstawiliśmy w trzeciej części odpowiedzi na pierwsze pytanie. Stwierdzamy, że prawdziwy cel, dla którego Bóg obdarzył człowieka zdolnościami i dał mu wszystkie te części ciała, stanowi zrozumienie Boga, oddawanie Jemu czci i miłość do Niego. Dlatego, chociaż w swoim życiu człowiek zajmuje się wieloma sprawami, nie znajdzie on prawdziwego szczęścia poza Bogiem. Posiadłszy wielkie bogactwo, wysokie stanowisko, stawszy się kupcem, władcą wspaniałego królestwa czy sławnym filozofem, z żalem porzuca to, co osiągnął. Jego serce ciągle gani skłonność do ziemskich spraw, sumienie nigdy nie akceptuje chytrych, kłamliwych i nielegalnych postępów. Inteligentny człowiek może także odebrać to tak, że celem wszystkich istot jest czynienie najlepszego użytku ze swoich zdolności. Na przykład wół może jedynie być pomocą przy transporcie, nawadnianiu czy orce. Zwierzę to nie jest zdolne do wykonywania innych funkcji. Dlatego te właśnie trzy czynności stanowią cel życia wołu. Nie może on robić innych rzeczy. Lecz kiedy przyjrzymy się zdolnościom człowieka i spróbujemy odkryć ich zasięg, zobaczymy, że dąży on do Boga, Wyniesionego. Pragnie poświęcić się Bogu, niczego nie zatrzymać dla siebie i całym sobą należeć do Niego. Z innymi stworzeniami łączy go naturalne pragnienie jedzenia, picia, snu itd. W pracy niektóre zwierzęta osiągnęły więcej od niego. W istocie, pszczoły spijające nektar z różnych kwiatów produkują tak wspaniały miód, że człowiek nie jest w stanie im dorównać. Dlatego oczywiste jest, że zdolności człowieka sięgają jak najwyżej, do Boga, Wyniesionego. Prawdziwy cel życia człowieka stanowi otwarcie do Boga okna swojego serca.

Sposoby realizacji ludzkich dążeń

Można by zapytać, jak osiągnąć ten cel i jakim sposobem człowiek może

odnaleźć Boga? Pierwszym krokiem do osiągnięcia celu jest rozpoznanie Boga Wszchemogącego i wiara w Prawdziwego Boga. Jeśli bowiem uczynimy niewłaściwy pierwszy krok, uznając za Boga ptaka, zwierzę, pierwiastki czy inną istotę ludzką, nie ma nadziei, że kroczyć będziemy prostą drogą i postępować ku Niemu. Prawdziwy Bóg pomaga tym, którzy Go poszukują, lecz w jaki sposób martwy Bóg może pomóc umarłym? Wspaniały Bóg przedstawił w tym kontekście doskonałą ilustrację:

لَهُ دَعْوَةُ الْحَقِّ وَالَّذِينَ يَدْعُونَ مِنْ دُونِهِ
لَا يَسْتَجِيبُونَ لَهُمْ بِشَيْءٍ إِلَّا كَبَاسِطٍ كَفَيْهِ
إِلَى الْمَاءِ لِيَبْلُغَ فَاهُ وَمَا هُوَ بِالْعَلِيهِ وَمَا دُعَاءُ
الْكٰفِرِيْنَ اِلَّا فِي ضَلٰلٍ - (الرعد: ١٥)

“Jemu Jednemu należy się prawdziwa modlitwa. Ci zaś, do których oni się zwracają poza Allahem, w ogóle im nie odpowiadają. Ich położenie jest podobne do położenia człowieka, który wyciąga swe dłonie w stronę wody, czekając, aż ona sięgnie jego ust, lecz tak się nie dzieje. Modlitwa niewiernych jest tylko rzeczą roztrwonioną” (13:15).

Drugi sposób to dowiedzenie się o doskonałym pięknie Boga Wszchemogącego. Serce ze swojej natury skłania się ku pięknemu, którego zauważenie rodzi w nim miłość. Pięknem Allacha jest Jego Jedność, Jego Wielkość, Jego Majestat i inne Jego atrybuty, o których Święty Koran mówi:

قُلْ هُوَ اللهُ اَحَدٌ - اللهُ الصَّمَدُ - لَمْ يَلِدْهُ وَ لَمْ
يُوَلِّدْهُ - وَ لَمْ يَكُنْ لَهٗ كُفُوًا اَحَدٌ - (الاحلاس: ٢-٥)

“Allah jest Jedyny w Swym istnieniu, swoich przymiotach i swojej

chwale. Nikt nie jest Mu równy. Wszyscy są od Niego zależni. On każdą drobinę obdarza życiem. Jest źródłem łaski dla wszystkiego, sam łaski nie potrzebuje. Nie jest ojcem, ani synem, gdyż nie ma równego Sobie" (112:26). Koran wielokrotnie zwraca uwagę na wspaniałość i dostojność Boga i w ten sposób pozostawia w ludzkich umysłach przekonanie, że jedynie taki Bóg może stanowić przedmiot pragnień serca, nie zaś słaba, martwa, żalosna czy bezsilna istota.

Trzeci sposób zbliżenia się do Boga to poznanie Jego dobrotliwości. Piękno i dobro bowiem rozbudzają miłość. Sura *Fatiha* w następujący sposób mówi o łaskawości Boga:

أَلْحَمْدُ لِلَّهِ رَبِّ الْعَالَمِينَ. الرَّحْمَنِ الرَّحِيمِ. مَلِكِ يَوْمِ الدِّينِ

"Bóg tworzy swoje sługi z niczego, powodowany jedynie doskonałą dobrocią, są oni zawsze pod opieką Jego Opatrzności. On podtrzymuje wszystko i stworzeniu swojemu ukazał całą Swą łaskawość" (1:24). Jego łaskawość jest nieograniczona, jako że powiedział:

وَأِنْ تَعَدُّوا نِعْمَتَ اللَّهِ لَا تَحْصُوهَا. (البرهيم، ٣٥)

"A jeśli spróbujecie zliczyć łaski Allacha, nie zdołacie ich wyliczyć"(14:35).

Czwartym sposobem osiągnięcia celu życia, wyznaczonego przez Boga, jest błaganie, jako że powiedział:

أَدْعُونِي أَجْتَبْ لَكُمْ. (المؤمن، ٤١)

"Módlcie się do Mnie. Ja odpowiem na wasza modlitwę" (40:61).

Piąty sposób osiągnięcia celu życia, wyznaczonego przez Boga Wszchemogącego, to walka w Jego sprawie. Powinniśmy poszukiwać Boga, spożytkowując nasze bogactwo dla Jego sprawy, czyniąc użytek ze wszystkich naszych zdolności, poświęcając życie i kierując się

rozsądkiem w Jego sprawie, jako że powiedział:

وَجَاهِدُوا بِأَمْوَالِكُمْ وَأَنْفُسِكُمْ فِي سَبِيلِ اللَّهِ - (تَوْبَةُ: ٤١) ،
وَمِتَارَ رَزَقْنَهُمْ يُنْفِقُونَ - (البقرة: ٤١) ،
وَالَّذِينَ جَاهَدُوا فِينَا لَنَهْدِيَنَّهُمْ سُبُلَنَا - (العنكبوت: ٧٠) ،

“Starajcie się swoim bogactwem i swoim życiem dla sprawy Allacha” (9:41). A także: “Którzy wydają z tego, czym my ich obdarzyliśmy” (2:4). “A jeśli chodzi o tych, którzy dążą do spotkania z Nami tych niechybnie poprowadzimy naszymi drogami” (29:70).

Szósty sposób osiągnięcia celu to wytrwałość. Poszukujący nie powinien się znużyć ani zniechęcić, ani też obawiać znużenia, Bóg bowiem powiedział:

إِنَّ الَّذِينَ قَالُوا رَبُّنَا اللَّهُ ثُمَّ اسْتَقَامُوا تَتَنَزَّلُ
عَلَيْهِمُ الْمَلَائِكَةُ أَلَّا تَخَافُوا وَلَا تَحْزَنُوا وَأَبْشِرُوا
بِالْحَيَاةِ الَّتِي كُنْتُمْ تُوعَدُونَ - نَحْنُ أَوْلَىٰ بِكُم
فِي الْحَيَاةِ الدُّنْيَا وَفِي الْآخِرَةِ - (حَم: ٣١٠-٣٢٠) ،

“Jeżeli chodzi o tych, którzy powiadają: «Panem naszym jest Allah», a potem pozostają wytrwali, zstępują do nich aniołowie, zapewniając ich: «Nie bójcie się ani nie żałujcie, lecz radujcie z dobrej nowiny o Ogrodzie, który wam przyobiecano». My jesteśmy waszymi przyjaciółmi w tym życiu oraz w Życiu Przyszłym” (41:31-32). Z powyższego wersetu wynika, że wytrwałość zadowala Boga Wszechmogącego. Prawdą jest, że wytrwałość osiąga więcej niż cuda. Bywa, że otaczają nas nieszczęścia, zaś nasze życie, honor i dobre imię dla sprawy Allacha

narazone są na niebezpieczeństwo. Znikąd nie nadchodzi pociecha, Bóg zaś poddaje człowieka próbie, zabrawszy nam nawet wizje, sny i objawienia. Człowiek zaś staje się bezradny wobec wszystkich niebezpieczeństw. Nawet wtedy jednak nie powinien on zniechęcać się czy tchórzliwie wycofywać ani dopuszczać do siebie wątpliwości. Nasza wytrwałość i szczerłość nie powinna osłabnąć, musimy znaleźć zadowolenie w hańbie i pogodzić się ze śmiercią, nie czekać na wsparcie przyjaciół, ani spodziewać się darów od Boga wynagradzających surową próbę. Pomimo swojej słabości, bezradności i braku pocieszenia powinniśmy stać prosto i pewnie. Cokolwiek nas spotka, winniśmy się poświęcać i całkowicie zgadzać z Boskimi wyrokami, nie wolno nam się niecierpliwic ani narzekać podczas próby. Taka wytrwałość prowadzi do Boga. Czujemy jej aromat bijący od Posłańców, Proroków, Wiernych i Męczenników. Wskazują na to słowa:

إِهْدِنَا الصِّرَاطَ الْمُسْتَقِيمَ - صِرَاطَ الَّذِينَ أَنْعَمْتَ عَلَيْهِمْ بِالْقَائِمَةِ ٤٧

“Prowadź nas drogą prostą, drogą tych, których obsypałeś dobrodziejstwami” (1:67). Mówią o tym również słowa innego wersetu:

رَبَّنَا آفِرْغْ عَلَيْنَا صَبْرًا وَتَوَقَّنَا مُسْلِمِينَ . (الاعتراف: ١٢٧)

“Panie nasz, wylej na nas cierpliwość i spraw, abyśmy umarli oddani Tobie” (7:127). Powinniśmy wiedzieć, że w czasie nieszczęść i klęsk Bóg Wszechmogący sprawia, iż w serca tych, których umiłował, wstępuje światłość, która pomaga im ze spokojem stawic czoło nieszczęściom. Słodycz wiary sprawia, że całują wiążące ich okowy. Gdy świętego człowieka dotyka nieszczęście i zbliża się śmierć, nie wszczyna on sporu z Łaskawym Panem, prosząc o wybawienie go tego, co go spotkało, ponieważ takie błaganie oznacza sprzeciwienie się nakazom Boga i uniemożliwia całkowite Jemu oddanie. Ten, kto prawdziwie miłuje, pomimo nieszczęść postępuje naprzód, nie troszcząc się o życie. Żegna się z nim, podporządkowuje się całkowicie woli Boga i szuka tylko Jego zadowolenia. O takich ludziach Bóg Wszechmogący

powiedział:

وَمِنَ النَّاسِ مَن يَشْرِي نَفْسَهُ ابْتِغَاءَ مَرْضَاتِ
اللَّهِ وَاللَّهُ رَءُوفٌ بِالْعِبَادِ - (البقرة: ٢٠٨)

“Wśród ludzi jest i taki, który sam siebie sprzedaje z chęci przypodobania się Allahowi. Allah zaś jest Współczujący wobec swoich sług” (2:208). Poprzez taką wytrwałość człowiek spotyka Boga. Niech zrozumie ten, który tego pragnie.

Siódmy sposób osiągnięcia celu życia polega na przebywaniu wśród sprawiedliwych i braniu z nich przykładu. Prorocy pojawili się między innymi dlatego, że człowiek z natury swojej potrzebuje doskonałego przykładu, on zaś umacnia gorliwość i stanowczość. Ten, kto nie korzysta z przykładu, rozleniwia się i błądzi. Wspaniały Allah mówi o tym w następującym wersecie:

كُونُوا مَعَ الصَّادِقِينَ - (توبة: ١١٩)
صِرَاطَ الَّذِينَ أَنْعَمْتَ عَلَيْهِمْ - (الفاتحه: ٧)

“Bądźcie wraz z prawdomównymi” (9:119). A także: “Prowadź nas drogą tych, których obsypałeś dobrodziejstwami” (1:7). Oznacza to, że powinniśmy przebywać wśród sprawiedliwych i uczyć się od tych, którzy przed nami otrzymali łaski.

Ósmym sposobem osiągnięcia celu życia są wizje, prawdziwe sny i objawienia. Droga prowadząca do Boga Wszchemogącego jest trudna, usiana trudnościami i klęskami, dlatego człowiek, krocząc tą nieznaną drogą, może zbłądzić, popaść w rozpacz i przystanąć. Łaska Boska jednak pociesza go, zachęca i wzmaga jego gorliwość. Tak oto od czasu do czasu Bóg pociesza ludzi Swoim Słowem i Swoim objawieniem i pokazuje, że jest z nimi. W ten sposób umacnia ich, tak że wznawiają

oni swą podróż. Powiedział:

لَهُمُ الْبُشْرَىٰ فِي الْحَيَاةِ الدُّنْيَا وَفِي الْآخِرَةِ - (يونس: ٦٥)

“Dla nich jest dobra nowina w życiu doczesnym, jak i w życiu Przyszłym” (10:65). Święty Koran przedstawia także inne sposoby osiągnięcia celu życia, lecz nie mamy czasu, aby je wszystkie tu omówić.

KWESTIA CZWARTA

Jak działają rozporządzenia prawa w życiu doczesnym i wiecznym

Powiedzieliśmy już, że doskonałe prawo Boga zmienia barbarzyńcę w istotę ludzką, następnie ofiaruje mu wspaniałe przymioty moralne i czyni z niego istotę boską. Człowiek, który przestrzega prawdziwego prawa, szanuje prawa swoich bliźnich, w stosownych okolicznościach okazuje swą łaskawość i sprawiedliwość. Człowiek taki dzieli z bliźnimi łaski, którymi obdarzył go Allah, takie jak mądrość, zrozumienie, bogactwo, i dodaje im otuchy. Na podobieństwo słońca oświeca całą ludzkość i podobnie jak księżyc, otrzymawszy światło od Boga, przekazuje je innym. Jasny jako dzień, wskazuje innym drogę cnoty i dobroci i na podobieństwo nocy skrywa ich słabości i dodaje otuchy strudzonym. Jako niebo, cień swój ofiaruje za schronienie wszystkim potrzebującym, w odpowiedniej zaś chwili sprowadza deszcz łaski. Z najwyższą pokorą, jako ziemia, staje się dla każdego wygodnym posłaniem, przygarnia ich blisko do siebie, aby zapewnić im bezpieczeństwo, i ofiaruje im różnorodne owoce, będące ich strawą duchową. Tak oto człowiek, który przestrzega doskonałego prawa, w pełni wywiązuje się ze swoich obowiązków wobec Allacha i swoich bliźnich. Zatraca się w Bogu i staje się prawdziwym sługą Jego stworzeń. Taki wpływ na jego życie ma przestrzeganie prawa.

Człowiek, który go przestrzega, w życiu wiecznym zauważy, że jego więź z Bogiem jest rzeczywista. Usługi, które oddał stworzeniom Allacha z miłości do Niego, którą podsyciała jego wiara, objawią się w życiu przyszłym jako drzewa i rzeki rajskiego ogrodu. Bóg Wszechmogący rzekł:

وَالشَّمْسِ وَضُحَاهَا وَالْقَمَرِ إِذَا تَلَّهَا وَالنَّهَارِ إِذَا

جَلْمَهَا وَالْبَيْلِ إِذَا يَغْشَاهَا. وَالسَّمَاءِ وَمَا بَنَاهَا.
وَالْأَرْضِ وَمَا طَحَاهَا. وَنَفْسٍ وَمَا سَوَّاهَا. فَأَلْهَمَهَا
فُجُورَهَا وَتَقْوَاهَا. قَدْ أَفْلَحَ مَنْ زَكَّاهَا. وَقَدْ خَابَ
مَنْ دَسَّاهَا. كَذَّبَتْ ثَمُودُ بِطَغْوَاهَا. إِذِ انبَعَثَ
أَشْقَاهَا. لَمَّا قَالَ لَهُمْ رَسُولُ اللَّهِ نَاقَةَ اللَّهِ وَسُقْيَاهَا.
فَكَذَّبُوهُ فَعَقَرُوهَا. فَكَذَّبُوا رَّبَّهُمْ يَدَّبُّهُمْ
فَسَوْءَ مَا وَاكَيْخَاتُ عُقْبَاهَا. (الشمس: ٢-١٤)

“Powołuję na świadka słońce i jego jasność, i księżyc, gdy posuwa się za słońcem, i dzień, gdy objawia chwałę słońca, i noc, kiedy zaciąga zasłonę na światło słońca, i niebo i jego cudowną strukturę, i ziemię i jej przestrzeń, i duszę i jej doskonałość.” Dusza człowieka doskonałego posiada te wszystkie cechy. Ciało te służą człowiekowi na różne sposoby, człowiek doskonały przejmuję ich funkcje. Allah powiedział również: “Ten zostanie ocalony od śmierci i zbawiony, kto oczyszcza duszę swoją, ten kto z przywiązania do Allacha służy Jego stworzeniom jako słońce, księżyc i ziemia”.

Powinniśmy pamiętać, że życie w tym kontekście oznacza życie wieczne, którym obdarowany zostanie człowiek doskonały. Owocem przestrzegania prawa będzie życie wieczne przyszłego świata, które Bóg podtrzymywać będzie zawsze. Powiedziano także, że ten, który zanieczyszcza swą duszę i nie wykorzystuje zdolności, którymi go obdarowano do rozwinięcia zalet, i trwa w nieczystości, zostanie zaprzepaszczony i będzie rozpaczać na wieki. Ilustruje to zdarzenie przedstawione w Świętym Koranie. Nikczemnik z plemienia Thamud

podciął ścięgna wielbłądzy Allacha i nie dał jej się poić u fontanny. Wielbłądzica, której dosiada Allah, symbolizuje duszę człowieka, co oznacza, że w jego sercu mieszka Bóg. Woda, którą pije wielbłądzica, to miłość i wyrozumiałość Boga. Kiedy człowiek z plemienia Thamud podciął zwierzęciu ścięgna i nie dał jej się poić, Pan zniszczył ich wszystkich i nie dbał o konsekwencje. "Tak oto zgładzony zostanie każdy, kto zanieczyszcza swą duszę, nie dostarcza jej strawy i nie dba o nią" (91:216).

Filozofia przysięg Świętego Koranu

Powoływanie przez Boga na świadka słońca i księżyca ma głęboki sens. Niektórzy nasi przeciwnicy, nie posiadając dostatecznej wiedzy, krytykują Boga, za powoływanie na świadka rzeczy stworzonych. Nie mogą oni jednak ocenić prawdziwej wnikliwości, ponieważ ich inteligencja jest ziemską, a nie niebiańską. Cel składania przysięgi polega na tym, że ten, kto ją składa, przedstawia dowody na prawdziwość swoich słów. Człowiek, który nie ma świadka, wzywa na świadka Allacha, gdyż On wie o wszystkim, co jest ukryte, i jest najbardziej wiarygodnym świadkiem we wszelkich sporach. Człowiek taki przedstawia świadectwo Boga, składając przysięgę na Jego imię, i jeśli On go nie skarże, oznacza to, że potwierdza prawdziwość jego słów. Dlatego ludziom nie wolno przysięgać na żadną rzecz stworzoną, gdyż nie posiadają one wiedzy o sprawach utajonych, ani też nie leży w ich mocy ukaranie krzywoprzysięzcy. Jednak Allah powołujący na świadka pewne zjawiska różni się od składającego przysięgę człowieka. Bóg objawia się na dwa sposoby. Pierwszy z nich jest oczywisty i nie wywołuje kontrowersji. Drugi polega na wyciąganiu wniosków i wtedy ludzie mogą zbłądzić. Bóg Wszchemogący pragnie udowodnić swą obecność, powołując na świadka istniejące zjawiska.

Oczywistym jest, że słońce, księżyc, dzień, noc, niebo i ziemia posiadają wymienione cechy, lecz nie każdy jest świadom cech ludzkiej duszy. Dlatego Bóg na świadka swoich ukrytych przejawów powoduje zjawiska oczywiste, tak jakby mówił: "Jeśli masz wątpliwości dotyczące

przymiotów ludzkiej duszy, spójrz na słońce, księżyc i inne zjawiska, które cechy te posiadaj". Człowiek jest mikrokosmosem wzorowanym na wszechświecie. Jasne jest, że wszelkie ciała makrokosmosu posiadają te cechy i dostarczają korzyści stworzeniom Allacha, jakże więc człowiek, który został nad wszystko wyniesiony, miałby cech tych nie posiadać? Tak nie jest. W istocie, człowiek na podobieństwo słońca posiada rozum i świętość wiedzy, którymi może oświecić świat. Jak księżyc otrzymuje od Boga jasność wizji i objawienia i przekazuje je tym, którzy jeszcze nie osiągnęli stopnia najwyższego. Jak można więc mówić, że prorocstwo to błędne pojęcie, i nazywać wszelkie przepowiednie i doniosłe Boskie prawa i księgi ludzkim oszustwem i zarozumiałością. Widać przecież, jak jasne są wszystkie ścieżki i jak wyraźnie jawią się wzgórza i doliny, gdy nadchodzi dzień. W podobny sposób doskonały człowiek przypomina dzień duchowej światłości, jego nadejście pokazuje wyraźnie wszystkie drogi. On wskazuje drogę właściwą, gdyż sam jest jako jasny dzień prawdy i sprawiedliwości. Można też zauważyć, jak noc dostarcza schronienia znużonym i jak robotnicy, którzy za dnia ciężko pracowali, śpią na łonie łaskawej nocy i odpoczywają po wysiłku. Noc skrywa również wszystkie ich wady i niedoskonałości. W taki sam sposób doskonali słudzy Allacha dodają otuchy ludziom, ci zaś, którzy dostąpili objawienia, uwalniają wszystkich mądrych od czynienia ogromnych wysiłków. Dzięki nim problemy wymagające intuicji i wnikliwości zostają rozwiązane. Boskie objawienie skrywa także niedoskonałości ludzkiego rozumu i jako noc nie dopuszcza do ujawnienia błędów, podobnie jak mędracy w momencie objawienia sami poprawiają swoje błędy, które w ten sposób, dzięki błogosławieństwu objawień Allacha, nie wychodzą na jaw. Z tego powodu żaden muzułmański filozof nie poświęcił koguta bożkom, jak to uczynił Platon. Platon zbłądził, gdyż pozbawiono go światłości objawienia, i popełnił tak nierozsądny i odrażający czyn, mimo że był wielkim filozofem. muzułmańscy filozofowie zabezpieczyli się przed podobnymi nierozsądnymi praktykami, naśladowując naszego pana i władcę, Świętego Proroka, niech Allah go błogosławi i zachowa w pokoju. Oto przykład, jak Boskie objawienie, na podobieństwo nocy,

ukrywa niedoskonałości mędrców.

Świadomi jesteśmy również tego, że doskonali służą Allacha, na podobieństwo niebios, dostarczają schronienia wszystkim znużonym. Jego prorocy i ci, którzy dostąpili objawienia, jako niebo sprowadzają deszcz łaski, lecz podobni są również do ziemi. Z ich wspaniałych dusz wyrastają różne rodzaje drzew wiedzy, ludzie korzystają z ich cienia, kwiatów i owoców. W ten sposób widzialne prawa natury, które roztaczają się przed naszymi oczami, są świadectwem praw ukrytych, o których mówi Bóg Wszechmogący składając przysięgę. Zastanówmy się, jak pełne mądrości są słowa Świętego Koranu, które wyszły z ust niepiśmiennego mieszkańca pustyni. Gdyby nie były Słowem Allacha, mędrцы i ci, którzy uznawani są za wykształconych, niechybnie by je skrytykowali. Często zdarza się, że gdy człowiek nie jest w stanie czegoś docenić, bo jego rozum jest ograniczony, krytykuje mądrość, krytyka jego zaś stanowi dowód, że przeciętny umysł nie jest w stanie ogarnąć tej mądrości. Dlatego ludzie uznani za mędrców zgłaszają sprzeciw, lecz teraz, gdy tajemnica została rozwiązana, żadna rozsądna osoba nie będzie krytykować tego zjawiska, lecz znajdzie w nim przyjemność.

W innym miejscu Święty Koran cytuje taką przysięgę jako przykład prawa natury dającego świadectwo objawieniu. Powiedziano:

وَالسَّمَاءِ ذَاتِ الرَّجْعِ وَالْأَرْضِ ذَاتِ الصَّدْعِ -
إِنَّهُ لَقَوْلُ فَضْلٍ وَ مَا هُوَ بِالْقَوْلِ - (الطارق: ١٢-١٥)

“Na chmurę, która wielokrotnie daje deszcz, i na ziemię, która otwiera się ziołami. Zaiste, Koran jest ostatecznym słowem, a nie jest on próżną mową” (86:12-15).

Bóg Wszechmogący mówi tu o znanym prawie natury, które potwierdza prawdziwość Świętego Koranu. Prawem tym jest Jego Słowo.

Wielokrotnie dało się zauważyć, że gdy zachodzi potrzeba, z niebios spada deszcz, od niego zaś zależna jest roślinność ziemi. W okresie suszy stopniowo wysychają studnie, tak więc od opadów deszczu zależna jest również woda na ziemi. W porze deszczowej poziom wody w studniach ponosi się, gdyż ma na to wpływ woda pochodząca z nieba. Taki sam związek istnieje pomiędzy Boskim objawieniem a ludzkim umysłem. Boskie objawienie jest jak woda z niebios, ludzki umysł zaś to ziemská woda, zasilana wodą niebiańską. Gdy ustaną opady, czyli Boskie objawienie, woda na ziemi zaczyna wysychać. Z takiego powodu, gdy mimo znacznego upływu czasu na ziemi nie pojawia się nikt, kto dostąpił objawienia, umysły mędrców psują się jak ziemská woda, która wysycha. Żeby właściwie ocenić to zjawisko, wystarczy spojrzeć na sytuację świata bezpośrednio przed nadejściem Świętego Proroka, niech Allah go błogosławi i zachowa w pokoju. Od czasów Jezusa upłynęło sześćset lat, a na ziemi nie pojawił się nikt, kto dostąpił objawienia, i dlatego świat był zepsuty. Dzieje każdego państwa dowodzą, że przed nadejściem Świętego Proroka, niech go Allah błogosławi i zachowa w pokoju, na świecie panowało kłamstwo. Dlaczego tak się działo? Stało się tak, ponieważ nie dotarło tu od dawna Boskie objawienie i królestwo niebieskie pojmowano jedynie umysłem. Wszyscy są świadomi, jakie zepsucie stało się udziałem ludzi, którzy korzystali z pomocy ułomnego rozumu. Gdy więc przez pewien czas nie spadł deszcz objawienia, wody rozumu wyschły.

W przysięgach tych Bóg Wszechmogący zwraca uwagę na odwieczne i silne prawo natury, oraz wzywa do zastanowienia się nad nim. Wszelkie życie na ziemi zależy od opadów z nieba. W ten sposób oczywiste prawo natury daje świadectwo utajonemu prawu, które rządzi objawieniem. Spróbujcie więc korzystać z tego świadectwa i nie czynicie umysłu swym jedynym przewodnikiem, bowiem jest on jak woda, która bez opadów z niebios przestanie istnieć. Opady z niebios podnoszą poziom wody we wszystkich studniach, niezależnie od tego, czy wpadają bezpośrednio do nich. Podobnie gdy człowiek, który dostąpił objawienia, pojawia się na świecie, niezależnie od tego, czy mędrzec naśladuje go czy też nie,

umysł zostaje oświecony w stopniu, jakiego nigdy wcześniej nie doświadczył. Ludzie zaczynają poszukiwać prawdy, a ich zdolność myślenia zostaje pobudzona przez niewidzialne. Przyczyną tego zjawiska jest błogosławione nadejście tego, który dostąpił objawienia, bo wtedy podnoszą się wody na ziemi. Kiedy więc ujrzy się, że wszyscy poszukują religii i że podniosły się wody na ziemi, należy powstać i wiedzieć, że obfity deszcz spadł z niebios, zaś woda Boskiego objawienia spadła na ludzkie serca.

KWESTIA PIĄTA

Źródła Boskiej wiedzy

Z powodu braku czasu nie mogę omówić tego tematu tak wszechstronnie, jak to ma miejsce w Świętym Koranie. Ograniczę więc swoją wypowiedź i zilustruję ją kilkoma przykładami.

Święty Koran zwraca uwagę na trzy rodzaje wiedzy: wiedzę poprzez pewność wnioskowania, wiedzę poprzez pewność wzroku i wiedzę poprzez pewność doświadczenia. Jak już powiedzieliśmy, wiedza poprzez pewność wnioskowania polega na tym, że nie zdobywamy jej bezpośrednio, lecz wyciągamy wnioski. Na przykład widząc dym wnioskujemy o obecności ognia. Nie widzimy go, lecz jedynie dym i dlatego wierzymy, że ogień również tam się znajduje. Kiedy ujrzemy płomienie, według Świętego Koranu jest to pewność wzroku. Gdybyśmy mieli wkroczyć w płomienie, nasza wiedza stałaby się pewnością doświadczenia. O tym już mówiłem, dlatego odsyłam słuchaczy i czytelników do odpowiedniego fragmentu.

Powinniśmy wiedzieć, że źródłem pierwszego rodzaju wiedzy, czyli wiedzy przez wnioskowanie, są rozum i informacja. Bóg Wszechmogący mówi w Świętym Koranie, że mieszkańcy piekieł powiedzą:

تَالُوْا لَوْ كُنَّا نَسْمَعُ اَوْ نَعْقِلُ مَا كُنَّا فِي
اَصْحَابِ السَّعِيْرِ - (المَلِك . ١١)

“Gdybyśmy tak tylko posłuchali lub posiadali rozum, nie znaleźlibyśmy się wśród mieszkańców płonącego Ognia” 67:11). Innymi słowy, stwierdzą oni, że gdyby korzystali ze swojego umysłu i rozsądnie rozważyli religię i doktryny lub też uważnie słuchali przemów i czytali

dzieła mędrców i uczonych, nie skazano by ich na ogień piekielny. Słowa powyższe potwierdza inny werset, gdzie powiedziano:

لَا يَكْفِلُ اللَّهُ نَفْسًا إِلَّا وُسْعَهَا. (البقرة: ٢٨٧)

“Allach nie obarcza żadnej duszy ciężarem ponad jej możliwości” (2:287). Znaczy to, że Bóg Wszchemogący nie wymaga od żadnego człowieka przyjęcia czegoś, co przekracza jego możliwości intelektualne, i formułuje jedynie doktryny, które ludzie są w stanie zrozumieć, aby Jego wskazówki nie nakładały na człowieka brzemia, którego nie może on udźwignąć. Wersety powyższe sugerują także, że wiedzę przez pewność wnioskowania można osiągnąć korzystając również ze zmysłu słuchu. Na przykład nigdy nie byliśmy w Londynie, jedynie słyszeliśmy o tym mieście od tych, którzy je odwiedzili. Lecz czy jest możliwe, aby wszyscy oni kłamali? Albo inaczej. Nie żyliśmy w czasach cesarza Alamgira, nigdy go nie widzieliśmy, lecz czy możemy mieć wątpliwości, że był on jednym z cesarzy Mogołów? Jak uzyskaliśmy pewność? Oczywiście słuchając opowieści o nim. Tak oto nie ma wątpliwości, że słuchanie również dostarcza wiedzy poprzez pewność wnioskowania. Księgi Proroków to źródła wiedzy uzyskane poprzez wysłuchanie, pod warunkiem, że w relacji tej nie było sprzeczności. Jeśli księga uznawana jest za objawioną, a istnieje pięćdziesiąt lub sześćdziesiąt jej wersji, a niektóre z nich wzajemnie się wykluczają, to nawet gdyby utrzymywano, że jedynie dwie, trzy lub cztery z nich są dokładne, reszta natomiast fałszywa lub podrobiona, nie stanowiłoby to dowodu, który mógłby się stać podstawą wiedzy. Wszystkie te księgi zostałyby odrzucone z powodu ich sprzeczności i nie stanowiłyby źródła wiedzy, wiedza bowiem ofiaruje prawdziwe zrozumienie, czego nie może uczynić zbiór sprzeczności.

Święty Koran nie ogranicza się jedynie do wiedzy uzyskanej poprzez ciągle wysłuchiwanie, zawiera także rzeczowe i przekonujące argumenty. Nie usiłuje jedynie autorytetem swym narzucić ani jednej zasady, doktryny czy przykazania, wyjaśniono bowiem, że wszystkie

one stanowią część natury człowieka. Nazwano go Przypomnieniem, gdyż powiedziano:

هَذَا ذِكْرٌ مُّبْرَكٌ - (الانبیاء: ۵۱)

“A ten Koran, który zesłaliśmy, jest błogosławionym Przypomnieniem” (21:51), co oznacza, że Błogosławiony Koran nie mówi o niczym nowym, lecz przypomina o tym, co istnieje w naturze człowieka i w księdze natury. W innym miejscu powiedziano:

لَا إِكْرَاهَ فِي الدِّينِ - (البقرة: ۲۵۷)

“W religii nie ma przymusu” (2:257), co oznacza, że islam niczego nie wprowadza przymusem, lecz na wszystko przedstawia argumenty. Koran posiada duchowość, która oświeca serca, powiedziano bowiem:

شِفَاءٌ لِّمَا فِي الصُّدُورِ - (يونس: ۵۸)

“O ludzkości! W samej rzeczy otrzymaliście już Napomnienie od waszego Pana oraz uzdrowienie dla każdej choroby, jaka może gnębić serca” (10:58). Stanowi również lekarstwo na to, co gnębi umysł. Tak oto Koran nie jest jedynie księgą przekazywaną z pokolenia na pokolenie, lecz zawiera logiczne argumenty i posiada jasną światłość.

Argumenty rozumowe, oparte na mocnych podstawach, prowadzą człowieka do zdobycia wiedzy poprzez pewność wnioskowania. Jest o tym mowa w następujących wersach:

إِنَّ فِي خَلْقِ السَّمَوَاتِ وَالْأَرْضِ وَاخْتِلَافِ اللَّيْلِ
وَالنَّهَارِ لآيَاتٍ لِّأُولِي الْأَلْبَابِ الَّذِينَ يَذْكُرُونَ
اللَّهَ قِيَمًا وَتَعَوُّدًا وَعَلَىٰ جُنُوبِهِمْ وَيَتَفَكَّرُونَ

فِي خَلْقِ السَّمَوَاتِ وَالْأَرْضِ رَبَّنَا مَا خَلَقْتَ هَذَا
بِاطِلٍ أَمْ سُبْحَانَكَ فَقِنَا عَذَابَ النَّارِ - (ال عمران: ١٩١-١٩٢)

“W stworzeniu niebios i ziemi oraz w przemienności nocy i dnia są, zaiste, znaki dla ludzi rozumnych, tych, którzy pamiętają o Allachu stojąc, siedząc i kładąc się na boku, jak i zastanawiają się nad stworzeniem niebios i ziemi i powiadają: «Panie nasz, nie stworzyłeś tego wszechświata na darmo. Tyś jest Święty, więc uchronń nas przed karą Ognia»” (3:191-192). Kiedy mądra i rozsądna osoba zastanawia się nad budową ziemi i ciał niebieskich, nad przemiennością dnia i nocy, odkrywa w nich dowody istnienia Boga. Wtedy szuka Boskiej pomocy, aby stać się jeszcze bardziej oświeconą, i myśli o Bogu siedząc, stojąc i leżąc na boku, dzięki czemu wyostrza swój intelekt. Rozważania nad strukturą ziemi i ciał niebieskich zmuszają ją do stwierdzenia, że ten mocny i uporządkowany system nie został stworzony na próżno, lecz jest manifestacją Boskich atrybutów. Dlatego, wyznając Boga, Stwórcę wszechświata, błaga: “Panie, Ty jesteś Święty, przeto nie można się Ciebie wyprzeć, ani przypisać Tobie niedoskonałych atrybutów, więc uchronń nas przed karą Ognia”. Oznacza to, że wyparcie się Allacha samo w sobie jest piekłem, cała zaś otucha i rozkosz pochodzą od Niego i z Jego wyznawania. Ten, kto nie wyznaje Boga, za życia przebywa w piekle.

Natura sumienia ludzkiego

Ludzkie sumienie również jest źródłem wiedzy, która w Księdze Boga została nazwana ludzką naturą, jako że powiedziano:

فَطَرَتِ اللَّهُ النَّاسَ عَلَيْهَا - (الرؤوم: ٣١)

“Zatem zwróć swą twarz ku służbie dla religii w szczerym oddaniu. I idź za naturą stworzoną przez Allacha, naturą, zgodnie z którą On ukształtował ludzkość” (30:31). Jakie jest piętno tej natury? Wiara w

Jednego Boga, który nie ma sobie równych, Stwórcę wszystkiego, ponad śmiercią i narodzinami. Powiedzieliśmy, że sumienie stanowi źródło wiedzy poprzez pewność wnioskowania, choć pozornie umysł nie porusza się pomiędzy różnymi rodzajami wiedzy, jak to ma miejsce przy obserwacji dymu i wnioskowaniu o obecności ognia. Mamy tu jednak do czynienia z niezwykle przekazywaniem, które polega na tym, że Bóg nadał wszystkiemu pewną cechę, której nie można opisać słowami, lecz to ku niej kieruje się natychmiast nasz umysł, gdy obserwujemy zjawiska lub zastanawiamy się nad nimi. Cecha ta jest nieodłączną częścią wszystkiego, tak jak dym jest nierozdzielny z ogniem. Kiedy na przykład myślimy o Istocie Boga Wszchemogącego i zastanawiamy się, jaka ona być powinna, czy Bóg powinien się narodzić, cierpieć i umrzeć jak my, natychmiast serce nasze cierpi, a sumienie drży, i z oburzeniem odrzucamy ten pomysł i wykrzykujemy, że Bóg, w Którego mocy pokładamy wszystkie nasze nadzieje, musi być wolny od skazy, Święty, Doskonały i Mocny. W chwili, kiedy pomyślimy o Bogu, zauważamy doskonały związek między Nim a Jednością, nawet bliższy od związku pomiędzy ogniem a dymem. Dlatego wiedza zdobyta sumieniem jest wiedzą poprzez pewność wnioskowania. Lecz kolejny etap to wiedza zdobyta poprzez pewność wzroku. Wtedy pomiędzy nami a rzeczą, o której zdobyliśmy wiedzę, nie ma pośrednika. Gdy na przykład powonieniem wyczuwamy zapach lub odór, albo pocujemy słony lub słodki smak, ciepło lub zimno, wiedza nasza jest jakby pewnością wzroku.

Jeżeli chodzi o życie wieczne, nasza wiedza przypomina pewność wzroku, gdy bezpośrednio dostępujemy objawienia, uszami słyszymy głos Boga, wzrok nasz postrzega prawdziwe i jasne Jego wizje. Bez wątplenia potrzebujemy bezpośredniego objawienia, aby móc osiągnąć tak doskonale zrozumienie, za którym tęskni nasze serce. Jeśli Bóg Wszchemogący nie umożliwił wcześniej takiej pełni zrozumienia, skąd bierze się w naszych sercach głód i pragnienie? Czyż możemy być zadowoleni, że w życiu doczesnym, które stanowi krok w kierunku życia przyszedłego, mamy uwierzyć w doskonałego, potężnego i żywego Boga

jedynie na podstawie przypowieści i opowiadań? Czy zrozumienie nasze ma zależeć jedynie od rozumu, choć jest to nadal zrozumienie błędne i niepełne? Czy serca tych, którzy prawdziwie miłują Boga, nie pragną rozkoszować się rozmową z Ukochanym, i czy ci, którzy dla Allacha poświęcili wszystko, Jemu oddali swoje serca i swoje życie, mają zadowolić się skargą w słabym świetle i nie oglądać oblicza Słońca Prawdy? Czyż nieprawdą jest, że oświadczenie Żywego Boga: "Jestem obecny" umożliwi takie zrozumienie, że w porównaniu z nim wszystkie księgi filozofów nic nie znaczą? Czegóż mogą nauczyć nas ślepcy? Jeżeli Bóg Wszechmogący pragnie, aby ci, którzy Go poszukują, osiągnęli pełnię zrozumienia, z pewnością nie odcina się od rozmowy z nimi. Wspaniały Bóg nauczył nas modlitwy znajdującej się w Świętym Koranie:

إِهْدِنَا الصِّرَاطَ الْمُسْتَقِيمَ - صِرَاطَ الَّذِينَ أَنْعَمْتَ عَلَيْهِمْ

"Prowadź nas drogą prostą, drogą tych, których obsypałeś dobrodziejstwami" (1:67). Dobrodziejstwa oznaczają tutaj niebiańskie zrozumienie, które osiągnąć można poprzez objawienie i wizje, otrzymywane przez człowieka. W innym miejscu powiedziano:

إِنَّ الَّذِينَ قَالُوا رَبُّنَا اللَّهُ ثُمَّ اسْتَقَامُوا تَتَنَزَّلُ
عَلَيْهِمُ الْمَلَائِكَةُ أَلا تَعْلَمُونَ أَلا تَخْشَوْنَ
بِالْحَقِّ الَّتِي كُنْتُمْ تُوعَدُونَ - (خم، ٣١)

"Jeżeli chodzi o tych, którzy powiadają: «Panem naszym jest Allah», a potem pozostają wytrwali, zstępują do nich aniołowie, zapewniając ich: «Nie bójcie się ani nie żałujcie, lecz radujcie się z dobrej nowiny o Ogrodzie, który wam przyobiecano»" (41:31). Jasno zostało tu powiedziane, że sprawiedliwi słudzy Allacha od Niego otrzymują objawienie, gdy są pełni obaw lub zasmuceni, aniołowie zaś zstępują, aby ich upewnić. W innym miejscu powiedziano:

لَهُمُ الْبَشَرَى فِي الْحَيَاةِ الدُّنْيَا وَ فِي الْآخِرَةِ ۗ ر يونس: ٦٥

“Dla nich jest dobra nowina w życiu doczesnym, jak i w Życiu Przyszłym” (10:65), co oznacza, że przyjaciele Allacha otrzymują w życiu doczesnym dobrą nowinę poprzez objawienie i rozmowy z Nim, w życiu wiecznym spotka ich to samo.

Znaczenie objawienia

Pamiętajmy: objawienie nie oznacza, że człowiekowi, zastanawiającemu się nad pewną sprawą przychodzi nagle do głowy pomysł, tak jak poecie, który obmyślił połowę linijki, umysł podpowiada nagle jej zakończenie. Powyższe nie jest objawieniem, lecz rezultatem namysłu w zgodzie z prawem natury. Gdy człowiek zastanawia się nad złem lub dobrem, w jego umyśle powstaje odpowiednia koncepcja. Na przykład człowiek pobożny i prawy układa wiersze o prawdzie, zaś nikczemnik mówi o fałszu i szkaluje prawdomównych. Bez wątplenia obaj ułożą pewną liczbę poematów i możliwe jest, że wiersze wroga sprawiedliwości i orędownika kłamstwa będą lepsze od wierszy tego pierwszego, gdyż ma on większe doświadczenie w pisaniu poezji. Jeżeli więc pomysł, który przychodzi nam do głowy, uznamy za objawienie, niecnego poetę, wroga prawdy i ludzi sprawiedliwych, który sprzeciwia się prawdzie i ucieka do oszustwa, uważano by za tego, który dostąpił objawienia. Istnieje wiele doskonale napisanych powieści, których treść jest całkowicie fałszywa. Czyż opowiadania te należy uznać za objawienie? Gdyby objawienie oznaczało jedynie pomysł, który przychodzi nam do głowy, złodziei również uważano by za tych, którzy dostąpili objawienia, bowiem wytrawni złodzieje często obmyślają zdumiewające plany kradzieży i włamań. Czyż wszystkie te nieobyczajne przedsięwzięcia należy uznać za objawienie? W istocie nie. Tak myślą jedynie ludzie nieświadomi Prawdziwego Boga, Który rozmawiając ze swoimi sługami napelnia otuchą ich serca, tym zaś, którzy nie znają duchowej wiedzy, umożliwia jej zrozumienie.

Czym więc jest objawienie? Żywą i wspaniałą rozmową Świętego i Potężnego Boga z Jego wybranym sługą, lub z tym, którego pragnie uczynić Swym wybranym. Gdy taka rozmowa rozpoczyna się w odpowiedni sposób i jest całkowicie wolna od ciemności i fałszywych konceptów, nie składa się jedynie z kilku chaotycznych i nic nie znaczących słów, lecz pełna jest mądrości, dostojności i radości, z pewnością jest to słowo Allacha, którym pragnie On pocieszyć swojego sługę i ukazać mu Swą obecność. Czasami człowiek otrzymuje objawienie poprzez próbę i nie dostaje pełnego błogosławieństwa. W takim wypadku zostaje on poddany próbie, aby skosztowawszy objawienia, ułożył swoje życie tak, jak to uczynili ci, którzy w pełni dostąpili objawienia. Jeśli zaś tego nie uczyni, czeka go jedynie frustracja. Jeśli nie będzie postępować tak jak ludzie prawi, nie otrzyma pełni tego daru i pozostaną mu jedynie próżne przechwałki.

Miliony cnotliwych dostąpili objawienia, lecz wobec Allacha nie byli oni równi sobie. W istocie nawet święci Prorocy Allacha, którzy w najwyższym stopniu dostąpili objawienia, nie są sobie równi, wszak Bóg Wszechmogący powiedział:

تِلْكَ الرُّسُلُ فَضَّلْنَا بَعْضَهُمْ عَلَى بَعْضٍ - (البقرة: ٢٥٤)

“Niekórych spośród posłańców wynieśliśmy ponad innych” (2:254). Słowa te oznaczają, że objawienie jest czystą łaską Allacha, nie zaś dowodem wywyższenia. Wywyższenie zależy od prawdy, szczerości i wiary otrzymującego objawienie, o tym zaś wie jedynie Allah. Jeżeli objawienie zawiera wszystkie błogosławione przymioty, to również jest owocem tych przymiotów. Nie ma wątpliwości, że jeśli objawienie przyjmuje taką formę, że otrzymujący je zadaje pytanie, na które Allah odpowiada, pytanie i odpowiedź następują po sobie, objawienie zaś cechuje się niebiańskim majestatem i światłością oraz zawiera wiedzę o niewidzialnym i prawdziwe zrozumienie, to jest ono słowem Boga. Boskie objawienie winno przypominać rozmowę dwojga przyjaciół. Podobnie kiedy Bóg przemawia do swojego sługi i kiedy sługa ten

zadaje pytanie w dowolnej kwestii i otrzymuje odpowiedź na swoje pytanie - odpowiedź przyjemną i doskonałą pod względem językowym - dialog taki i objawienie można uznać za Słowo Boże. Sługa taki jest zaiste wspaniały w oczach Allacha. Ten niezwykły status odbiorcy Słowa Bożego, szczególna łaska od Allacha, posiadająca cechy absolutnej czystości i zrozumiałości, nie może się stać udziałem każdego człowieka, lecz wyłącznie tego, który czyni stałe postępy w wierze, oddaniu i dobrych uczynkach. Jest w nim również coś wyjątkowego (w naturze duchowej), czego nie potrafimy opisać. Prawdziwe i święte objawienie ukazuje wiele cudów Boga. Wielokrotnie powstaje oślepiające światło, a wraz z nim darowane zostaje objawienie. Cóż mogłoby być wspanialszym darem od tego, że obdarowany rozmawia z Istotą, Która jest Stwórcą niebios i ziemi. Na tym świecie Boga można ujrzyć jedynie poprzez rozmowę z Nim.

Nie dotyczy to człowieka, z którego ust padnie czasami oderwane słowo lub zdanie. Taki człowiek zostaje poddany próbie przez Boga, gdyż Bóg doświadcza czasem w taki sposób swojego leniwego lub niedbałego sługę, że z jego ust pada oderwane zdanie, on zaś jest jak ślepiec, który nie wie, czy pochodzi ono od Allacha czy od Szatana. Człowiek taki winien błagać o *istighfar*. Tymczasem prawy i cnotliwy sługa Boga może doświadczyć obcowania z Boskością i usłyszeć jasną, czystą, znaczącą, mądrą i majestatyczną Boską wypowiedź, będąc w pełni przebudzony, i zadając dziesięciokrotnie pytania i otrzymując na nie odpowiedź. Zadaje Bogu pytanie, On zaś na nie odpowiada, i znów zadaje pytanie, Bóg zaś odpowiada na nie, po czym jeszcze raz pokornie pyta i po raz kolejny otrzymuje odpowiedź. Tak zdarza się po dziesięciokroć. Jeśli podczas takiego dialogu Allah przyjmie jego modlitwy, pouczy go o wnikliwości, powiadomi o nadchodzących wydarzeniach i wielokrotnie zaszczyli rozmową, człowiek taki powinien być głęboko wdzięczny Bogu Wszchemnogącemu i poświęcić się Jemu bardziej niż komukolwiek, gdyż Bóg w Swojej łasce wybrał Go spośród Swoich sług i uczynił dziedzicem wiernych, którzy przed nim odeszli. Jest to najrzadszy dar i największe szczęście. Dla tego, który go

otrzymał, wszystko inne przestaje mieć znaczenie.

Charakterystyka islamu

Z islamu zawsze pochodziły osoby wysokiej rangi. Jedyne w islamie Bóg zbliża się do swojego sługi, rozmawia z nim i przemawia przez niego. W jego sercu stawia tron i prowadzi tego człowieka do niebios. Obdarowuje go wszystkim, czym obdarzył tych, co istnieli przed nim. Jaka szkoda, że ślepy świat nie zdaje sobie sprawy z tego, jak blisko Boga człowiek może się znaleźć. Ludzie nie postępują naprzód, a jeśli czyni to ktoś inny, uznają go za niewiernego lub okrzykują bogiem. Popadanie w jedną, jak i drugą skrajność jest wielkim złem. Mądrym człowiekowi nie powinno zabraknąć stanowczości, nie powinien też sprzeciwiać się nadaniu komukolwiek takiego statusu, ani też poniżać kogoś takiego czy też go gloryfikować. Gdy człowiek dostąpi takiej rangi, Bóg Wszechmogący ukazuje swą więź z nim, jak gdyby okrywając go płaszczem boskości. Wtedy człowiek taki stanowi zwierciadło, w którym można ujrzeć Boga. Dlatego Święty Prorok, niech Allah go błogosławi i zachowa w pokoju, powiedział: „Ten, kto widział mnie, widział Boga”. Oto ostatni etap w postępie człowieka, który przynosi mu pełne zadowolenie.

Mówca zaszczycony zostaje rozmową z Bogiem

Uczyłbym ogromną krzywdę swoim bliźnim nie mówiąc, że boski dar uniósł mnie do rangi, o której właśnie mówiłem, i zaszczycił mnie rozmową, której cechy wymieniłem, abym mógł ślepcom przywracać wzrok, wskazywać właściwą drogę poszukującym Go i nie mogącym odnaleźć, tym zaś, którzy uznają prawdę, przynosić dobrą nowinę o fontannie, której wielu poszukuje, lecz którą odnajdują nieliczni. Pragnę zapewnić słuchaczy, że jedynie postępując za Świętym Koranem można odnaleźć Boga, z Którym spotkanie jest zbawieniem i wiecznym szczęściem człowieka. Gdyby ludzie ujrzeli to, co ja ujrzałem, i usłyszeli to, co mi dane było usłyszeć, odłożyliby na bok opowieści i pobiegliby ku prawdzie. Rozmowa z Bogiem, o której właśnie mówiłem, jest oczyszczającą wodą, która usuwa wszelkie wątpliwości,

i zwierciadłem, w którym można ujrzeć Najwyższą Istotę. Niech powstanie i szukać pocnie ten, którego dusza poszukuje prawdy. Powiadam, że jeśli dusza poszukuje prawdziwie, serce zaś jest spragnione, człowiek poszukiwać będzie i kroczyć tą drogą. W jaki sposób można odkryć tę drogę i jak zdjąć zasłonę, która przesłania wzrok? Zapewniam wszystkich poszukujących, że jedynie islam przynosi dobrą nowinę o tej drodze. Nikt inny nie ujawnia Boskiego objawienia. Bądźcie jednak pewni, że pieczęci tej nie nałożył Bóg, lecz stanowi ona jedynie wymówkę dla ludzkich niedostatków. Bądźcie pewni, że tak jak niemożliwym jest widzieć bez oczu, słyszeć bez uszu czy mówić nie mając języka, podobnie bez pomocy Koranu nie można ujrzeć oblicza Prawdziwej Miłości. Niegdyś byłem młody, obecnie zestarzałem się, lecz nie napotkałem nikogo, kto napełniłby czarę widzialnego zrozumienia w miejscu innym niż ta Święta Fontanna.

Źródłem doskonałej wiedzy jest Boskie objawienie

Drodzy moi, nikt nie może walczyć z Boskim planem. Bądźcie pewni, że źródłem doskonałej wiedzy jest Boskie objawienie, którym obdarowano świętych proroków Boga. Dlatego Bóg, Który jest oceanem łaski, nie życzył sobie, aby objawienie pozostało w ukryciu na przyszłość, i żeby w ten sposób doszło do zniszczenia świata. Wrota do objawienia i rozmowy z Nim są zawsze otwarte. Jeśli się poszukuje we właściwy sposób, z pewnością się je odnajdzie. Woda życia zstąpiła z niebios i zatrzymała się w odpowiednim miejscu. Co trzeba uczynić, aby jej zaczerpnąć? Wystarczy w jakikolwiek sposób dotrzeć do fontanny i przyłożyć do niej usta, tak by zaczerpnąć wody życia. Powodzenie człowieka zależy od tego, czy zmierza on w kierunku, w którym widzi to światło, i czy kroczy drogą, na której odkryje znak Utraconego Przyjaciela. Wiadomo, że światłość zawsze zstępuje z niebios i opada na ziemię. W podobny sposób zstępuje z niebios prawdziwa światłość przewodnia. Człowiek zdany sam na siebie i swoje przypuszczenia nie może osiągnąć prawdziwego zrozumienia. Czyż można ujrzeć Boga bez Jego przejawów? Czy można widzieć w ciemności bez pomocy niebiańskiej światłości, nasze uszy zaś, choć słyszą doskonale, zależne

są od powietrza, które krąży tak, jak nakaże mu Bóg. Nieprawdziwe jest bóstwo, które nie przemawia i wszystko pozostawia naszym domysłom. Doskonałym i Żywym Bogiem jest ten, Który się objawia. Pragnął również ujawnić Swoją Istotę. Wrota niebios staną wkrótce otworem, wstanie dzień. Błogosławieni niech będą ci, którzy powstają i szukają Prawdziwego Boga, Tego, Którego nie dotyka żadna klęska, Którego Chwały nic nie przyćmiewa. Powiedziano w Świętym Koranie:

اللَّهُ نُورُ السَّمَوَاتِ وَالْأَرْضِ (النور: ٣٦)

“Allach jest Światłem niebios i ziemi” (24:36), co oznacza, że wszelka światłość niebios i ziemi pochodzi od Allacha, On wszystko rozjaśnia. Jest Słońcem, które słońcu użycza światła, ożywia wszystkie stworzenia na ziemi. Jest Prawdziwym Żywym Bogiem. Błogosławieni niech będą ci, którzy Go przyjmują.

Trzecim źródłem wiedzy jest pewność uzyskana przez doświadczenie, czyli wszystkie trudy, niedole i cierpienia, które spotkały Proroków i sprawiedliwych z rąk przeciwników, lub te, które spotykają nas z woli Boga. Na skutek tych niedoli i cierpień, wszystkie przykazania prawa i wskazówki, które ogarnął ludzki umysł, przybierają konkretną formę i stają się doświadczeniem. Osiągają punkt kulminacyjny poprzez rozwój w wyniku ćwiczeń. Człowiek, o którego chodzi, staje się doskonałym uosobieniem Boskiego kodeksu. Wszystkie przymioty moralne, takie jak cierpliwość, wytrzymałość, litość itd., które do tej pory były teoretycznie znajome umysłowi i sercu, poprzez doświadczenie stają się częścią osobowości i odciskają piętno na osobowości cierpiącego. Wspaniały Bóg powiedział bowiem:

وَلَنَبْلُوَنَّكُمْ بِشَيْءٍ مِّنَ الْخَوْفِ وَالْجُوعِ وَنَقْصٍ مِّنَ
الْأَمْوَالِ وَالْأَنْفُسِ وَالثَّمَرَاتِ وَبَشِيرِ الصَّابِرِينَ الَّذِينَ
إِذَا أَصَابَتْهُمُ مُصِيبَةٌ قَالُوا إِنَّا لِلَّهِ وَإِنَّا إِلَيْهِ

رَجِعُونَ-أُولَئِكَ عَلَيْهِمْ صَلَوَاتٌ مِّن رَّبِّهِمْ وَرَحْمَةٌ
وَأُولَئِكَ هُمُ الْمُفْتَدُونَ - (البقرة: ١٥٦-١٥٨)
لَتُبْلَوْنَ فِي أَنْوَالِكُمْ وَأَنْفُسِكُمْ وَلَتَسْمَعَنَّ مِنَ
الَّذِينَ أُوتُوا الْكِتَابَ مِن قَبْلِكُمْ وَمِنَ الَّذِينَ
أَشْرَكُوا آذَىٰ كَثِيرًا وَإِن تَصْبِرُوا وَتَتَّقُوا
فَإِنَّ ذَلِكَ مِّن عَذَابِ الْأُمُورِ - رال عمران: ١٨٧

“A My wypróbujemy was czymś ze strachu i głodu, i utraty życia i owoców, a będziemy nieść dobre nowiny tym, którzy są cierpliwie wytrwali. Któż, gdy napotyka go zły los, powiada: «Zaprawdę, do Allacha należymy i do Niego powrócimy»? Oto ci, na których spływają błogosławieństwa od ich Pana, jak i łaska. Oto także ci, którzy są właściwie prowadzeni” (2:156-158). Wersety powyższe oznaczają, że nie ma cnoty w wiedzy ograniczonej do serca i umysłu. Prawdziwa wiedza wypływa z umysłu, ćwiczy wszystkie członki i ukazuje całą zawartość pamięci. W ten oto sposób, poprzez odcisnięcie piętna doświadczenia na wszystkich członkach, wiedza jest pielęgnowana i umacniana. Bez praktyki żadna wiedza, nawet najbardziej podstawowa, nie osiągnie punktu kulminacyjnego. Na przykład zawsze wiedzieliśmy, że pieczenie chleba jest czynnością prostą i nie wymaga wielkiej sztuki. Po wyrobieniu ciasta należy je jedynie podzielić na odpowiedniej wielkości kawałki, każdy z nich ścisnąć w dłoniach i rozpląszczyć, następnie umieścić na rozgrzanej patelni i poruszać, dopóki wypiek nie będzie gotowy. Lecz jest to tylko akademicka przechwałka. Gdy nie mając doświadczenia zabieramy się do pieczenia chleba, pierwsza trudność polega na odpowiednim przygotowaniu ciasta, tak aby nie było

ono ani za twarde, ani za miękkie. Jeśli po wielu trudach uda nam się przygotować ciasto, chleb, który upieczemy, będzie częściowo spalony, częściowo zaś nie dopieczony i pełen nieregularnych grudek, chociaż przez pół wieku przyglądaliśmy się procesowi pieczenia. Jeśli polegać będziemy jedynie na wiedzy nie mającej nic wspólnego z praktyką, zmarnujemy dużą ilość mąki. Jeśli tak mają się sprawy z naszą akademicką wiedzą o rzeczach podstawowych, jakże możemy polegać na wiedzy nie popartej doświadczeniem w sprawach wielkiej wagi? W wersetach tych Bóg Wszechmogący poucza nas, że cierpienia, którymi nas doświadczają, stanowią sposób na doskonalenie naszej wiedzy poprzez doświadczenie.

Następnie ostrzega nas: "Z pewnością poddani będziecie próbie w kwestii waszej własności i własnych osób, jak i z pewnością usłyszycie wiele bolesnych słów od tych, którzy otrzymali Księgę przed wami, oraz od tych, którzy ustanawiają równych Allahowi. Jeśli jednak będziecie cierpliwi i wytrwali i postępować będziecie sprawiedliwie zaiste, jest to sprawa waszej decyzji" (3:187). Wersety te znaczą, że jedynie wiedza potwierdzona doświadczeniem przynosi korzyści, natomiast wiedza czysto akademicka niczego nie wnosi.

Bogactwo pomnażane jest przez handel, w podobny sposób wiedza osiąga swój punkt kulminacyjny poprzez praktykę. Najwyższą pewność wiedzy możemy osiągnąć poddając testowi każdą jej część. Doświadczenie to główny sposób doskonalenia wiedzy, ono rzuca na nią światło. Tak się stało z islamem. Bóg Wszechmogący dał muzułmanom sposobność zastosowania w praktyce wszystkiego, czego nauczył ich Koran. Tak oto napełniła ich Jego światłość.

Dwie fazy życia Świętego Proroka

Bóg Wszechmogący podzielił życie Świętego Proroka, niech Allah go błogosławi i zachowa w pokoju, na dwie fazy: pierwsza to trudy, niedole i cierpienia, druga to zwycięstwo. Uczynił tak, aby w cierpieniu ujawniły się wspaniałe przymioty moralne, które w takich sytuacjach

wchodzą w grę, zaś w fazie zwycięstwa i władzy ukazały się te przymioty, które w jej nieobecności nie wychodzą na jaw. W ten sposób życie Świętego Proroka, niech Allah go błogosławi i zachowa w pokoju, stanowiło doskonałą ilustrację wszystkich tych przymiotów, gdyż składało się ono z powyższych faz. Podczas okresu próby w Mekce, który trwał trzynaście lat, Święty Prorok, niech Allah go błogosławi i zachowa w pokoju, w praktyce ukazał wszystkie przymioty moralne, które w takim czasie winna zademonstrować osoba o nieskalanej prawości. Przymioty te to wiara w Boga, doskonały spokój w obliczu cierpień, wytrwałe i gorliwe wypełnianie obowiązków i nieustraszona odwaga. Obserwując jego wytrwałość, wielu niewiernych uwierzyło w niego, tym samym zaświadczając, że jedynie ten, kto całkowicie ufa Bogu, może być tak wytrwały i wytrzymały na cierpienia.

W czasie drugiej fazy, czyli fazy zwycięstwa, władzy i dobrobytu, wykazał się tak wspaniałymi przymiotami jak cierpliwość, wybaczenie, łaskawość i odwaga. Z tego powodu liczni niewierni uwierzyli w niego, stawszy się świadkami praktykowania tych cnót. Wybaczył tym, którzy go prześladowali, zapewnił bezpieczeństwo tym, którzy wygnali go z Mekki, darował wielkie bogactwo tym spośród nich, którzy znajdowali się w potrzebie, a zdobywszy autorytet u swoich zaciętych wrogów, przebaczył im wszystkim. Widząc jego wspaniałą moralność, wielu z nich oświadczyło, że takie przymioty cechować mogą jedynie kogoś, kto przybywa od Boga i jest nieskalanie prawy. Tak oto cała uraza, jaką od długiego czasu żywili do niego jego wrogowie, znikła z ich serc w jednej chwili. Jego najwspanialszy przymiot opisują następujące słowa Świętego Koranu:

قُلْ إِنَّ صَلَاتِي وَنُسُكِي وَمَحْيَايَ وَمَمَاتِي لِلَّهِ رَبِّ الْعَالَمِينَ. (النساء: ١٠٣)

“Powiedz: «Moja Modlitwa i moja ofiara, i moje życie, i moja śmierć wszystkie są dla Allacha, Pana Światów»” (6:163). Werset ten oznacza, że jedyny cel jego życia stanowiło ukazanie chwały Allacha i dodanie

otuchy Jego stworzeniom, aby poprzez jego ciągle cierpienia otrzymali życie. Wzmianka o jego śmierci w sprawie Allacha i dla dobra Jego stworzeń nie powinna nikogo wprowadzić w błąd, sugerując, że kiedyś (Boże uchowaj) myślał o pozbawieniu się życia, wyobrażając sobie, jak to czynią ignoranci i głupcy, że jego samobójstwo przyniesie korzyść innym. Był wolny od tak głupich myśli i całkowicie im przeciwny. Święty Koran uważa każdego, kto winien jest samodestrukcji, za wielkiego grzesznika zasługującego na surową karę. Powiedziano bowiem:

لَا تُلْقُوا بِأَيْدِيكُمْ إِلَى التَّهْلُكَةِ - (البقرة: ١٩٧)

“I lóźcie na sprawę Allacha, i nie pogrążajcie się w ruinie w wyniku działania waszych własnych rąk” (2:196). Jasne jest, że jeśli ktoś cierpi na straszne bóle żołądka, bezużyteczne byłoby gdyby ktoś inny rozbił sobie głowę z żalu. Nie byłby to cnotliwy uczynek, a jedynie niepotrzebne cierpienie z powodu głupoty. W takich okolicznościach cnotliwym uczynkiem ze strony tej drugiej osoby byłaby odpowiednia i przydatna pielęgnacja, taka jak sprowadzenie pomocy medycznej i lekarstw. Rozbicie sobie głowy nie przyniosłoby osobie cierpiącej na ból żołądka żadnego pożytku. Byłoby jedynie zadawaniem niepotrzebnego cierpienia szlachetnej części ciała. Krótko mówiąc powyższy werset oznacza, że Święty Prorok, niech Allah go błogosławi i zachowa w pokoju, z prawdziwego współczucia poświęcił swoje życie dla dobra ludzkości i błagając, napominając, znosząc prześladowania i korzystając z innych odpowiednich i mądrych sposobów, sprawie tej oddał swoje życie i wygodę. Wspaniały Bóg powiedział:

لَعَلَّكَ بَاخِعٌ نَفْسَكَ أَلَّا يَكُونُوا مُؤْمِنِينَ (الشعراء: ٤١)

فَلَا تَذْهَبْ نَفْسُكَ عَلَيْهِمْ حَسْرَتٍ - (فاطر: ٩١)

“Być może napełnisz się żalem na śmierć, ponieważ oni nie wierzą” (26:4), a także: “Niechaj zatem twoja dusza nie słabnie ze smutku z ich

powodu" (35:9). Mądre poświęcenie swojego życia dla własnego ludu polega na znoszeniu w służbie dla niego trudności zgodnie z prawem natury i spędzeniu życia na opracowywaniu planów mających im przynieść korzyści, nie zaś na uderzaniu się kamieniem w głowę z powodu niebezpieczeństwa w jakim znajduje się naród, niebezpieczeństwa wynikającego z ich błędów i strapiień; ani też nie na rozstawaniu się z życiem poprzez połknięcie dwóch lub trzech gramów strychniny, wyobrażając sobie, że ten absurdalny postępek otworzy narodowi drogę do zbawienia. Nie jest to męska metoda, lecz sposób kobiecy. Ludzie tchórzliwi, nie mogąc znieść trudności, skłaniają się ku samobójstwu. I bez względu na wyjaśnienia czyn taki jest czystym szaleństwem. Jest rzeczą oczywistą, że znoszenie cierpienia, niestawianie oporu wrogom, w przypadku osoby, która nie miała okazji do zemsty, nie może być uznane za przymiot moralny. Nie wiadomo bowiem, jak zachowalibyśmy się, gdyby pojawiła się taka sposobność. Człowiek nie może ukazać, jaki jest naprawdę, dopóki nie pokona trudności, nie zdobędzie autorytetu i nie odniesie sukcesu. Jasne jest również, że człowiek, który przez całe życie jest słaby, biedny, bezradny i ciągle znosi prześladowania, nigdy zaś nie zdobywa władzy i autorytetu, ani nie odnosi sukcesu, nie może zostać uznany za istotę posiadającą wspaniałe przymioty moralne. Jeśli nie miał sposobności do wzięcia udziału w bitwie, nie wiadomo, czy jest tchórzem, czy człowiekiem odważnym. Nie możemy oceniać jego charakteru, gdyż nie wiemy, jak potraktowałby pokonanych wrogów lub co by zrobił z pieniędzmi, gdyby się wzbogacił. Czy gromadziłby je, czy też rozdał ludziom. Gdyby znalazł się na polu walki, to czy uciekłby czy też okazał dzielnym żołnierzem? Jeżeli chodzi o Świętego Proroka, niech go Allah błogosławi i zachowa w pokoju, Boska łaska dała mu wszelką możliwość zademonstrowania przymiotów moralnych. Okazał on hojność, odwagę, łagodność, cierpliwość i prawość w odpowiedniej ku temu okazji i w stopniu tak doskonałym, że próżno usiłowałibyśmy szukać osoby, która by mu dorównała. W obu fazach swojego życia, w słabości i w sile, w biedzie i w dobrobycie zademonstrował całemu światu swoje doskonałe przymioty moralne. Nie istnieje przymiot, do

którego ukazania Bóg Wszechmogący nie dałby mu okazji. Wszystkie wspaniałe przymioty, takie jak odwaga, hojność, wytrwałość, cierpliwość, łagodność były tak ugruntowane, że pod tym względem nie miał sobie równych. Prawdą również jest, że ci, którzy go prześladowali i planowali zniszczenie islamu, nie uszli karze Boskiej. Zaniechanie kary oznaczałoby zgnicenie sprawiedliwych pod stopami wrogów.

Cel wojen Świętego Proroka

Wojny Świętego Proroka, niech Allah go błogosławi i zachowa w pokoju, nie miały na celu zbędnego rozlewu krwi. Muzułmanie zostali wygnani z domów swoich przodków, wielu niewinnych mużulmańskich mężczyzn i kobiet zostało męczennikami. Złoczyńcy jednak nie byli gotowi na tym poprzestać i ciągle stawiali opór postępowi islamu. W tych okolicznościach Boskie prawo bezpieczeństwa wymagało ocalenia prześladowanych od totalnej zagłady. Dlatego z tymi, którzy sięgnęli za miecz, mieczem walczone. Dlatego wojny miały na celu wykorzenienie zła czynionego przez ludzi zdecydowanych na morderstwo. Odbyły się one w czasie, kiedy nikczemnicy usiłowali zgładzić sprawiedliwych. Gdyby więc w tych okolicznościach islam nie uciekł się do samoobrony, zamordowano by tysiące niewinnych kobiet i dzieci. Taki byłby koniec islamu.

W wielkim błędzie są nasi przeciwnicy, którzy wyobrażają sobie, że objawione przewodnictwo w żadnych okolicznościach nie naucza stawiania oporu wrogom, lecz jedynie okazywania miłości i łaskawości poprzez delikatność i skromność. Ludziom takim zdaje się, że okazują Bogu, Panu Honoru i Chwały, ogromny szacunek, przypisując mu jedynie delikatność i łagodność. Ci, którzy zastanowią się nad tym, łatwo mogą zauważyć, że ludzie tacy trwają w błędzie. Rozważania nad Boskim prawem natury jasno dowodzą, że jest ono z pewnością czystym miłosierdziem. Lecz miłosierdzie nie przejawia się we wszystkich okolicznościach łagodnością i delikatnością. Z czystego miłosierdzia, jak to czyni doskonały lekarz, czasem daje nam słodki syrop, innym zaś razem przepisuje gorzką pigułkę. Boskie miłosierdzie obchodzi się z

nami tak, jak każdy z nas obchodzi się ze swym ciałem. Nie ma wątpliwości, że każdy z nas kocha swoje ciało, i bardzo nas irytuje, gdy ktoś chce nam wyrwać bodaj włos z głowy. Mimo, że miłość do ciała rozdzielona jest pomiędzy wszystkie członki, wszystkie są nam drogie i nie chcemy żadnego z nich utracić czy zranić, oczywiście jest, że nie kochamy wszystkich części swojego ciała w równym stopniu. Właściwie miłość do głównych części ciała w znacznym stopniu zależy od tego, jak wykonują swoje funkcje. Podobnie w naszej ocenie całość naszego ciała ważniejsza jest od poszczególnej jego części. Gdy znajdziemy się w sytuacji, w której bezpieczeństwo ważnej kończyny zależy od złamania lub zranienia mniej ważnej części ciała, godzimy się na taką operację. Odczuwamy smutek wynikający ze zranienia lub obcięcia drogiej kończyny, lecz z niechęcią się na nie godzimy w obawie przed spowodowaniem zagrożenia dla ważniejszej części ciała. Ten przykład powinien nam uzmysłwić, że gdy Bóg zauważa, że Jego prawym sługom grozi niebezpieczeństwo lub zagłada z rąk wyznawców kłamstwa i że doprowadziłoby to do zamieszek, objawia Swoje zrządzenie, z niebios czy ziemi, aby zapewnić bezpieczeństwo sprawiedliwym i uspokoić zamieszki, gdyż jest nie tylko Litościwy, ale i Mądry.

Wszelka chwała należy się Allahowi, Panu Wszechświata.